

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie, 8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld., do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 273.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 27 listopada 1927 r.

Rok XXI.

Do historii najbliższych wyborów.



A nuż panu marszałkowi uda się skleić taki blok wyborczy!?

Niemcy podnoszą polsko-litewski alarm wojenny.

Warszawa, 26. 11. (Tel. wł.). Bezpośrednio po rozmowie Stresemanna z przewodniczącym delegacji sowieckiej na konferencję rozbrojeniową Litwinowem, ministerstwo spraw zagranicznych Rzeszy porozumiewało się telefonicznie z poselstwem polskim w Berlinie. Wieczorem zjechał poseł polski Olszowski przed gmach ministerstwa, gdzie odbył godzinną konferencję z podsekretarzem stanu Schubertem. Stresemann kazał posła polskiego przeprosić, że z powodu choroby nie może się z nim osobiście zobaczyć. W kołach politycznych zauważono, że po wizycie Olszowskiego niedomagający rzekomo Stresemann przyjął powtórnie Litwinowa. Podobno ten opuścił gabinet Stresemanna bardzo zadowolony. Olszowski wysłał do Warszawy depezę szyfrową zawierającą 1015 słów. Głównym celem pobytu Litwinowa w Berlinie jest ustalenie współdziałania sowiecko-niemieckiego w kwestji litewskiej. Przedstawiciel Rosji przekonał Stresemanna o konieczności przyłączenia się do akcji dyplomatycznej zapoczątkowanej przez Sowiety.

Berlin prowadzi szeroko zakrojoną kampanję, mającą zaalarmować świat rzekomo niebezpieczeństwem konfliktu wojennego na wschodzie Europy. Oficjalne sfery niemieckie przedstawiają Polskę w roli zaczepnej w stosunku do Litwy, a Sowiety w roli obrońcy swego litewskiego sojusznika. Prasa niemiecka celowo twierdzi, że wybuch pożogi wojennej jest prawie nieunikniony. Wszystkie te alarmy kończą się dowodzeniami, że zasługą Niemiec

jest demaskowanie wojennych zamiarów Polski, co stwarza dla Berlina wygodną pozycję w Genewie.

Warszawa 26. 11. (Tel. wł.) komunikat biura Wolffa wydany o północy informuje, że na konferencji Litwinowa ze Stresemannem zwrócono uwagę na niebezpieczeństwo za-

grożące pokojowi wskutek agresywnego stanowiska Polski wobec Litwy. Komunikat rządowy sowiecki i niemiecki wręczony został wszystkim przedstawicielom dyplomatycznym akredytowanym w Berlinie i w Moskwie. Również doręczono go posłowi Olszowskiemu.

Ile dni potrzeba do zbrojnego zajęcia Litwy?

Majaczenia wojenne rządu litewskiego.

Warszawa, 26. 11. (Tel. wł.) Nadeszły wiadomości, że litewski rząd wystosował na skutek zjazdu w Wilnie drugą notę do Ligi Narodów. Powiedziano w niej, że rząd polski organizuje zbrojne bandy z emigrantów litewskich, które mają wystąpić

zaczepnie. Przyjazd marszałka Piłsudskiego do Wilna zapowiada zbrojne wystąpienie Polski. Omawiano tam także kwestję, ile dni wymaga zajęcia Litwy przez wojska polskie i w jakim czasie można zaprowadzić na Litwie porządek.

W przededniu wybuchu nowej rewolucji w Kownie.

Berlin, 25. 11. PAT. „Vossische Ztg.“ w depeży korespondenta z Kowna donosi, że rząd Waldemara stoi obecnie w przededniu ciężkiego kryzysu politycznego, o ile w ostatniej chwili nie zajdą nadzwyczajne zmiany w sytuacji decydujące o dalszych losach dyktatury Waldemara. Sytuacja w Kownie obecnie jest taka, że nikt nikomu nie wierzy. W chwili obecnej Waldemaras stanął w polowie między prawicą a lewicą, nie wiedząc, którzy z oficerów są za-

ufani. W kołach politycznych krąży pogłoski, że wpływowi członkowie litewskiego sztabu generalnego, którzy uczestniczyli w zeszłorocznych rozruchach są obecnie zdecydowani na dokonanie puczu. Celem usunięcia Waldemara, rząd litewski do tej pory nigdy nie znajdował się w sytuacji tak krytycznej jak obecnie. W ciągu najbliższych dni nastąpić może przewrót. W Kownie zupełnie otwarcie mówią o możliwości puczu.

Organizacja Prus Wschodnich na wypadek mobilizacji.

75 okręgów, obejmujących również terytorium polskie i litewskie.

Gdańsk, 25. 11. PAT. „Baltische Presse“ donosi z Królewca: na ostatnim zjeździe niemieckiej organizacji militarnej Stahlhelmu, w październiku b. r. powzięto uchwałę, dzielącą Prusy Wschodnie na 75 okręgów mobilizacyjnych. Okręgi, położone na pograniczu Polski i Litwy, obejmują także miejscowości położone poza granicami Niemiec, a więc na terytorium polskim względnie litewskim. W ten sposób, w razie mobilizacji Stahlhelmu, do mobilizacji tej zostanie pociągnięta także ludność pochodzenia niemieckiego, zamieszkała na obszarze polskim wzgl. litewskim.

Konferencja marsz. Piłsudskiego.

Warszawa, 26. 11. (Tel. wł.) Marszałka Piłsudskiego informowano o treści depeż, napływających do ministerstwa spraw zagranicznych. W godzinach popołudniowych zaprosił marszałek Piłsudski do Belwederu wicepremiera Bartla i ministra spraw zagranicznych Zaleskiego, z którymi naradzał się przeszło 2 godziny. W godzinach wieczornych odbyły się dalsze konferencje.

Knowanie wyborcze.

Warszawa, 26. 11. (AW) Na wczorajszym zebraniu klubu parlamentarnego P. P. S. poseł Niedziałkowski zdał sprawę z rokowań przeprowadzonych z Wyzwoleniem, w sprawie bloku wyborczego, poczem odbyła się dyskusja na temat zbliżających się wyborów.

Warszawa, 26. 11. (AW) Na ostatnim posiedzeniu klubu parlamentarnego Z. L. N. postowie Głabiński i Zaluska zreferowali sytuację polityczną. Po referatach wywiązała się dyskusja nad aktualnymi zagadnieniami państwowymi.

Nie pcha się tam, gdzie go już nie wpuszczają

Warszawa, 26. 11. (tel. wł.) Poseł Władysław Kucharski, były minister skarbu, wystosował do zarządu głównego Z. L. N. pismo, w którym oświadczył, że nie będzie kandydował do Sejmu i wycofuje się z życia politycznego.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Rokowania handlowe pomiędzy Polską a Niemcami niebawem zostaną zakończone. Opór ze strony nacjonalistów pruskich zdołał przewyciężyć przemysł niemiecki, który już tak poniósł wielkie straty, gdyż fabrykaty niemieckie zostały wyparte przez przemysł innych krajów.

Mówią, że amerykańscy finansjści wywierają nacisk na Niemcy, aby zaprzestali awantur z Polską i zakończyli wojnę celną. Wcale to prawdopodobne, gdyż mimo rokowań ataki na całość granic Polski nie milkną w prasie. To też nie potrzebujemy chyba pouczać, że dopóki Niemcy nie zaniechają wrogich wystąpień przeciw Polsce, przynajmniej w Poznańskiem, na Pomorzu i Śląsku będziemy bojkotowali fabryki niemieckie. Zwłaszcza nie powinny z Niemiec kupować magistraty i związki powiatowe. Przez kieszeń najlepiej trafimy do rozumów niemieckich.

Nagła śmierć premiera, a właściwie dyktatora Bratianu każe spodziewać się przyspieszenia powrotu ks. Karola. Pozbawienie następcy tronu praw do korony w 1926 r. było krokiem rewolucyjnym. Prawdziwy monarchista, a takich wydawały Prusy — nie pozabawi tronu nawet następcy chorego na umyśle. Stąd rządy Fryderyka Wilhelma IV w Prusiech i bawarskich Wittelsbachów. Bratianu ponoć monarchistą nie był — miał nawet grozić królowi republiką. Dlaczego po śmierci Ferdynanda nie ogłosił republiki? Widocznie monarchja ma jeszcze w Rumunji wiele sympatyków. Może dynastja w osobach króla i królowej łagodziła zażartgi partyjne. W każdym razie wykazuje także przykład Rumunji, że wybitny człowiek zawsze zdoła objawić swój geniusz, a ustrój jest rzeczą drugorzędą.

Bratianu obok Pasicza i Venizelosa należy do owych wielkich mężów stanu, jakich wydał Balkan. Bratianu wygrał II wojnę bałkańską, a w niej Dobrudżę, on w r. 1915 nakłonił Rumunję do udziału w wojnie przeciw państwom centralnym; on jest twórcą wielkiej Rumunji i jako taki ma zapewnioną złotą kartę w dziejach swego narodu.

W Belgji nastąpiła rekonstrukcja gabinetu. Ustąpił minister spraw zagranicznych Vandervelde, ponieważ rząd nie chciał przyjąć żądań socjalistów aby czas służby w armji zmniejszyć do 6 miesięcy. Vandervelde utracił na popularności już w sierpniu, gdy Belgja straciła miejsce w Radzie Ligi Narodów. Nowy minister Hymans znany jest dobrze w Polsce ze swego projektu w sprawie Wilna. Hymans jest liberałem, a z pochodzenia żydem. Dotąd Belgja miała gabinet koalicyjny, od katolików aż do socjalistów. Obecnie socjaliści przeszli do opozycji, co budzi nadzieje w Niemczech, że zdołają pokonać partje belgijskie i na tem zarobią, jeśli nie Eupen i Malmedy, to inną jakąś korzyść.

Obrady zjazdu starostów.

Warszawa, 26. 11. (AW) Wczoraj rozpoczęły się obrady dorocznego zjazdu starostów województwa warszawskiego. Na zjazd przybyli starostowie 23 powiatów. Celem zjazdu jest omówienie spraw związanych z administracją powiatów, a więc: politycznych, administracyjnych, bezpieczeństwa i gospodarczych. Zjazd otworzył główny inspektor M. S. Wewn. p. Twardo pełniący obowiązki wojewody warszawskiego. W zjeździe biorą udział oprócz starostów wyżsi urzędnicy województwa i komendant policji inspektor Tomianowski. Pierwszy dzień poświęcony został wygłoszeniu sprawozdań. Zjazd potrwa 3 dni.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 26. 11. (tel. wł.) Odbyły się tu narady części episkopatu. Rozważano na nich możliwość ogłoszenia listu pasterskiego wzbraniającego czynnej agitacji wyborczej księżom, w razie gdyby stronnictwa stojące na gruncie katolickim nie doszły do wspólnego porozumienia wyborczego.

Warszawa, 26. 11. (AW) Dotychczasowy prezes P. K. O. p. Schmidt podał się do dymisji. Na jego miejsce prezesem P. K. O. ma być mianowany p. Antoni Anusz, który zamierza wycofać się z życia politycznego, nie kandydując wcale przy najbliższych wyborach sejmowych.

Coraz mniej sprawiedliwości!

Warszawa, 26. 11. (tel. wł.) „Robotnik” podaje sensacyjną wiadomość, że w opracowywanym przez ministerstwo sprawiedliwości nowym projekcie o procedurze sądowej przewidziane jest zniesienie sądów apelacyjnych. Projekt wywołał duże zaniepokojenie.

Samobójstwo kurjera dyplomatycznego.

Warszawa, 26. 11. (AW) W dniu wczorajszym odebrał sobie życie w przystępie rozstroju nerwowego spowodowanego niesnaskami rodzinnymi, 20-letni Marceł Kotarski student wydziału prawnego U. W., kurjer dyplomatyczny M. S. Zagr. Kotarski był synem radcy wydziału prasowego M. S. Z.

Jeszcze jeden „patriota” z pod ciemnej gwiazdy.

Warszawa, 26. 11. (AW) W dniu wczorajszym na polecenie pik. Lubo-dzieckiego sędziego Najwyższego Sądu Wojskowego i członka komisji nadzwyczajnej do walki z nadużyciami, aresztowany został b. prokurent Banku Gospodarstwa Krajowego, Władysław Murczyński. Murczyński zwolniony został ze stanowiska kierownika wydziału kredytu długoterminowego, z chwilą objęcia prezesury B. K. G. przez gen. dr. Góreckiego.

Książę Karol w drodze do Rumunji.

Białogród, 25. 11. (AW) „Prawda” donosi z Paryża, że książę Karol otrzymał około 10 wieczorem telegram z Rumunji, natychmiast wydał zarządzenie co do wyjazdu. Ks. Karol wyjechał pociągami pociągami o godzinie 11,10 w kierunku Rumunji.

Bukareszt, 25. 11. (PAT) W całym kraju panuje zupełny spokój. Piśma poświęcają całe numery pamięci Jana Bratianu i podnoszą znaczenie jego działalności.

Bukareszt, 25. 11. (PAT) Zwłoki zmarłego premiera Jana Bratianu wystawione będą w Athenium na widok publiczny do niedzieli.

Venizelos wycofa się z życia politycznego?

Ateny, 25. 11. PAT. Min. spraw zagr. Venizelos powrócił po dłuższej nieobecności. Dzienniki tutejsze twierdzą, że zamierza on kandydo-

wać na stanowisko prezydenta republiki. Natomiast Venizelos oświadczył dziennikarzom, że ma zamiar wycofać się z życia politycznego.

Próba ucieczki tysiąca więźniów.

Krwawy bunt w więzieniu amerykańskim.

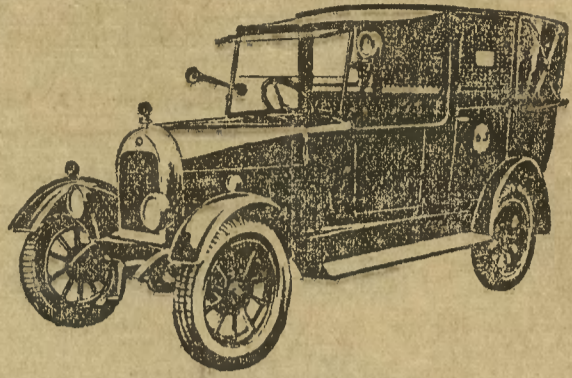
San Francisco, 25. 11. PAT. W więzieniu państwowym w Folsom przeszło tysiąc więźniów dokonało rozpaczliwej próby ucieczki, przyczem dwóch strażników i pięciu więźniów zostało zabitych, a 3 strażników, 17

więźniów, oficer policji i sekretarz dyrektora więzienia odnieśli rany. Bunt został usmierzony przy pomocy 500 żołnierzy i policjantów, uzbrojonych w karabiny maszynowe.

Taksówki - Landoletki

6 osobowe na słynnych angielskich podwoziach

MORRIS



MORRIS

Cena z karoserją Warszawską \$ 1.275 — z karoserją Gdańską \$ 1.325

Dogodne warunki sprzedaży, szybka amortyzacja.

Części zapasowe stale na składzie.

Szczegółowe oferty wysyła na żądanie

F. BUTOWSKI, Bydgoszcz
ulica Dworcowa nr. 80. (28646)

Eksplozja przesyłki sowieckiej.

Warszawa, 25. 11. PAT. Dn. 24 bm. w radomskiej dyrekcji kolei państwowych na stacji Zdołbunowo podczas wylądowania wagonu z rudą żelazną, przywiezioną z Moskwy nastąpiła z niewiadomych przyczyn eksplozja, wskutek której czterej robotnicy zostali **kontuzjowani**. Jeden z nich z powodu ciężkich obrażeń przewieziony został do szpitala. Władze kolejowo-policyjne prowadzą w tej sprawie śledztwo.

Możliwość emigracji sezonowej do Bukowiny.

Warszawa, 25. 11. PAT. Powiaty północnej Bukowiny i przyległej do niej północnej Bessarabji cierpią stale na dotkliwy brak robotników rolnych, zwłaszcza w czasie od czerwca do listopada. W ostatnim więc czasie wyrażano w sferach zainteresowanych możliwość zatrudnienia robotników rolnych z Polski, a mianowicie jako robotników sezonowych.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

NIEDZIELA, 27 LISTOPADA

POZNAŃ 1,5 kw. 344,8 m.
12,00—12,25. Odczyt z działu rolniczego p. t. „Rolnictwo na Powszechnej Wystawie Krajowej” — wygi. doc. dr. T. Konopiński.
12,25—12,50. Odczyt z działu rolniczego p. t. „Sprawozdanie z sejmiku spółdzielni”, wygi. p. dyr. Nowakowski.
12,50—14,00. Poranek — Koncert.
15,10—17,20. Transmisja koncertu z Filharmonji warszawskiej.
17,40—18,30. Transmisja koncertu z „Radio Polskiego” w Warszawie.
18,30—19,10. Audycja dla dzieci w wykonaniu pp. Trojanowskiego i Noskowskiego.
19,15—20,30. Akademia ku czci Stanisława Wyspiańskiego, w dwudziestą rocznicę jego śmierci.
20,30—22,00. Wieczór rozmaitości. (Humor, piosenka, produkcje muzyczne).
22,00—22,20. Sygnał czasu. Komunikaty sportowe.
22,30—24,00. Transmisja muzyki tanecznej z „Carltonu”.

WARSZAWA 10 kw. 1111 m.
12,00. Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, PAT, z działu kultury i sztuki oraz nadprogram.
12,10—14,00. Transmisja koncertu popularnego z Filharmonji warszawskiej.
14,00—14,20. Odczyt (Dział „Rolnictwo”).
14,20—14,40. Odczyt (Dział „Rolnictwo”).
14,40—15,00. Komunikat meteorologiczny.
15,15—17,20. Transmisja koncertu z Filharmonji warszawskiej.
17,20—17,40. Rozmaitości.
17,40—18,30. Audycja literacka.
18,30—18,45. Komunikaty PAT.
18,45—19,10. Odczyt p. t. „Zwycięstwo floty polskiej na Bałtyku w r. 1627” — wygi. prof. Henryk Mościcki.
19,10—19,35. Odczyt p. t. „Wychodźstwo polskie” — z cyklu odczytów popularnych pt. „Wszystko dla wszystkich” — wygi. prof. Aleksander Janowski.
19,35—20,00. Odczyt p. t. „Nad jeziorem Hvitavatn” — z cyklu „Podróż na Islandję”.
20,30. Koncert wieczorny.
22,30—23,30. Transmisja muzyki tanecznej.

PONIEDZIAŁEK, 28 LISTOPADA.

POZNAŃ 1,5 kw. 344,8 m.
12,45—14,00. Koncert gramofonowy.
13,00. W przerwie koncertowej notowania giełdy zbożowo-towarowej.
14,00. Notowania giełdy pieniężnej.
17,20—17,45. Odczyt z cyklu organizow. przez TCL p. t. „Uniwersytet Ludowy w Dalkach” wygi. ks. dyrektor Ludwiczak.
17,45—19,00. Koncert orkiestry „Bratniej Pomocy”.
19,10—19,35. Pogadanka w języku francuskim.
19,35—20,00. Odczyt pt. „Wieczyste pierwiastki w „Dziadach Mickiewicza” — wygi. p. kpt. Gustaw Baumfeld.
20,00—20,20. Komunikaty gosp.
20,20. Komunikat meteorolog.
20,30—22,00. Wieczór muzyki skandynawskiej.
22,00—22,20. Sygnał czasu. Komunikat L. O. P. P.
22,30—24,00. Transmisja muzyki tanecznej z „Palais Royal”.

Z dnia.

Na zgon Stanisława Przybyszewskiego.

**Złe przyszły lata — każdy nas ugodził
Ciosem (wyroki my nieodgadnione!)
I Ty ostatni, coś tak pióro wodził,
Odszedłeś do nich i na tamtą stronę.**

**Bo trzech Was było tem najwyższym brzmieniem
Solskiego słowa i sztuki zaklęcia,
Więc gdy się cień Twój spotka z tamtych cieniem
Sadniecie sobie jak bracia w objęcia.**

Henryk Zbierzchowski.

Zdwojmy czujność.

(Wobec wyborczego bloku mniejszości narodowych. — Pp. Grünbaum i Hartglas przy pracy. — Szlakiem endeckich metod i dróg sanacyjnych. — Papierowe strzały. — Co nam zostanie, gdy wszystko rozdamy. — Ukraińcy sięgają po mandat we Lwowie. — Czy nie rozdział ról między stronnictwa żydowskie?)

Obóz sanacyjny zawrzał świętem oburzeniem. Przeciw mniejszościom narodowym, lepiałym wspólny front wyborczy. Kusicielami są posłowie sjonistyczni Grünbaum i Hartglas, panujący nad rozagitowanymi, żydowskimi zbiorowiskami w Polsce. Obu prowodyrom nie brak tupetu. Poseł Grünbaum pamiętny jest z zuchwałego wygrażania sejmowi polskiemu „utrata Wilna, Śląska i Lwowa” za uchwalenie ustawy o spoczynku niedzielnym. Poseł Hartglas posunął się zaś w politycznej impertynencji tak daleko, że doradzał w niedawnym wywiadzie prasowym rządowi polskiemu, aby „zdobył się na cywilną (chyba cyniczną — przypisek zecera) odwagę i sam podjął inicjatywę utworzenia bloku mniejszości narodowych”. Poseł Hartglas wyliczył matematycznie, że mniejszości narodowe powiększą w bloku swój sejmowy stan

posiadania o 20 proc. i żąda, aby rząd polski przyczynił się do tego rachunku, oczywiście kosztem stanu posiadania posłów polskich. Żydowski kur pnie się zuchwale na coraz wyższe grzędy, zbudowane niestety polską ręką. Ze słynnego, endeckiego drzewa ugody Stanisława Grabskiego, z zatrutego pnia naszych sanatorów, ściskających sjonistyczną prawicę przy niedawnych wyborach samorządowych na wschodnich kresach.

Sanatorzy drą się w tej chwili w niebogłosość, jak gdyby ich kto wrzucił we wrzący kocioł palestyński. Tymczasem sami zasycili niebezpieczny ogień. Nikt inny, tylko właśnie rozmaite Związki Naprawy formowały jeszcze wczoraj wyborcze bloki strzelecko-sjonistyczno-hajdamackie jako tarany do zdobywania wschodnich miast polskich. Kruszyły się szczątki kresowej polskość, sanacja tryumfowała, bo w tym potwornym sojuszu wprowadzała nędzną własną garstkę do rad i zarządów miejskich. Dziś wygraża zdradzieckim sojusznikom zawiedzony sanacyjny kułak, który przedewszystkiem powinien uderzyć się w grzeszne piersi, rozpierane chorobliwą żądzą władzy i pychą narodowej nieomyślności.

Trzy sanacyjne kolubryny poczęły ostrzeliwać żydowskie okopy:



*Zachowanie pięknej
cery zapewnione!*

Po niskiej cenie nabyć można kawałek mydła marki Elida. Pocóż więc kupować drugorzędne lub nieznanne mydła toaletowe? Mydło Elida Favorit — łagodne i czyste, pieni się obficie i jest wytwornie nawskroś perfumowane.



1 Kawałek — 100 gramów

Mydło ELIDA Favorit

„Głos Prawdy”, „Epoka” i „Dziennik Lwowski”. Ale w tych papierowych strzałach więcej próśby niż groźby, więcej pokusy, niż politycznej męskości. Sanacja nazywa blok mniejszości narodowych: „spiskiem przeciwko państwu polskiemu, inspiro-

wanym i podsycanym z zewnątrz”, na innej szpalcie: „rękawicą rzuconą w twarz rządowi marszałka”, — ale miast podjąć rycersko wyzwanie, lasi się żydom i sławi ich wyższość nad ciemnymi, surowymi masami ruskiego chłopstwa. Gra przytem na

WANDA ZALESKA-KURNATOWSKA (24)

Tajemnica nocy październikowej.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Zdziwił się jednak nad wyraz, kiedy Zenon nie poruszając tematów drażliwych, spokojnie, rzeczowo, począł się go radzić o rozmaite formalności prawne, dotyczące rozwodu i dziecka. Gdy skończyli, Olchowski wstał i na pożegnanie ściskając podaną sobie rękę, powiedział, siląc się na uśmiech:

— Niech się pan nie dziwi, że do niego po radę przyszedłem, ale wiem z własnego doświadczenia, że pan jest tegi adwokat, a o takiego doradcę mi chodziło!

— A czy pan wie, za kogo wychodzi pańska żona — zapytał Gozdawa ot, tak przez brawurę.

Zdenerwowany w najwyższym stopniu, nie mógł już dłużej znieść obojętnej uprzejmości Olchowskiego i prawie pragnął tego wybuchu, którego się tak przedtem obawiał.

— Nie wiem i nic mnie to nie obchodzi! Skoro mnie już nie kocha...

Czesławowi było nieprzyjemnie i głupio. Nigdy jeszcze w życiu nie był w takiej niewyraźnej sytuacji... Szarżował więc uprzejmością i odprowadził swego klienta do przedpokojku, czego nigdy nie robił. Ale tam, gdzie ludzie nie mają odwagi rzucić światła na ciemną zagmatwaną sprawę, bierze to zwykle na siebie przypadek...

Jakieś drzwi w głąb mieszkania były otwarte... Zenon rzucił bezmyślnie wzrokiem i zniechęcił...

W saloniku nad kanapą, w złoczonej owalnej ramie wisiał portret; z obłoku bladioróżowej gazy wykwiatała prześliczna, grenzowska główka Helenki, o zagadkowo uśmiechniętych oczach i ustach, pełnych słodkich obietnic...

Zrozumiał... Po długiej dopiero chwili, odrywając wzrok od obrazu, wyjęknął:

— Pan, znowu pan!

A potem chylił głowę, coraz niżej i niżej, ostatecznie przytłoczony i złamany. Od drzwi doszedł Gozdawę coś niby krótki szloch, oraz stłumiony szep.

— Niech panu Pan Bóg przebaczy!

A gdy te drzwi zamknęły się za nim, poczuł Czesław, że wyrzekły się Helenki, miłości i szczęścia, byle nie iść w życie z pamięcią widma, widma skrzywdzonych, beznadziejnie smutnych oczu człowieczych!

...Pobrali się jednak, w parę miesięcy później; chwilowy nastrój Czesława po widzeniu się z Olchowskim (coś — niby wyrzuty sumienia) ustąpił pod czarem Helenki, rozwiął się w uśmiechu jej oczu niebieskich, stopił w tchnieniu jej ustek różanych... Przez długie dni trwało to upojenie; miał ją dla siebie, tę najprześlicniejszą sewrską porcelankę, tulił do serca ten skarb bezcenny! co go mógł obchodzić świat cały — a w tym świecie jeden pokrzywdzony człowiek!

Ale z czasem, przyszła kara... Bo deptać po cudzym szczęściu, po cudzym sercu nie wolno!... Nawet dla swego szczęścia... nawet dla najpiękniejszych oczu...

Helena miała najpiękniejsze oczy i były one jego własne... A jednak, w chwilach największej ekstazy miłosnej, gdy zda się z myśli zniknął mu świat cały, wstawało nagle, z najtajniejszych zakątków jego duszy przypomnienie... Obłądne bólem i rozpaczą oczy, ku ziemi przygarbioną postać... Widmo! Widmo! Co mu zatruć miało najwyższe rozkoszy chwile... Wtedy rozluźniał się spłot jego ramion, usta przestały szukać ust, a Helena zdziwiona pytała: Co ci jest, kochany? Co ci jest?

Prócz tego było dziecko; to, Jadwinia zupełnie do matki podobna, która zdawałoby się, w niczem nie przypominała ojca. Jednak, przypominała! tem samem, że istniała, tem samem, że była! I w oczach tego smutnego dziewczątka, odnajdował Czesław swoją przeczuloną wrażliwością — to co raz widział w oczach Zenona: krzywdę. Unikał wzroku tych niebieskich źrenic, a czuł go ciągle na sobie... patrzyły na niego z niemym wyrzutem przez mgłę niewypłakanych łez, te oczy dziecka, któremu zabrał ojca...

Ojca zastąpić nie umiał, tak, jak się to dzieje w tylu małżeństwach powtórnym wdów albo rozwódek. Nie kochał tej mafej; była ona dla niego żyjącą naganą jego postępkę, przypomnieniem rzeczy najboleśniejszych... Snuła się po mieszkaniu, zimna, milcząca, ponad wiek swój rozsądna i grzeczna. Nigdy wybuchu śmiechu, wesołości, dziecięcych figlów, pustoty. Tragedja rozbitego gniazda zaciążyła nad tem małym dziecinnym serduszkami i nie dała mu rozkwitać ku życiu, ku słońcu... Czesław to widział. I nie lubił Jadwinii. Za to, że była. Za to, że była smutną. Za to, że ona nie lubiła go także...

Wmawiał w siebie i wyolbrzymiał tę niechęć dziecka ku sobie, która, jeżeli istniała, to nigdy w tym stopniu jak sobie wyobrażał i byłaby się stopiła w promieniach serdecznego kochania, zainteresowania, życzliwości. Nie otrzymując tego, co jej było do życia niezbędne, zamknęła się w sobie. I to zamknięcie, tę grzeczną powściągliwość z jaką się do niego odnosiła odczuwał Gozdawa, jak nienawiść... Psuło mu to szczęście domowe...

To też z niewypowiedzianą ulgą powitał propozycję Zańci, aby jej oddał na wychowanie Jadwinie.

— Sama jestem — mówiła baronówna. — Mogę dom i życie moje zastosować do potrzeb i wymagań uczącej się dziewczynki. A dla was młodych, przy waszem życiu światowem jest ona skrzepowaniem i przeszkodą.

Zańcia widziała co się dzieje; jak przed każdą podróżą, zabawą, przyjęciem nie wiedziano, co zrobić z Jadwinia... Często zabierała ją wtedy do siebie i mała garnęła się do niej z całą tkliwością swego wytęsknionego serduszka.

Helena kochała córkę; kochała ją po swojemu. Przytem była sama dzieckiem, które z życia bierze — a dawać nie umie... Zgodziła się na rozstanie bez wielkiego oporu.

— Mieszkamy w jednym miescie; widywać ją mogę i tak codzień! — mówiła. W rzeczy samej nasze światowe życie przeszkadza systematycznej nauce. A przecie nie mogę wymagać od Czesława, aby się do dziecka mego stosował. —

(Ciąg dalszy nastąpi).

handlarskiej duszy żydowskiej i wylicza, nie bez perspektywy dalszej judaizacji kraju, dotychczasowe zdobycze żydostwa, z których najcenniejszą 1.600.000 rosyjskich żydów, przyjętych na łono naszego państwa, wysyłającego głodne polskie krocie na emigracyjny zarobek.

A sfery „sprzyjające żydom” mają jeszcze dużo do przehandlowania w Polsce. Przedewszystkiem ogromne obszary ziemi na Polesiu pod kolonizację. Żydowski cyrkiel już je mierzy i rozdziela w duchu. Spoczynek niedzielny, tak rażący żydów, rądrych katolickie święta i sumienie postawić poza nawiasem moralnego życia w Polsce. Koncesje dla inwalidów wojennych, którzy krwią i męką budowali nasze państwo. Resztki naukowego tchu i światła, uratowane przez katolicką młodzież na polskich uniwersytetach. Ordynację wyborczą z możliwością dobudówki żądanej żydowskiej kurji, sjonistycznej twierdzy dla tem pewniejszego podboju Polski. Gotowość otwarcia państwowych bram i gospodarczych łożysk dla dalszego żydowskiego zalewu na wypadek domowych zamieszek po rosyjskiej stronie. Nieskończonym jest wprost łańcuch korzyści, którym można przykuwać żydów do idei sanacyjnej, aż wreszcie społeczeństwo polskie znajdzie się samo na żydowskim łańcuchu.

Sanacyjna prasa posuwa się w swoich niecznych argumentach nawet do oskarżania własnego społeczeństwa o pogromy. Pomaga dać żydom w kłamliwą trąbkę zagraniczną. Wkrada się w żydowską łaskę zaiste za cenę zbyt wysoką. Bo godności i prawdy narodowej.

Sanacyjna zalotnica nie wzrusza posła Grünbauma. Nieprzejednany przewodca bojujących mas litwackich, przysłanych jeszcze przez carat „na pohybel Warszawie”, montuje blok spokojnie dalej. Więc sanatorzy, by ocalić resztki autorytetu, pukają w miększą ścianę małopolskich sjonistów p. Reicha. Wiedzą o walce Reich-Grünbaum, toczony o rząd dusz żydowskich — i spodziewają się tutaj wygrać ostatnią, upokarzającą stawkę. Zwłaszcza sanacyjny „Dziennik Lwowski” łechce ambicję małopolskich żydów, przeciwstawiając ich rodakom z b. Kongresówki „żyjącym w anarchji ducha i ciasnocie pojęć”.

Foseł Reich istotnie się waha. I w wahaniu tem nadrabia miną. Rozumie doskonale ciężkie położenie własne. Pamięta, że przy ostatnich wyborach weszli małopolscy sjonisci w nieoczekiwanej liczbie do sejmu głosami Ukraińców, którzy nie posłali własnych posłów do Warszawy. Ciężki ten błąd odrabiają Ukraińcy obecnie gorączkowo. I szykują się do walnej bitwy przy urnach wyborczych. Ataman ich, Dymitr Lewicki, powiedział jasno wysłannikowi warszawskiej „Epoki”: „że nie ma zamiaru mandatów nikomu odstępować”, natomiast pragnie zdobyć dla partji właśnie żydowskimi głosami mandat ze Lwowa. Że za taką pomoc i sukces zapłaciliby Ukraińcy żydom znaczną cenę, nie potrzeba ani chwili powątpiewać. Chociaż p. Lewicki o niej nie mówi.

P. Reich się waha i układa. Własnymi siłami może zdobyć w Małopolsce bez trudności zaledwie cztery mandaty. W Krakowie, Lwowie, w Brodkiem i Kołomyjskiem. I dlatego lekceważy go silniejszy p. Grünbaum. Siłę wyborczą ma p. Reich rozproszkowaną, posiada jednak moc uratowania sanacji od ostatecznej kompromitacji. A ta by nastąpiła, gdyby wszyscy sjonisci odwrócili się od wczorajszego sana-

cyjnego wujaszka. Obiecującego jeszcze lepsze żydowskie jutro.

Sanacyjne umizgi do żydów, wskrzeszające ugodowe metody endeckie, uważamy poniżej naszej narodowej godności. Źródłem ich jest nieszczęsny duch polskiego partyjnicstwa, niegardzący najgorszym przymierzem. Wyklinający się wzajemnie sanatorzy i endecy bywają ludzko do siebie podobni. Niemniej krytycznie ustosunkowujemy się do różnorodnych nastrojów żydowskich. Nawet najspokojniejsza, ortodoksyjna grupa p. Kirschbrauna wymaga z naszej strony czujności. Żydzi są równie sprytni jak solidarni. Mogli

po mistrzowsku rozdzielić role. Asekurować się od nieprzyjaźni mniejszości narodowych, zwłaszcza że pomruk bojkotu szedł już nieraz przez masy ruskie. Kierować ręką, rozdawającą naszą strukturę państwową i czerpać korzyści trzeciego w polsko-ruskim zatargu. Targować się ze stroną polską i przedkładać do wykupna coraz nowe weksle za lojalność. A wszędzie i zawsze czerpać żydowską korzyść z polską szkodą.

W ruskie podwórko zagłędniemy następnym razem.

Chochoł.



Radość życia nie każdemu przypadła w udziale. Nie każdy z nas odczuwa urodę życia w całej jej przepięknej krasie. Nie każdy potrafi otrząść z siebie troski powszednie i spojrzeć z ufnością w przyszłość. Ten tylko, kto się życiem cieszy, jest zadowolony i szczęśliwy.

Tajemnicę tych, co posiadli radość życia znamy: Starają się oni przedewszystkiem wzmocnić organizm i utrzymać go w stanie zdrowia, zażywając systematycznie

Biomalz

Miliony ludzi zażywa codziennie Biomalz. Doda on sił i Tobie!

Biomalz jest to znakomity w smaku, dietetyczny środek odżywczy, sporządzony z najszlachetniejszego soku jęczmiennego. Zawiera niezbędne dla organizmu sole (jak sól wapniową kwasu gliceryno-fosforowe) Stanowi on materiał budulcowy dla mięśni, krwi, kości i nerwów.

Biomalz jest do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach po cenie Zł. 5.- za puszkę 500 gr.

Przegląd religijny i społeczny.

„Zielone sutanny“.

Jeden z najwybitniejszych socjologów amerykańskich obecnej doby, E. Ross, powiada w swoich „Foundations of Sociology”, że wszelkie świadczenia duchowe jednostek dla społeczeństwa winny być wynagrodzone tak, aby w owych jednostkach nadmiar dobrobytu materialnego nie obniżył wartości duchowych i nie uczynił z tych wartości źródła zarobkowania. Jest jednak pewna granica — powiada Ross — poniżej której zejść nie wolno, pod sankcją, że organizm człowieka, jako narzędzie produkcji wartości duchowych stanie się niezdolnym do dalszej produkcji.

Ta opinia socjologa amerykańskiego potwierdza się w życiu inteligencji pracującej na kontynencie. Być może, że do obniżenia wartości społecznej inteligencji przyczyniła się rozbieżność i sprzeczność produkowanych przez nią dóbr duchowych. Owszem, te produkty duchowe inteligencji odczuły społeczeństwo szanować to, co jest „z ducha i dla ducha”, inteligencja bowiem sama podaje w wątpliwość to, co stanowi jedyną jej podporę, tj. samego ducha. Jednakże ta „fala” już przechodzi. Wartości duchowe stają się dziś specjalnie poszukiwanym to-

warem. Czy jednak ci, co by wartości te mogli produkować, nie znajdują się czasem w takim ubóstwie, że wszelka praca umysłowa staje się dla nich niesłychanie utrudnioną?

Znakomicie udowadnia tę tezę świeża powieść francuska „Les suttannes vertes” p. I. Sandy. Autorka opisuje barwnie i realnie życie wiejskiego proboszcza we Francji, który wskutek ustawy z r. 1905 o t. zw. „rozdziale państwa od Kościoła” i konfiskaty przez rząd wszelkiej własności kościelnej, znalazł się w zupełnej nędzy. Dusza „duszy wiejskiej” przechodzi z powodu ubóstwa niesłychanie bogatą skalę uczuć, od zwątpienia, graniczącego z rozpaczą i chęcią zrzucenia „zielonej od starości sutanny” — nowej niema za co kupić — aż do szczytów bohaterstwa, poświęcenia i samozaparcia. Wszystko to jednak jest osobistą wartością proboszcza: w-ś traci na jego ubóstwie bardzo dużo. Nie umiając abstrahować, utożsamia prosty lud nędzę przedstawiciela religji z nędzą samej religji i Kościoła. Proboszcza - nędzarza opuszczają wszyscy, nawet stara bona, zostaje przy nim tylko ples..., między siebie a psa dzieli proboszcz ziemniaki — 3 dla siebie, 3 dla „Pinarda”, decyduje się nawet i psa dać komuś, gdyż mu go żal, że głodny. A wieś tymczasem... żyje „swojem” życiem.

Powieść p. Sandy jest poważnym „memento” dla tych, co pauperyzują nauczyciela, urzędnika, księdza.

Były premier chiński — zakonnikiem.

Kilka tygodni temu wstąpił do klasztoru Benedyktynów w st. André w Belgji jeden z najsławniejszych mężów stanu dzisiejszych Chin, odznaczony orderami prawie wszystkich państw cywilizowanych, p. Len-Tseng-Tsiang.

Krótki przegląd kariery Tsianga może nam wskazać, jak wielkie znaczenie dla historii może mieć ten „drobny” napozór wypadek. Tsiang zna doskonale Rosję, gdyż w r. 1906 rozpoczął tam swą karierę, jako sekretarz ambasady chińskiej. W roku 1911 zaś, po opuszczeniu Holandji, gdzie był ambasadorem, został w tejże godności przeniesiony do Petersburga. Tuż przed wojną objął urząd premiera w państwie chińskim, który sprawował przez 7 lat, mając równocześnie tekę ministra spraw zagranicznych. W konferencji wersalskiej brał udział jako przewodniczący delegacji chińskiej. I ten właśnie mąż stanu, łączący w sobie kulturę wschodnią i zachodnią, uderzony pięknoscią wiary katolickiej, zrzucił z siebie wstęgi orderowe i dalszą karierę, a przywdziewa „szkaplerz” św. Benedykta... Przy ceremonji „oblóczyn” obecni byli ambasadorzy chińscy z Paryża, Lizbony, Brukseli i Haagi, oraz liczne grono katolickich studentów chińskich.

Protestantyzmowi niemieckiemu odcięto głowę.

Bardzo ciekawy artykuł o protestantyzmie niemieckim zamieszcza ostatnio „Frankfurter Zeitung”. Autor, niejaki Ernest Moering, pisze, że protestantyzmowi niemieckiemu odcięto głowę, pozbawiając go „Kaizera”, który był faktycznie głową protestantyzmu, jak car rosyjskiej cerkwi. Protestantyzm, straciwszy punkt oparcia szukał go — i szuka jeszcze — w reakcji niemieckiej, nacjonalistycznej, sądząc, że może jeszcze... Kaizer wróci... a powtóre, w t. zw. „rasyzmie” niemieckim, gloryfikującym Germanów, jako najlepszych na kuli ziemskiej. Do wszelkiego ruchu postępowego ustosunkował się ogół protestancki wrogo. Liberaliści z jego obozu to powierzchowni pływacy. Nie umieją, ani chcą pogłębić chwili dzisiejszej. Z chwilą, kiedy Konst. weimarska dała wyznaniom wolność, katolicyzm okazał niezwykłą siłę dynamiczną, a protestantyzm nie umie w sobie znaleźć energii nietylko do działania, ale nawet do życia. Autor kończy: „Kościół protestancki nie wierzy w „jutro”, gdyż jest zahypnotyzowany przez „dzisiaj”.

Argumenty p. Moeringa mówią same za siebie.

Ks. Dr. M.

Papierosy zabijają w kobiecie macierzyństwo.

W prasie amerykańskiej pojawiła się następująca, bardzo ważna wiadomość, dotycząca wpływu nikotyny na śmiertelność wśród dzieci. Przemawiając na dorocznym zjeździe Amerykańskiego Stowarzyszenia Badań Psycho-medyce, oświadczył dr. Chauncey L. Barber, że, jego zdaniem, nikotyna działa wprost zabójczo na zdrowie dzieci. — Wzmagać się u kobiet dzisiejszych nałóg palenia wywołał szereg doniosłych zmian fizjologicznych w organizmie przyszłych matek. Nikotyna zatrzuwa systematycznie cały system nerwowy, powoduje częste objawy delirium tremens i doprowadza w ostateczności, że 60 proc. dzieci, wydanych na świat przez kobiety - palaczki, umiera przed drugim rokiem życia.

Skazanie posła N. P. R. za pobieranie łapówek.

Katowice, 25 listopada. Poseł Gwóźdź z N. P. R. skazany został za pobieranie łapówek przy udzieleniu koncesyj szynkarskich na 14 dni więzienia przez Sąd Okręgowy w Ry-

bniku. Prokurator wniósł o półtora roku, motywując, że momentem obciążającym jest poselskie stanowisko, które wykorzystywał oskarżony dla celów niemoralnych.

Wielka tragedia matki.

W obawie przed zemstą „ojca“ utopiła dziecko i sama usiłowała się utopić.

Marja Kseńka Nizewska, 28-letnia panna, zamieszkała w Kosmaczu (województwo stanisławowskie) była matką 8-miesięcznej córki. Coś jednak wynikło pomiędzy Nizewską, a ojcem dziecka który oświadczył, że jeśli na przewoźnie sądowym przyzna się, że to jego dziecko, wówczas ją zabije. Nizewska pozostająca bez środków życia, nie mając innego wyjścia, usiłowała popełnić

samobójstwo. Wyzbywszy się uprzednio dziecka. W tym celu udała się do zamkniętej rzeki Przysłonki i usiłowała skoczyć do niej, lecz udaremniono jej zamach. Scenę zatapiania dziecka ujrzała mieszkanka tejże wsi Kseńka Lewicka i po odejściu Nizewskiej wydobyla dziecko, lecz niestety, już martwe. Nizewska przekazana została władzom sądowym.

Sensacyjny proces w Katowicach.

Druga izba karna sądu okręgowego w Katowicach rozpatrywała sprawę niej. Jana Dubińskiego, lat 50, oskarżonego o wielokrotne kazirodztwo. Dubiński utrzymywał niedozwolone stosunki ze swymi dwoma córkami, lat 16 i 18. Rozprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych. Sąd po nara-

dzie uznał oskarżonego winnym zbrodni kazirodztwa i skazał go na 4½ roku więzienia ciężkiego oraz pozbawienia praw na 5 lat. W motywach powiedziano, że oskarżony dopuścił się potwornego zhańbienia swoich córek, z których jedna miała z nim nawet dziecko.

Rozbudowa lotnisk w Polsce.

Budżet ministerstwa komunikacji przewiduje na rok przyszły sumę kilku milionów złotych na inwestycje lotnictwa cywilnego. Przewidywane jest osuszenie i splantowanie lotnisk cywilnych w Skińowie pod Lwowem i w Krakowie oraz budowa wzdłuż linii powiatowych Warszawa—Lwów, Warszawa—Kraków, Kraków—Lwów i Warszawa—Wiedeń lotnisk zapasowych które pozwolą na natychmiastowe lądowanie w razie defektu w motorze lub w razie niekorzystnych warunków atmosferycznych.

Nadto w roku przyszłym wybudowane będą w Poznaniu i Wilnie nowoczesne porty lotnicze oraz hangary na lotniskach cywilnych, między innymi w Lwowie. Wszystkie lotniska cywilne otrzymać mają podziemne zbiorniki nr benzynę, stacje meteorologiczne i krótkofalowe radiowe stacje nadawcze.

Silniki każdego rodzaju i siły ropne, Diesla, instalacje na gaz ssany i t. d. Reparacje, budowa generatorów dla silników na gaz ssany. Dostawa wszelkich części zapasowych po korzystnych cenach i warunkach

Baranowski i S-ka,
Fabryka maszyn, Bydgoszcz
Dworcowa 3/4. Tel. 263 i 788.
Adres tel. „Sirius“.

28549

Dekret o wykonaniu kary śmierci.

Rada ministrów uchwaliła opracowaną przez ministerstwo sprawiedliwości projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o wykonaniu kary śmierci.

Projekt wprowadza jednolite przepisy dla wykonania kary głównej na całym obszarze państwa. Wykonanie wyroku śmierci we wszystkich dzielnicach nastąpić może — według projektu — dopiero po upływie 24 godzin od chwili ogłoszenia prawomocnego wyroku skazującego.

Przepis ten ma na celu umożliwienie skazanemu odwołania się do łaski Prezydenta.

Tem samem zniesiony będzie obowiązujący dotychczas w b. zaborze

austrjackim termin wykonania wyroku śmierci po upływie zaledwie 3 godzin od chwili skazania przestępcy przez sąd.

Przepis o terminie 24-godzinnym nie może ulec zmianie nawet w wypadkach nadzwyczajnych, jak np. w czasie przewrotów politycznych i stanu wyjątkowego.

Projekt rozporządzenia zarządza dalej wykonywanie kary śmierci przez powieszenie we wszystkich dzielnicach. Sprawa ta nie była dotąd uregulowana i ze względu na różnorodność przepisów w poszczególnych dzielnicach pozostawiona była do uznania prezesów sądów apelacyjnych.

Z automobilizmu politycznego.



I marszałek Piłsudski zdał egzamin ze szoferki!

Z kultury politycznej dawnej Polski.

Król Władysław IV i jego projekt Ligi Narodów.

Kultura polityczna w dawnej, niepodległej Polsce stała za niektórych królów bardzo wysoko. Znana jest z naszych dziejów na wolnym związku wolnych ludów w jedno potężne państwo polegająca, słynna idea Jagiellońska, nawet przez obcych pisarzy politycznych podziwiana jest dążność dawnych Polaków w kierunku przeprowadzenia dalekich demokratycznych, społecznych reform.

Do tych pięknych cech dawnej naszej politycznej kultury mamy prawo dodać znane także z naszych dziejów dawne wysiłki polskie w kierunku powołania do życia instytucji międzynarodowej w formie i sensie dzisiejszej Ligi Narodów.

Projektodawcą był dzielny, bohater, acz w rządach swoich niezawsze szczęśliwy, król Władysław IV. Ponieważ walka jego o przynależną mu jako potomkowi starszej linii Wazów koronę szwedzką spelzała na niczem, ponieważ zresztą wszystkie marzenia i nadzieje na inne korony, moskiewską, cesarską i grecką, go zawiodły, przeto dla zrealizowania swoich projektów i osobistych marzeń na drodze dyplomatycznej ru-

chliwy i przedsiębiorczy ten król rzucił w świat wielkie hasło powszechnego w chrześcijaństwie pokoju. W myśl tej idei wypowiedział wojnę wojnom, głosił potrzebę międzynarodowego kongresu, któryby na mocy układów i porozumienia się ludów regulował wszystkie sporne między narodami kwestje, a za pośrednictwem posłów swoich na pośrednika zgody powszechnej wysuwał swoją osobę.

Dzięki podróżom swoim po Europie jeszcze w charakterze następcy tronu i dzięki niezaprzeczonemu, osobistym walorom swoim król Władysław IV mógł się ważyć na rolę pacyfikatora ówczesnej Europy. Wielbiono zagranicą jego męstwo bojowe, ceniono wysoko na obcych dworach jego rzutkość, przedsiębiorczość, charakter i rozum.

Nie umniejsza to wielkości i mądrości projektu tego dzielnego króla, jeśli nawet weźmiemy pod uwagę dynastyczny cel osobisty, który spoczywał na dnie tej królewskiej kombinacji politycznej. Władysław IV dążył niewątpliwie do tego, aby na powszechnym kongresie pokoju odzy-

skąć niezaprzeczone swoje prawa do korony szwedzkiej, niemniej wszakże miał na myśli i na widoku cele ogólnoludzkie, na takim międzynarodowym kongresie nareszcie zapaść mającej, dla świata chrześcijańskiego koniecznej zgody. Nie umniejsza zasług Władysława IV, jeśli i ten szczegół uwzględnimy, że prawie jednocześnie, także w celach osobistych, wystąpił z taką samą inicjatywą król duński Chrystjan IV.

Władysław IV rozesłał na całą Europę posłów swoich celem pozyskania dla swojego projektu wszystkich dworów. Łatwiej było jednak myśl pewną rzucić, aniżeli ją wykonać. Pozornie przyklaskiwano wielkiej i doniosłej myśli polskiego króla, ale w skrytości serca i ducha odnoszono się do jego genialnego pomysłu z niedowierzaniem. Każdy z ówczesnych panujących rad mówił o powszechnym pokoju, ale jednocześnie myślał o wojnie. Misja posłów królewskich nie osiągnęła pozytywnych rezultatów. Ani Piotr Gembicki na dworze cesarskim w Wiedniu, ani poseł Szerocki we Francji, ani wysłannik króla Zawadzki w Szwecji, ani też misje polityczne, wysłane do innych dworów nic nie wskórały i projekt, a raczej świetny pomysł króla Władysława IV legł, jak inne jego marzenia i nadzieje, w gruzach. W danym wypadku interes dynastyczny króla polskiego zbiegał się zupeł-

nie z interesem całej ludzkości a jednak nie udało się Władysławowi IV uzyskać w ówczesnym świecie dla swojego, za dni naszych dopiero urzeczywistnionego pomysłu poparcia i skutecznej pomocy.

Niepowodzenia dyplomacji Władysława IV płynęły głównie stąd, że król polski był przez sejm najbardziej skrupowanym monarchą Europy i że wobec ówczesnej przewagi sejmu nad królem wszelkie pomysły i poczynania królewskie nazewnątraz nie budziły nigdzie wiary w możliwość ich urzeczywistnienia. Król w dawnej Polsce nie mógł nic przedsięwziąć bez przyzwolenia sejmu a wpływ króla na tok i przebieg obrad sejmowych był bardzo słaby. Szlachecka konstytucja polska wyznaczała królowi rolę prezydenta senatu, był więc król na posiedzeniach tylko pierwszym między równymi, co zredukowało prawie do zera znaczenie polityczne jego choćby najzdrowszych pomysłów i projektów. To ograniczone we własnym kraju, małe polityczne znaczenie króla polskiego było główną przyczyną wszystkich jego zewnętrznych niepowodzeń, ono stało się także ruiną i grobem idei zbliżonego do dzisiejszej Ligi Narodów, międzynarodowego kongresu pokoju, idei rzuconej w świat przed trzystu laty przez jednego z najdzielniejszych i najmędrszych królów polskich.

J. K.

Rozedrzeć zastonę!..

Jeszcze w połowie kwietnia b. r. zwracaliśmy na tem miejscu uwagę (artykuł „Długie języki“ z 14 kwietnia), że z powodu rokowań pożyczkowych, prasa nasza, w pierwszym rządzie stołeczna, popełniała liczne niedyskrecje, rozsiewała często wiadomości wyssane z palca i krzyżowała zamierzenia rządu, narażając na zewnątrz powagę państwa w sposób wprost niesłychany. „Coś w tem tragicznie niezdrówego — pisaliśmy — pełnego upokorzenia. A winna temu w niemałej części nieodpowiedzialność słowa, odbywająca marsz tryumfalny po wielu gazetach, ową bajkowanie i pchanie czytelników w ramiona obrzydzenia wszystkiego, co poczyna się u góry“. Gdy już uklady z Ameryką zapieczętowano szczęśliwie, ujawniliśmy, jakie podkopy starano się wygrzebać pod sklepianiami zbawczego przedsięwzięcia, niestety polską dłoń, ale skutkiem obcego nacisku i pieniędzy. Napomknęliśmy nawet, że jedno z pism szykowało już kampanję przeciw dojściu do skutku pożyczki. W każdym innym kraju wszczęłaby się burza z powodu podobnych wynurzeń, zerwałby się wicher i wołanie o prawdę, u nas, powiększyły się sensacje o jedną jeszcze i wszystko razem zapadło w głuź. Szanując starorzemie powiedzenie, że zamarych spraw nie należy ruszać, nie zbaczalibyśmy na cmentarze wspomnień, gdyby nie rozprawa w warszawskim sądzie okręgowym z powództwa wiceprezesa Banku Polskiego, p. Młynarskiego, przeciw pewnemu dziennikowi o zniesławienie.

Zimą 1925 r. bawił p. Młynarski za Atlantykami z polecenia rządu, aby urzeczywistnić zamierzenia ministerstwa skarbu i całego rządu. Wówczas, zaczęły się w niektórych — na szczęście nielicznych — odłamach prasy naszej walić dachówki na głowę bezbronnych, bo nieobecnych i ze szpalt wyzierała jakaś przedziwna nienawiść do posłannictwa, powierzonego Młynarskiemu.

Przed rampą sądową przesunęły się sylwetki wybitnych osobistości. Były poseł i prezes sejmowej komisji skarbowej w r. 1926, p. Popiel, obnarzył zakulisową intrygę francuskiej firmy tytuniowej „Louis Dreyfus et Comp.“, która całą siłą rozbiła pertraktacje ze Stanami Zjednoczonymi o stomiljonową pożyczkę pod zastaw polskiego monopolu tabacznego w chęci zdobycia naszego rynku. Istotnie, wysiłki osiągnęły cel. Reżyserowana cudzoziemską dłoń kampanja przy pomocy kilku organów pochłonęła kilkadziesiąt tysięcy dolarów i rozchwiała dobrze popchniętą naprzód wymianę myśli. Podziemne szalbierstwo zatrzymało, dr. Młynarski powrócił z puściami rękami!..

Inny świadek, b. minister skarbu, Zdziechowski, opowiedział ciekawy szczegół. Treść depeszy polskiego męża zaufania na rynku nowojorskim, p. Loo, z zawiadomieniem, że Amerykanie będą żądali prolongaty, celem zbadania stosunków w naszym kraju, znalazła się nieoczekiwanie w jednej z gazet krakowskich, tylko z podpisem niewłaściwego autora kablogramu, ale znanego u nas p. Schlichta. Zagadnięty, czy w tej sprawie zarządzone dochodzenie, odpowiedział Zdziechowski odmownie i obwarował się panczerem milczenia co do reszty pytań. Stanowisko b. ministra było zupełnie zrozumiałym i podyktowanym tajemnicą służbową. Zresztą, odchylenie zupełnie przybliżyć mogło sprawę przeniesie na zbyt warte i niebezpieczne prądy.

Nasza uciecha jest za bardzo tragiczną i zbolęłą, abyśmy li tylko z

powodu szybkiego zdobycia informacji i wyprzedzenia na kilka miesięcy faktów, stwierdzonych w sądzie, mieli zdobyć się na gest Katona, rozradowanego, że pierwszy wskazał ropiejącą ranę. Nie! stokrój nie! Rzecz obecnie w czem innym. Skoro p. Popiel bezpośrednio, a p. Zdziechowski pośrednio, rzucili straszne oskarżenia na okruczność polskiej za pójście na lep zagranicznej spekulacji gwoździ zyskowi i chęci zdobycia grosza, nie może okropne potępienie zawisnąć w powietrzu, utknąć w połowie drogi i być tylko żerem sensacji na jeden dzień. Przedewszystkiem prasa uczciwa, prasa o czystych rękach, będzie musiała

się ciągle i niepotrzebnie rumienić, przechodzić pod jakimś jarzmem kaudyjskiem, ścigana wyrokiem opinii publicznej. Bo gdzie w gromadzie rozegnać owych nikczemników? W pierwszym rządzie posłannictwo wyjaśnienia powinno wyjść ze sfer dziennikarskich, zrzeszeń do tego powołanych, gdyż — chwała Bogu — prasa nasza tworzyła oazę nieliczną wśród zwyczajowych kombinacji, uprawianych za słupami granicznymi Rzeczypospolitej. Pragnęlibyśmy, aby owo „zacofanie“ pozostało polską ściśle właściwością, choćby ku urągowskiemu trzeźwych ludzi gdzieindziej. A zatem — na światło.

W. K.

Holle vel Hirsch skazany na dwa lata więzienia.

Zakończenie procesu głośnego oszusta.

We Lwowie zakończyła się rozprawa przeciwko Ghezio Hollowi recte Gwidonowi Hirschowi, światowemu oszustowi. Holle został uznany winnym zbrodni oszustwa w kilku wypadkach i

skazany został w myśl paragrafu 203 k. na dwa lata więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego 16 miesięcy. Tak prokurator jak i obrońca zgłosili zażalenie nieważności wyroku.

Kup swój chowali w grobowcach...

Ujęcie groźnych włamywaczy w Sanoku.

W ręce policji sanockiej wpadli prawie przypadkowo dwaj niebezpieczni rabusie i złodzieje z Czechosłowacji, którzy kilka miesięcy temu grasowali bezkarnie na terenie całej Małopolski. Osobnicy ci uciekli z Czechosłowacji ścigani za rozmaite przestępstwa, przekroczyli terytorjum polskie i począwszy od powiatu nowosądeckiego szli w kierunku granicy sowieckiej ku Zbruczewi

dokonywując po drodze włamań i kradzieży.

Przed dwoma miesiącami przeszli na terytorjum sowieckie, skąd niebawem wrócili, uważając, że teren Małopolski nadaje się lepiej do prowadzenia ich rzemiosła. Po powrocie do Małopolski operowali rabusie w powiecie sanockim. Jako kryjówkę dla swych łupów używali grobowców na cmentarzach w Jaśle, Sanoku i Krośnie.

Tajny dom gry hazardowej w Katowicach.

Skonfiskowano 50 tys. zł., aresztowano kilkanaście osób.

W Katowicach wykryła policja tajny dom gry hazardowej. O godz. 1 w nocy otoczono gmach przy ulicy Wita Stwosza, w którym mieściło się towarzystwo sportowe. Policja wkroczyła do lokalu i zastała 50 osób przy stołach. W banku znajdowało się 50 000 złotych. Wszystkich obecnych zatrzymano dla

stwierdzenia personalij, 15 osób aresztowano, resztę zaś po wylegitymowaniu się zwolniono. Wśród obecnych zastano wielu wybitnych obywateli miasta Katowic, szczególnie narodowości niemieckiej. Lokal był luksusowo urządzony i należał do niej, Leimanna.

Wiadomości z kraju.

Lasy państwowe dają nadspodziewane dochody.

Dochody z lasów państwowych dały w ciągu 7 miesięcy budżetowych o 24% dochodu więcej, niż preliminowano na całe 12 miesięcy roku budżetowego. Od kwietnia bowiem do października tytułem czystych dochodów z lasów wpłacono do skarbu państwa zgorą 69½ miliona złotych, podczas gdy całoroczny budżet przewidywał tylko 56 milionów złotych. W tym samym okresie roku ubiegłego lasy państwowe wpłaciły do kas skarbowych tylko 25 milionów złotych.

Wybitny działacz ukraiński powrócił do kraju.

Dr. Cyryl Trylowski, wybitny parlamentarzysta ukraiński poseł do dawnego parlamentu austriackiego, organizator „Sicy“ (ukraińskie oddziały w rodzaju „Strzelca“) po dłuższym pobycie we Wiedniu powrócił do kraju i zamieszka prawdopodobnie w rodzinnym Kosowie na Huculszczyźnie.

Pożar lasu i 12 budynków.

W lasach strzyżyckich (w Małopolsce) należących do klasztoru OO. Cystersów, wybuchł wczoraj niebezpieczny pożar, który ogarnął również pobliskie zabudowania. Spłonęło doszczętnie 12 budynków i znaczny obszar lasu. W akcji ratunkowej brał udział starosta limanowski.

Jubileusz 50-cia pracy artystycznej Mieczysława Frenkla.

Dnia 27 bm. o godz. 12 w południe w lokalu Polskiego Klubu Artystycznego w Warszawie odbędzie się posiedzenie konstytucyjne komitetu organizacyjnego uczczenia 50-letnich zasług artystycznych i obywatelskich Mieczysława Frenkla, artysty Teatru Narodowego.

Nowa sztuka teatralna.

Teatr Wielki we Lwowie wystawił poraz pierwszy trzyaktową „Komedję dobrych ludzi“ Władysława Jastrzębiec Zalewskiego pt. „Piękność premjowana“. Krytyka podnosi literackie zalety sztuki, podkreśla jednak zarazem braki techniki komedjowej.

Zestrzelony aeroplan litewski.

Na pograniczu polsko-litewskim oddział straży granicznej litewskiej zestrzelił aeroplan litewski, nie mogąc z powodu mgły odróżnić znaków na samolocie. Wskutek kilkakrotnego przestrzelenia skrzydeł i uszkodzenia silnika, aeroplan lądować musiał na fatalnym terenie, ulegając wywróceniu.

Wystawa czechosłowacka w Krakowie.

W niedzielę 27 bm. odbędzie się w Pałacu Sztuki w Krakowie otwarcie pierwszej wielkiej wystawy sztuki czechosłowackiej, która zajmie cały pałac i westibul i będzie zawierała 400 eksponatów.

Podwyżka plac górniczych w Zagłębiu Dąbrowskiem.

W Sosnowcu odbyła się konferencja właścicieli małych kopalń z przedstawicielami robotników w sprawie podwyżki plac. Uchwalono podwyższyć górnikom wnioskowym i akordowym place o 8%. W ten sposób zatarg w Dąbrowskiem górnictwie został całkowicie zlikwidowany.

O 8-godzinny dzień pracy w hutach górnośląskich.

W Królewskiej Hucie odbył się kongres rad załogowych hut żelaza i metali. Rozpatrywano sprawę wprowadzenia ośmiogodzinnego dnia pracy w hutach, przyczem uchwalono rezolucję, domagającą się wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy od dnia 1 stycznia 1928 roku.

Działalność przeciwpafiństwa ruskiego komitetu dla pomocy powodzianom.

Na skutek zarządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych policja lwowska zlikwidowała agendy ruskiego komitetu robotniczo-właścicielskiego dla pomocy powodzianom. Pod płaszczykiem akcji dla powodzian, komitet ten prowadził robotę antypaństwową.

Jaczejka komunistyczna w województwie wileńskim.

Władze policyjne powiatu braćławskiego zlikwidowały jaczejkę komunistyczną we wsi Szawlany. W czasie śledztwa stwierdzono, iż jaczejka pozostawała w ścisłym kontakcie z komunistami w Mińsku i organizacją b. Hromady. Podczas rewizji wpadło w ręce policji wiele materiału obciążającego.

Lwów bez białego chleba.

We Lwowie od dnia 9 grudnia ma być wstrzymany wypiek białego chleba.

Gdzie mają powstać Izby Przemysłowo-Handlowe?

Na posiedzeniu komisji ministerstwa przemysłu i handlu z dnia 25 ub. m. wyrażono opinię co do okręgów terytorjalnych poszczególnych Izb Handlowo-Przemysłowych w Polsce w sposób następujący:

Izba warszawska (województwo warszawskie);

Izba kielecka w Sosnowcu (woj. kieleckie) z ekspozyturami w Radomiu i Sosnowcu;

Izba lubelsko-wołyńska w Lublinie (woj. lubelskie, wołyńskie i południowa część poleskiego);

Izba wileńsko-białostocka w Wilnie (woj. białostockie, nowogrodzkie, północna część poleskiego);

Izba lwowska (woj. lwowskie, tarnopolskie, stanisławowskie);

Izba krakowska (woj. krakowskie);

Izba bielska (część woj. śląskiego);

Izba katowicka (pozostała część woj. śląskiego);

Izba poznańska (woj. poznańskie);

Izba grudziądzka (w granicach obecnych);

Izba bydgoska (w granicach obecnych Izb toruńskiej i bydgoskiej).

Eksmisja nieboszczyków.

Kiedy wolno nieboszczyka wyrzucić z grobu?

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o chowaniu zmarłych, które ma się wkrótce ukazać, przewiduje w jednym z artykułów, co następuje: Otóż pojedynczy grób może być użyty do ponownego pochowania po upływie lat 20. Rzecz jasna, nie może ono nastąpić, jeżeli jakakolwiek osoba zgłosi zastrzeżenie przeciw temu i uiści opłatę ponownie na dalsze lat 20. Dozwolone też są umowy przedłużające termin, przed upływem którego nie wolno zmarłemu dawać eksmisji. Groby mające wartość artystyczną, nie podlegają temu zarządzeniu. Taksamo prawa nabyte przed wejściem rozporządzenia w życie, pozostają nienaruszone.

Bunt załogi... samolotu.

Jest to pierwszy chyba fakt w dziejach żeglugi powietrznej, a zdarzył się na samolocie mistress Grayson, która, jak wiadomo kilkakrotnie usiłowała przelecieć ponad Atlantyką i zawsze napotykała nieprzewidywane przeszkody. Ostatnio wyruszyła ona w towarzystwie pomocniczego pilota, Wilmera Stultza, oraz marynarza Bricea Gold borougha. Mistress Grayson zauważyła w czasie podróży, że samolot, którym kierował Stultz, pędzi z powrotem do Ameryki, zamiast zmierzać, jak ona poleciła była, w kierunku Danii.

Pilot nie zgodził się powtórnie i kategorycznie wydanego mu rozkazu spełnić, motywując swoją odmowę gęstą mgłą, uniemożliwiającą orjentowanie się, wadliwym funkcjonowaniem motoru, oraz nadmiernym zużyciem benzyny przez aparat.

Nie było rady — zbuntowany pilot postawił na swoim i Mistress Grayson wróciła!

Kto panuje w Niemczech?

(Od własnego korespondenta berlińskiego.)

Pacyfistyczny tygodnik „Das Andere Deutschland” podaje następujące ciekawe zestawienie polityki pożyczkowej, uprawianej przez autonomiczny Urząd Doradczy, t. zw. Beratungsstelle.

W czasie od 1 stycznia 1925 do 30 września 1927 zostały Urzędowi następujące pożyczki

	przedstawione	zatwierdzone
Komunalne	1,076,778,420	584,965,200
Państwa Rzeszy	605,808,000	550,500,000
Rolnictwo	241,000,000	241,000,000
Przemysł	262,008,750	253,608,000

Innymi słowy skreślono:

komunom 46% żądanych pożyczek, państwu związkowemu Rzeszy 9% rolnictwu nic nie skreślono przemysłowi 3%.

Kto wobec tego panuje w Niemczech? Naturalnie agrariusze — przeważnie junkrzy pruscy. Mali rolnicy bowiem wogóle z trudnością otrzymują kredyty; zagranicą zaś małym naturalnie nic nie pożyczają. A więc znowu wzbogacają się wielcy!

Dr. Al—ski.

Awantury w Izbie Gmin.

Londyn. (Pat.) Izba Gmin przystąpiła nad projektem ustawy o ubezpieczeniu nad projektem ustawy o ubezpieczeniach społecznych na wypadek bezrobocia. Bill wnosi szereg poprawek do istniejącego systemu ubezpieczeń od bezrobocia i opiera się na zaleceniach komisji rzeczoznawców, która przyjęła zasadę współmierności świadczeń do wysokości wpłat ubezpieczeniowych, a także pewne obniżenie skali świadczeń na rzecz ubezpieczonych dorosłych. Szczególnie ta ostatnia poprawka wywołała silną opozycję na ławach Labour Party, co przedłużyło dyskusję i przeciągnęło posiedzenie Izby przez noc całą. Opozycja przelstoczyła się nagle w niesłychany tumult, gdy nad ranem rząd wystąpił z wnioskiem zamknięcia dyskusji, toczącej się nad pierwszymi paragrafami projektu. W tym momencie jeden z deputowanych Labour Party, p. Maxton, rzucił obelżywe słowo, którego nie chciał cofnąć, pomimo żądania przewodniczącego komisji. Na pozostałych ławach Izby podniosły się głosy energicznego protestu przeciwko zachowaniu się Maxtona, którego podtrzymywali w równie nieparlamentarny sposób trzej inni członkowie Labour Party Buchanan, Wallhead i Mac Lean. Przewodniczący komisji wykluczył wszystkich czterech deputowanych z posiedzenia komisji. Czterech wymienieni posłowie pochodzą z okręgu Clyde-side.

Uczta sowieckiej Herodjady.



Na deser — głowa Trockiego.

Propaganda wyborcza Hugenberg.

Nasz korespondent berliński donosi nam:

Tajny radca finansowy dr. Alfred Hugenberg jest obecnie generał-feldmarszałkiem nacjonalistycznej propagandy niemieckiej. Ten były urzędnik komisji kolonizacyjnej w Poznaniu, wyższy urzędnik administracyjny i finansowy, wreszcie dyrektor Kruppa jest obecnie największym w Niemczech magnatem prasowym i filmowym. Przytem działa zawsze w ukryciu, tak że, jak twierdzą złośliwi, słusznie należy mu się miano „tajnego radcy finansowego”.

Dzisiaj, gdy z trudem i mozołem skłeczone przymierze „łabędzia, szczupaka i raka”, t. j. Niemców Narodowych, Partii Ludowej i Centrum, samo się rozpada, usiłuje dorobkiewicz inflacyjny Hugenberg zawczasu przygotować instrumenty propagandy, aby masy szarego tłumu, na którego nędzę niedawno jeszcze żerował, poprowadzić „w świetlany kraj przyszłości”. Aby uszczęśliwić swój naród, powołał p. Hugenberg — za młodu prywatnie liryczny poeta — do spełnienia zadań kulturalnych tajemniczą organizację „Devoli”.

Nazwa „Devoli” oznacza w skrócie „Deutsche Volkssichtspiele” i przedstawia się w postaci 400 kin, zmontowanych na specjalnych samochodach Forda, które w kolum-

nach po 20 samochodów objadają kolejno każdą wioskę niemiecką i będą „radować dusze” poczciwej ludności wiejskiej, która nie ma co jeść, bo zabrał jej to właśnie ow filantrop — p. Hugenberg.

Koszta finansowe tej b. dowcipnej imprezy pokrywa częściowo reklama — w skład programu wchodzi bowiem przede wszystkim najrozmaitsze filmy reklamowe, za które fabrykanci naturalnie płacą. Inne filmy należą do t. zw. „kulturalnych”. Ma to tę zaletę, że zwalnia kina od wysokiego podatku. Najważniejsze jednak są filmy aktualne — propagandowe: w „tygodniu filmowym” umieści dr. Hugenberg wszystko to, co mu będzie potrzebne, aby wpłynąć na umysły i głosy szerszych mas w duchu nacjonalistycznym, zwłaszcza z okazji zbliżających się wyborów.

Aby ukryć swoje prawdziwe zamiary zorganizował Hugenberg „Devoli” w małej dziurze prowincjonalnej — Naumburg a. d. Saale, Przewodniczy polityczni Hugenberg mimo to dowiedzieli się o zamiarach tajnego radcy i podnieśli wielki wrzask. Prawdopodobnie postarają się oni zabić Hugenberg a własną jego bronią przez uruchomienie podobnych kin własnych. Prowincja niemiecka nie będzie się mogła w żadnym razie uskarżać na brak rozrywki.

Dr. Al—ski.

Prusy Wschodnie

obozem warownym.

Królewiec. (AW.) Z kół wojskowych dowiadujemy się, że zbrojenia w całej prowincji odbywają się w tempie przyspieszonym. Sztab niemiecki zorganizował w ostatnim czasie bardzo silną flotę napowietrzną, która zdaniem niemieckich kół wojskowych, najzupełniej jakoby wystarczy na zbombardowanie wszystkich miast polskich aż do Warszawy już w pierwszym dniu mobilizacji. Niezależnie od tego czyni się przygotowania do wojny chemicznej, tak, że całe Prusy Wschodnie są obecnie jednym obozem warownym.

Pieniactwo niemieckie na Śląsku.

Katowice. (AW.) Do Sądu Rozjemczego dla spraw mniejszości w Bytomiu wpłynęło około 30 skarg przeciw Monopolowi Spirytusowemu za zamknięcie przedsiębiorstw. Równocześnie zaspensowany był burmistrz Mysłowic, Polak Radwański, który przegrał swój proces we wszystkich polskich instancjach sądowych, wniósł skargę do Trybunału Mieszanego. Pieniactwo niemieckie nie ma granic, o każdy drobiazg wszczynają międzynarodowe procesy, aby tylko utrudniać czynności władzom polskim.

Niemcy przegrali

sprawę Chorzowa.

Warszawa. (PAT.) W połowie listopada br. rząd niemiecki wystąpił w sprawie Chorzowa do stałego trybunału sprawiedliwości międzynarodowej w Hadze z wnioskiem, aby Trybunał w drodze tymczasowego zarządzenia (measure conservatoire) orzekł, że rząd polski winien jeszcze przed zapadnięciem ostatecznego wyroku zapłacić w przeciągu miesiąca kwotę 30 milionów marek niemieckich tytułem odszkodowania. Wniosek ten został przez Trybunał decyzją z dnia 21 listopada br. odrzucony z uwagi na to, że — zdaniem Trybunału — uwzględnienie go byłoby równoznaczne za wydaniem wyroku prowizorycznego, co byłoby sprzeczne z obowiązującymi statutami Trybunału Haskiego.

Indje otrzymają statut wolności.

Londyn, PAT. Sir John Simon, przewodniczący indyjskiej komisji konstytucyjnej, wystosował do prezesa klubu parlamentarnego stronnictwa liberalnego, w którym podkreśla trudne zadanie komisji i wielką odpowiedzialność parlamentu brytyjskiego wobec społeczeństwa indyjskiego. John Simon pisze: „Jest to odpowiedzialność, której istnienia nie można uniknąć, gdyż korzenie jej tkwią w historii i faktach życia społecznego. Jeśli więc przyszłość Indji ma się potoczyć po drodze pokojowego postępu, czego życzą sobie wszyscy ludzie dobrej woli nie tylko w W. Brytanji, ale przede wszystkim w Indjach, to zgodzić się trzeba, że wielką odpowiedzialność w przeprowadzeniu tego zadania przy współdziałaniu z Indjami bierze na siebie parlament brytyjski. Pierwsze stadium wykonywania tego trudnego zadania stanowić będą badania i wywiady indyjskiej komisji statutowej. Komisja, której skład stanowią doświadczeni działacze angielscy, nie ma bynajmniej zamiaru narzucania Indjom pojęć konstytucyjnych lub form przyjętych na zachodzie. Udajemy się do Indji, aby wysłuchać postulatów i pragnień Hindusów, aby przekonać się naocznie o ich potrzebach ocenić je bezstronnie w naszym sprawozdaniu, które przedstawione zostanie następnie parlamentowi brytyjskiemu. Odbędziemy szereg narad z przedstawicielami ciał ustawodawczych indyjskich i brytyjskich, co jest także warunkiem koniecznym rzetelnego wypełnienia naszego obowiązku i warunkiem wstępnym dobrej decyzji, która zostanie następnie powzięta, a od której tak wiele zależeć będzie. Wynika to z charakteru zadań naszej komisji, aby pracom jej towarzyszyły nieodłącznie uczucia sympatii, cierpliwości, odwagi a także wyobraźni, wyprzedzającej wypadki. Jako przewodniczący tej komisji udaję się pełen chęci i dobrej woli przysłużyć się sprawie wspólnej W. Brytanji i Indji.

WYKWINTNA CZEKOLADA DESEROWA

BRACIA KŁOWIECCY
WARSZAWA

Tragiczna miłość murzyna do białej dziewczyny.

Zlinczowano go za uwiedzenie ukochanej.

W Kolumbji, w północno-amerykańskim stanie Tennessee dokonano straszliwego linczu na 31-letnim murzynie, Jonesie Monroe.

Murzyn ten zakochał się w 18-letniej Bessie Window, córce piekarza. Kiedy jednak wyznał jej swą miłość, dziewczyna oświadczyła mu, że odważnie jego uczucia, lecz pewna jest, że rodzice jej nigdy nie zgodzą się na ten związek. Mimo to Monroe, człowiek zresztą dobrze sytuowany, zwrócił się do ojca Bessie, piekarza Window, oświadczając się o rękę jego córki. Piekarz nie posiadał się z oburzenia i pokazał niepożądanemu konkurentowi drzwi.

Monroe do głębi przejęty tą zniewagą, postanowił zemścić się na piekarzu. Uczynił to w sposób dla dumy białego bardzo dotkliwy.

Oto zwałił pannę Bessie do swego mieszkania. Dziewczyna przerażona opowiedziała o wszystkim ojcu.

Ten wniósł przeciwko uwodzicielowi oskarżenie, na którego podstawie murzyna uwieziono. Nie poprzestał jednak na tem piekarz, lecz podburzył znajomych i sąsiadów. Wiść o uwiedzeniu

rozszła się pędem błyskawicy po mieście.

Liczny tłum, złożony z kilkuset osób, ruszył do więzienia i zażądał wydania Monroe. A kiedy ociągano się z wykonaniem tego życzenia, tłum zagroził gwałtem.

Wobec tego musiano wydać więźnia, którego rozjuszony tłum rozszarpał niemal w kawałki. Ten brutalny samosąd wywołał wśród murzynów gwałtowne poruszenie.

Sztuczna krowa na okręcie.

Podróżni, odbywający podróż wielkim parowcem oceanowym „Austria”, otrzymują codziennie do kawy i herbaty świeże mleko. Mleko to jednak nie jest bynajmniej produktem obory, utrzymywanej na okręcie, jeno sztucznej krowy pod postacią maszyny elektrycznej, która z mleka wysuszonego i sproszkowanego, masła niesolonego oraz wody sporządza codziennie mleko i śmietankę, nie ustępujące w smaku i pożywności świeżym produktom naturalnym.

3 miliardy kwiatów dla jednej kobiety.

Nie dostaćcie przypadkiem zawrotu głowy, drodzy Czytelnicy. Nie chodzi tu o kwiaty dla żadnej diwy filmowej lub innej artystki. Chodzi tu o pewną przedsiębiorczą niewiastę w stanie South Dakota, która sprzedaje — jak donoszą dzienniki amerykańskie — rocznie 50 000 funtów miodu.

Ponieważ Amerykanie mają zwyczaj obliczać wszystko, przy tej więc sposobności zadali sobie trud obrachowania

ile kwiatów musiały odwiedzić pszczoły dla zdobycia takiej ilości słodkiego produktu.

Otóż, według skrupulatnych obliczeń, pszczoła musi zebrać nektar z 56 000 kwiatów, aby z niego wytworzyć funt miodu, a zatem pszczoły owej niewiasty z Dakoty południowej zgarniały słodycz z 2 miliardów 800 milionów kwiatów dla dostarczenia towaru swej właścicielce.

U lekarza, który odmładza kobiety.

(Oryginalne sprawozdanie „Dziennika Bydgoskiego”).

Londyn, w listopadzie.

Niema dzisiaj wśród kobiet angielskich popularniejszej i więcej poszukiwanej osobistości jak dr. Jan Magian w mieście Manchester. Odkrył on mianowicie w sposób na dalszy przypadkowy metodę niezawodnego odmładzania kobiet. Metoda jego wykazuje wiele wspólnych cech z metodą prof. Woronowa, odbiega jednakże od niej pod względem chirurgicznym i fizjologicznym. Jeśli do tego dodamy, że w angielskim języku Magian znaczy tyle co czarodziej, to nie można się dziwić, że przedwzrostowe nazwisko tego uczonego jest dzisiaj na ustach całej Anglii.

Wasz korespondent miał sposobność odwiedzić prof. Magiana w jego pracowni i wdać się z nim w rozmowę, którą poniżej wiernie powtarzam:

Na moje pytanie, czy metodą swoją wzorował na zabiegu prof. Woronowa, odparł uczony:

— Pracowałem przez jakiś czas w laboratorium Woronowa w zakresie chirurgji doświadczalnej, i zapoznałem się dokładnie z jego metodą przeszczepiania wyjętych małym gruczolom pacjentom. Raziło mnie jednakże, że aby pomóc do odmłodzenia człowiekowi, trzeba równocześnie zniszczyć fizjologiczne istnienie zwierzęcia. Długo zastanawiałem się też, czy tego rodzaju skrupuły nie dałby się usunąć. I nareszcie znalazłem odpowiedni do tego sposób. Mianowicie w mojej praktyce klinicznej widziałem, że młodym i względnie zdrowym kobietom z pewnych względów trzeba poddać gruczolę, aby zdrowie ich nadal zachować. Powstało mi wtedy pytanie, czy owe wycięte pacjentkom gruczole nie dałoby się przeszczepić na kobiety odnowienia tych gruczol potrzebujące. Po długim rozważaniu zdecydowałem się myśli moją wypróbować praktycznie. Uzyskałem z kliniki gruczole kobiece przeniosłem więc w drodze operacyjnej na inne pacjentki. Niebawem okazały się zdumiewające skutki tego eksperymentu. Mianowicie nieplodne dotych-

czas kobiety uzyskiwały macierzyństwo, a potem zauważyłem u nich wszystkie objawy tego, co się nazywa odmłodzeniem. Znikły u nich zmarszczki na twarzy, na miejsce bladej i zmęczonej cery pojawiła się cera świeża i różowa, oczy nabrały młodocianego blasku, wargi oblewały się naturalnym karminem i zanikający już porost włosów w regule wybujał na nowo. Dzięki tym zmianom poczęły się do mnie zgłaszać kobiety, które nie cierpiały na bezpłodność, chciały jednakże być mim zabiegami odmłodzonymi. Z początku oddalałem je stereotypową odpowiedzią, że wiedza lekarska nie jest na to, aby schlebiać próżności kobiecej przez dopomaganie im do uzyskania młodej i ładnej twarzy. Naciskany jednak ze wszystkich stron zdecydowałem się stosować mój zabieg do kobiet anemicznych, cierpiących na złą przemianę materji lub inne pokrewne dolegliwości, i w tym wypadku metoda moja odnosiła znakomite skutki. Kobiety wracały do zdrowia, a po kilku tygodniach nawet 40-letnie wyglądały tak młodo, jak gdyby miały dopiero 20 lat. Przywracałem im zatem nie tylko zdrowie, lecz i tak upragnioną przez nich młodość i piękność.

— Czy pan profesor sądzi — zapytałem — że jego metoda znajdzie kiedy szerokie zastosowanie i będzie dostępną dla wszystkich kobiet pragnących powrotu młodości?

— Szersze zastosowanie mej metody jest rzeczą bardzo względną. Nie może być odmłodzonych więcej kobiet, jak tylko tyle, ile kobietom ze względów zdrowia można i należy zabrać przeszkadzające im w normalnym funkcjonowaniu organizmu gruczole. Nie życzębym też sobie, aby z mej metody koledzy moi robili sobie źródło wielkich dochodów i rozgłosu. Głównym moim celem było, aby bezpłodnym kobietom przywrócić płodność, i to mi się w zupełności udało. Jestem przekonany, że metodą moją oddałem wielkie dobrodziejstwo ludzkości.

Jak wyglądały koleje żelazne przed 90 laty?

Pasażerowie III. klasy podobni byli do pogorzalców.

Bydgoszcz, 26 listopada.

Pierwszą koleją, jaka otwartą została na kontynencie europejskim, była linja belgijska Mecheln—Bruksela. Została ona puszczona w ruch w r. 1835 i budziła zdumienie całego ówczesnego świata. W dwa lata później otworzono linję Wiedeń—Kraków. Narazie szyn zostały położone z Wiednia tylko do miasteczka Wagram, ponieważ budowa licznych mostów i wiaduktów, jakie potrzebne były na przestrzeni aż do Krakowa, zajęła jeszcze wiele lat czasu.

Jak to zwykle bywa, w otwarciu tej linii kolejowej brał udział i dziennikarz. Nazywał się on Weidmann i był on współpracownikiem wiedeńskiego dziennika „Austriacki Obserwator”. Opisuje on barwnie otwarcie tej linii i pierwszą na niej próbną jazdę.

Wzdłuż całego toru kolejowego, wynoszącego narazie 13 kilometrów, ustawiły się tłumy publiczności. Pociąg składał się z lokomotywy na czterech kołach z fabryki „Austria” i z ośmiu wagonów I, II i III klasy. Każdy wagon obliczony był na 24 osoby. W jeździe tej brali też udział arcyksiężęta austriaccy, z wyjątkiem cesarza, który, jak wszyscy Habsburgowie, nie odznaczał się wielką odwagą i nie miał zaufania do nowego wynalazku.

Tymczasem próbna jazda odbyła się przy dźwiękach orkiestry i wśród strzałów armatnich zupełnie szczęśliwie. Przestrzeń 13 km przejechano w 26 minutach, co wśród widzów wzbudziło

szalony entuzjizm. „Jest rzeczą nie do pomyślenia — pisze wspomniany dziennikarz — że ów żelazny, razem kilkaset centnarów ważący potwór biegnie dwa razy prędzej od galopującego konia. Przewidywania uczonych profesorów, że taka zawrotna szybkość (!) przyniesie szkodę dla płuc i narządów oddechowy P. T. Publiczności, nie sprawdziły się i Wysocy Goście wrócili w zupełnym zdrowiu. Wagony odznaczają się wielkim komfortem. Siedzenia w I klasie są wykładane poduszkami z drogiego materiału. Mniej kosztowne siedzenia są w klasie II, podczas gdy w klasie III niema ani okien, ani siedzeń, ani nawet dachu. A ponieważ lokomotywa opalana była drzewem, więc na P. T. podróżnych III klasy sypały się tlejące iskry drzewne, niszcząc im ubranie i parząc dotkliwie nie zastłonięte części ciała. To też ci podróżni po ukończonej jeździe przedstawiali widok pożałowania godny. Musieli twarz i ręce obwiązać w zimne kompresy i wogóle robili wrażenie przy gaszeniu ognia poparzonych kominiarzy. Mimo to przy każdej podróży i III klasa była przepelnioną mimo wysokiej jak na ówczesne czasu opłaty.”

W wiele lat później wspomnianą linję kolejową przedłużono do Krakowa. Niestety żaden z ówczesnych dziennikarzy krakowskich nie zostawił nam opisu, jak publiczność krakowska przyjęła pierwszy wjeżdżający na dworzec pociąg.

Cudowne źródło żydowskie.

W czasie przebudowy synagogi w mieście Ronsperg w Czechach, znaleziono duży kamień z napisem hebrajskim: „W źródle tem zanurzył się Baal Schem 300 razy w czasie zimy 1744 roku. Twierdzi on, że woda ta leczy wszelkie choroby”.

Baal Schem był, jak wiadomo, rabinem cudotwórcą, założycielem żydowskiej sektwy Khassidim. Historje tej sekty opisali powieściopisarze francuscy bracia Tharaud. Na wiadomość o odkryciu tego źródła, przyjeżdżają tam tysiączne rzesze Żydów i kąpią się w niem. Stwierdzono kilka wypadków cudownych. Rabin cudotwórcą z Podkarpacia, Spiro, udał się na miejsce cudu, dla zbadania całej sprawy.

Książka na opak.

W Anglii żywo obecnie dyskutowany jest projekt, zmierzający ku numeracji stronnic w odwrotnym porządku. Inicjatorzy motywują go względami natury psychologicznej, dla każdego mianowicie, ważnem jest nie to, wiele stronnic już przeczytał, ale raczej, ile pozostało mu do skończenia książki. Numerowanie kartek w odwrotnym porządku zaspakaja odrazu tę ciekawość, oszczędzając kłopotliwego dla słabych matematyków odejmowania.

Co zajmuje kobiety najbardziej?

Pewien Anglik zajął się statystyką skłonności swoich ziomków. Ponieważ zapewne skala tych skłonności jest miarodajna nie tylko dla Anglii, ale i dla całej Europy, podamy poniżej notatki te wedle pism holenderskich. Otóż porządek jest następujący:

Mężczyznę zajmują: 1. sport, 2. interesy, 3. inni mężczyźni, 4. nowości z dnia, 5. rozrywki, 6. kobiety, 7. sprawy rodzinne, 8. zagadnienia z dziedziny mody, 9. opowiadanie anegdotek.

Kobietę zaś interesują: 1. mężczyźni, 2. mody, 3. inne kobiety, 4. rozrywki, 5. sprawy rodzinne, 6. sport, 7. interesy, 8. wiadomości z dnia, sensacje.

Z DNIA. Dziadek, babcia i radjo!

Dziadzio kładł pasjansy, które niestety jeden po drugim nie wychodziły, gdyż wnuk niecierpliwie schował waleta pikowego na czem dziadzio nie mógł się polapać. Babcia zaś kładła ka'ale, która również nie wychodziła z tego samego powodu, na czem babcia także nie mogła się polapać. Byli oboje okropnie rozsierdzeni, zwłaszcza, że syn poszedł do cukierni na partje polityki przedwyborczej, synowa zaś autem za 2 złote pojechała z przyjaciółką na dancing.

— Ładne czasy! — mruzcili oboje.

Równie wnuk zwał przed godziną, nie opowiedziawszy się nawet, dokąd idzie.

— Straszne czasy! — mruzcili oboje.

Naturalnie służąca miała swój „wychód”, więc dziadzio i babcia zostali sami, zdani na łaskę bandytów.

— A tośmy się doczekali!

Siedzieli tedy zrezygnowani na wszystko nawet na śmierć i rozmyślali, jak to oni przepędzali niegdyś zimowe niedziele, kiedy to nieliczne emancypantki ślizgały się na łyżwach lub wozily na sankach. Nagle z wielkim hukiem wpadł do pokoju wnuczek z pakunkiem pod pachą. Wyjął z niego czarne pudełko, jeden drut połączył z kontaktem elektrycznym na ścianie, drugi z wodociągiem w kuchni, a potem babci włożył błyskawicznie słuchawkę na głowę. Babcia zatrzępotała rękami, ale natychmiast ucichła, ze słuchawki bowiem do jej uszów płynęła jakaś precudna arja operowa.

— To śpiewa Lewicka w Warszawie — pouczal wnuczek.

— A skąd masz aparat? — zapytał dziadek.

— Pożyczyłem od kolegi — odparł wnuczek. — Ale to jest przyrząd detektorowy. Niech dziadzio ze szkatułki wyjmie trochę dolarek, to będziemy mieć przyrząd lampkowy z rozgłosnikiem.

— Jakie dolary, co się tobie śni — protestował dziadek, ale w duchu godził się na pomysł dowcipnego wnuka.

Staruszkowie, którzy chadzali spać o dziewiątej wieczór, siedzieli wczoraj do północy, i na przemian podawali sobie słuchawkę, nie gardząc nawet warszawskim koncertem hotelowym. Tak się to dokonała bezkrwawa rewolucja w pokoju dziadka i babci.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 26 listopada 1927 roku.

KALENDARZYK.

Dziś w sobotę Sylwestra.
Jutro w niedzielę Wirgilij.
Wschód słońca o godzinie 7.42.
Zachód słońca o godzinie 3.52

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 21 bm. do poniedziałku 28 bm. dyżurują następujące apteki:
1) Apteka Centralna, ul. Gdańska.
2) Apteka pod Lwem, Okole.

Wypożyczalnia książek „Lektora”, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w sobotę o godzinie 4-tej po południu po cenach najniższych ostatnie w tym sezonie przedstawienie „Lilli Wenedy” Słowackiego, wieczorem zaś „Dzwony z Corneville”, opera komiczna Plauquetta.

W niedzielę o godz. 1-szej w południe po cenach minimalnych uroczysta Akademia ku czci Wyspiańskiego z laskawym współudziałem A. Grzymały-Siedleckiego (prelekcja lustrowana recytacjami), Towarzystwa śpiewu „Echo” pod batutą prof. Karaśkiewicza, orkiestry 15 p. a. p. pod dyktando kapelmistrza Tomaszewskiego z udziałem całego personelu artystycznego Teatru Miejskiego. Po południu o godz. 4-tej po cenach znizowanych „Kochany Augustynek”. Wieczorne przedstawienie (początek o godz. 8-iej) wypełnią „Dzwony z Corneville”.

— **Rocznica powstania listopadowego** (wtorek, dnia 29 bm.) uczyli Teatr Miejski premierą dramatu St. Wyspiańskiego „Bolesław Śmiały” z dyr. Stomę, który naprzemiennie z p. Sawickim grał rolę tytułową. Dramat wielkiego poety otrzyma u nas jaknajpieńszelwsze przygotowanie i godną oprawę dekoracyjną. Opracowania scenicznego dokonał główny reżyser K. Kordecki. W przedstawieniu udział bierze cała drużyna artystyczna bez wyjątku, nadto zaangażowano cały szereg sił pomocniczych i liczne rzesze statystów. W kasie zamawiań z okazji interesującej premiery panuje ruch ożywiony.

Dzieci polskie z Danji w Bydgoszczy.

Za pośrednictwem Poselstwa Polskiego w Kopenhadze wyjechała z Danji pewna ilość dzieci polskich wychodźców do Polski na naukę. Dzieci zostały rozmieszczone w różnych szkołach, przeważnie handlowo-przemysłowych. Największa ilość tych dzieci znajduje się w Bydgoszczy, gdzie kółko miejscowych pań zajęło się dziećmi. Dzieciom, jak o tem świadczą listy opublikowane przez Poselstwo Polskie w Kopenhadze, dzieje się dobrze i są one zupełnie zadowolone z warunków, w których się znajdują.

Religijne wykłady w adwencie.

Liga Katolicka urządza jak zwykle w adwencie wykłady religijne. Pierwszy wykład wygłosi p. mecenas dr. Łasiński na temat: „Palic czy grzebać umarłych”, w Domu Katolickim św. Trójcy ul. Miedza 2 (Nakielska 1) w piątek dn. 9 grudnia o godz. 7 wiecz. Następne wykłady również będą wygłaszane w piątki w tymże Domu Katolickim. Uprasza się o liczne przybycie.

— **Nowy inspektor pracy.** Dotychczasowy inspektor pracy, p. inż. Witkowski, przeniesiony został na wyższe stanowisko do najwyższej Izby Kontroli Państwa w Warszawie. Miejsce jego objął p. inż. Henryk Oszczakiewicz, który zajmował dotychczas stanowisko inspektora pracy w Kielcach.

— **Akademja morska w Teatrze Miejskim.** Dnia 28 bm. jako w 300 letnią rocznicę zwycięstwa polskiej marynarki nad szwedzką, — bydgoski oddział Ligi Morskiej i Rzeczej urządza w Teatrze Miejskim uroczystą akademję. Głównym punktem programu będzie przemówienie p. A. Uziembło, dyrektora Głównego Zarządu Ligi Morskiej i Rzeczej p. t.: „Nasze przeszlłość i przyszłość na morzu”. Początek o godz. 5 po poł., koniec o 6.30. Ceny biletów od 1 do 2 zł., dla uczących się 50 gr. Ceny łącznie z szatnią.

Obchody Powstania Listopadowego w Bydgoszczy.

Uroczysta Akademja Szkoły Oficerskiej ku uczczeniu rocznicy powstania listopadowego odbędzie się we wtorek, dnia 29 bm. w Szkole Oficerskiej. Bliższe szczegóły podamy w numerze następnym.

Seminarjum Nauczycielskie Żeńskie Koła T. N. S. W. w Bydgoszczy. Staraniem uczenia seminarjum naucz. żeńskiego Koła T. N. S. W. w Bydgoszczy, w niedzielę, dn. 27 bm. o godz. 5 po poł. w auli szkoły wydziałowej żeńskiej przy ul. Konarskiego 1. Na tę uroczystość zaprasza się uprzejmie rodziców uczenia oraz przyjaciół szkoły.

— **„Bratnia Pomoc” Państw. Szkoły Przemysłowej**, w niedzielę, dnia 27 bm. o godz. 18-tej. Program bogaty i nadzwyczaj urozmaicony. Całkowity dochód przeznaczony na cele „Bratniej Pomocy” P. S. P.

Organizacja Młodzieży Internatu Kresowego (Bielawki, Senatorska 80) w sobotę, dn. 26 bm., na który zaprasza Szan. Członków Koła Przyjaciół Internatu Kresowego. Wstęp wolny; początek o godz. 7.30 wiecz. Program: Odczyt p. kpt. Kulwiec, „W 97-ą rocznicę” (utwór własny poświęcony pamięci dziada swego poległego pod Ostrolęką) — wygłosi p. Dr. J. Gliński. Śpiew — pod kierownictwem p. Klejn-Mierzyńskiej, wykonają pp. J. Burzyńska, J. Kudelska i J. Ponehłówna i na zakończenie żywy obraz.

S. M. P. „Naprzód” w niedzielę, dnia 27 bm. o godz. 7.30 w Resursie Kupieckiej. W programie przemówienie, deklamacje, występy chórowe oraz dramat 3-aktowy „Orleńta”.

Tow. Kupców Detalistów, branży spoż. we wtorek, dnia 29 listopada o godz. 8-mej

wieczorem w sali Resursy Kupieckiej z bardzo urozmaiconym programem.

— **Wydział Towarzystwa Bydgoszcz-Bielawy** urządza w niedzielę, dnia 27. 1 m. wieczorem o godz. 5.30 w sali p. Gołucha ul. Jagiellońska, (Rzeźnia miejska) obchód listopadowy, urozmaicony referatem przez p. inspektora Klóskowskiego, śpiewem Koło Odrodzenie, sztuką teatralną „X. Pawilon”, występ Sokoła bielawskiego, oraz deklamacjami. Na historyczny ten obchód jaknajuprzejmiej zaprasza Szan. Obywatelstwo Zarząd Wydziału.

— **Obchód rocznicy powstania listopadowego 61 pp. Wlkp.** W dniu 29 bm. 61 pp. Wlkp. obchodzi uroczystość rocznicy powstania listopadowego. Ze względu na szczupłość pomieszczenia w świetlicy pułkowej w koszarach pułku — uroczystość odbędzie się w sali „Resursy Kupieckiej” przy ul. Jagiellońskiej. Na program uroczystości złożą się pomiędzy innymi występy chóru żołnierskiego pułku, tuł. chóru Moniuszko, deklamacje, występy muzyczne solowe itd.; pozątem odegrana będzie przez kółko amatorskie pułku jednoaktówka „Warszawianka” Wyspiańskiego. W przerwach przygrywać będzie orkiestra pułku. Na powyższą uroczystość zapraszam wszystkich oficerów i szereg. rez. pułku, wszystkich wojskowych, którzy kiedykolwiek w pułku służyli i wogóle wszystkich sympatyków pułku. Początek o godz. 6-tej. Wstęp bezpłatny; opłata za programy — dowolna.

Dowódca 61 p. p. Wlkp.
(—) Waśkiewicz,
pułkownik.

Ogólne zebranie stolarzy.

Ogólne zebranie stolarzy wszystkich związków odbędzie się we wtorek dnia 29 bm. o godz. 7 wieczorem w Kasynie Robotniczym przy ul. Dolna.

— **Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce:** Zrana mglisto lub chmurno. Potem w ciągu dnia dość pogodnie. W nocy przymrozki. W ciągu dnia nieco cieplej aż do odwilży. Słabe wiatry południowo-zachodnie.

— **Koncert Zdzisława Jahnkego i Zygma. Lisickiego**, dwu znakomitych artystów zasłużonych na naszym gruncie, odbędzie się w piątek, 2 grudnia rb. w auli gimnazjum Kopernika. Bilety są już w sprzedaży w księgarni i składzie nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 16-17.

— **Film harcerski „Czuwaj”.** Film przedstawiający życie harcerskie w kraju jak i zagranicą zostanie wyświetlony trzy razy w kinie Krystal przy ul. Gdańskiej. W sobotę, 26 bm. o godz. 15, w niedzielę, 27 bm. o godz. 12.30 i w sobotę, dnia 3 grudnia o godz. 15. Nadmienić należy, że dyrekcja kina Krystal oddała salę i światło bezpłatnie. Ceny miejsc 25 i 50 gr. Film ten powinna zobaczyć nie tylko młodzież, lecz wszyscy, którzy interesują się harcerstwem.

— **Odczyt prof. Langlade** odbędzie się w niedzielę, dnia 27 bm. o godz. 5-iej w auli gimnazjum Kopernika, z okazji uroczystego wręczenia dyplomów i nagród uczniom Francuskich Kursów Rządowych. Znany w Bydgoszczy i wysoce ceniony prelegent mówić będzie „O istocie romantyzmu”. Niezmiernie interesujący temat odczytu jak również świetny dar wymowy prelegenta zachęca niewątpliwie licznych słuchaczy do przybycia w dniu tym do auli gimn. Kopernika — tambardziej, że wstęp bezpłatny.

— **Cyrk Medrano** zawitał znowu do Bydgoszczy z nowymi atrakcjami. Przedstawienie inauguracyjne odbędzie się w sobotę dnia 26 bm. o godz. 8 wiecz. w parku Patzera. Bliższe szczegóły w ogłoszeniu, jak i na afiszach.

— **Przypomniemy o dzisiejszej zabawie klubu mandolinistów „Lutnia”**, która odbędzie się w salach Wicherta (Stara Bydgoszcz). Zaproszenia jeszcze otrzymać można w Domu Czeladzi (przy dworcu), w sekretarjacie przy ul. Jackowskiego 17 u p. Le. mańczyka i w ekspedycji „Dziennika Bydgoskiego”.

— **S. M. P. „Gwiazda” przy kościele św. Trójcy** urządza w niedzielę, 27 go bm. urozmaicono przedstawienie amatorskie w Domu Katolickim św. Trójcy, ul. Miedza 2 (Nakielska 1), na które serdecznie zaprasza.

— **„Deszcz Róż”**, wspaniały film francuski, osnuty na tle życia św. Teresy od Dzieciątka Jezus, podęzas swego tryumfalnego pochodu po całej Polsce, zostanie wyświetlony tylko przez kilka dni w Domu Katolickim św. Trójcy, ul. Miedza 2 (Nakielska 1) od czwartku, dnia 1 grudnia.

Poradźcie się Waszego dentysty

a potwierdzi on wam, że do pielęgnowania zębów, prócz Odolu należy używać jedynie pastę do zębów Odol, bo pasta do zębów Odol jest wynikiem dociekań naukowych i 30-letnich doświadczeń. Pasta do zębów Odol przyczynia się do utrzymania zębów w dobrym stanie, czyści je i posiada działanie antyseptyczne. Niema lepszej pasty, niż pasta do zębów Odol. (28589)



Towarzystwo Muzyczne w Bydgoszczy obchodzić będzie swój jubileusz pięćdziesiątletniej działalności na terenie naszego miasta w dniu 7 grudnia rb., urządzając w Teatrze Miejskim uroczysty koncert z udziałem solistów, orkiestry i chórow. Program koncertu jubileuszowego podamy niebawem.

— **Sprzyszasz Sokolstwa?** — okazał to czynnem. Dziś, w sobotę wieczorem gniazdo najstarsze bydgoskie „Sokol I” ma zabawę u Patzera. Wstęp tylko za zaproszeniami, kóre członkowie i sympatycy jeszcze dziś otrzymać mogą u druhów Piotra Zwierzyckiego (cukiernia przy ul. Dworcowej 73) i Zółkiewicza (restauracja przy ul. Śniadeckich, róg ul. Sienkiewicza). Ponieważ dochód z zabawy przeznaczony na wyjazd drużyny na Olimpiadę w Amsterdamie — życziwe poparcie ze strony obywatelstwa jest nakazem chwili!

— **Przypomnienie** .Wszyscy p.p. pracodawcy obowiązani są zgłosić w styczniu wykazy swych młodocianych pracowników (uczni, robotników i robotnice, posłańców etc.) do inspekcji pracy, celem rejestracji. Również obowiązani są zgłaszać wszystkich młodocianych, pracujących fizycznie do szkoły przemysłowo-dokształcającej, zaś młodocianych, pracujących umysłowo — do szkoły kupiecko-dokształcającej. Niezarejestrowanie podlega karze do 6 tygodni aresztu, i do 200 zł. grzywny. Nie wolno przyjmować do jakiegokolwiek pracy młodocianych, niżej lat 15-tu.

— **Współpraca ludności w utrzymywaniu dróg i mostów.** W „Monitorze Polskim” ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o dostarczaniu środków przewozowych dla wykonywania budowy i utrzymania dróg publicznych i mostów.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Nie udało im się.** Dnia 25. bm. około godz. 3 nad ranem, nieznanı sprawcy usiłowali włamać się do składu kolonialnego kupca Franciszka Lewińskiego, przy ulicy Promenada 33. Złodziejaski wyrwali żaluzję, wybili okno i zabierali się wejść do wnętrza składu, lecz zostali spłoszeni i zbiegli, nie wyrządzając większej szkody.

— **Ujęcie zbiega.** W swoim czasie zbieg z domu karnego w Koronowie więzień Włodzimierz Kopydłowski. Został on ujęty przez policję śledczą i pod silną skortą odstawiony do więzienia w Koronowie, celem odpokutowania kary.

— **Kradzież.** Marja Bała zgłosiła w policji śledczej, że włamano się do jej mieszkania i skradziono białozn, pościel i obuwie wartości 300 zł.

— **Ujęto 1 zbiega z domu rodzicielskiego i 23 kobiety** za przekroczenie przepisów obyczajowych.

PROGRAM W KINACH.

KRYSTAL. Dziś „Królówic się bawi”, znakomita satyra na stosunki dworskie z doskonałymi aktorami Rudolfem i Józefem Schildkrautami, oraz piękny dramat z życia szansonistek p. t. „Te, których nie można kupić”, z uroczą Anną Ondrą. Razem 16 aktów. Nadprogram zdjęcia z rewji wojskowej w Warszawie w dniu 11 listopada.

MARYSIENKA daje dziś premierę dramatu p. t. „O czym Paryż mówi” (Człowiek-malpa). Obraz ten reżyserował Raul Walsch (realizator „Złodzieja z Bagdadu”). Treść obrazu urasta wokół tajemnicy artystów paryskiego variete. Wykonanie pierwszorzędne. Nadprogram komedja „Poco się żenić”.

NOWOŚĆ. Dziś premiera filmu awantur-niczego na tle handlu żywym towarem p. t.: „Zakazana dzielnica Algieru”. Nadprogram — razem 12 aktów.

CORSO. Sensacyjny film z życia cowbojów p. t. „Ostatni wyścig” W roli głównej znany jeździec Tom Mix i jego zmyślny koń Tony.

— **Z P. P. Wystawy Wodnej.** Biuro Likwidacyjne Wystawy Wodnej, mieszcząca się w gmachu Izby Przemysłowo-Handlowej Nowy Rynek 8, czynne będzie tylko jeszcze do dnia 1. grudnia br. włącznie. Odnaczone na wystawie firmy zębca odebrał nadzwyczaj artystycznie wykonane dyplomy w godzinach urzędowych (od 10 do 14).

— **Wieczornia ku czci św. St. Kostki.** W niedzielę, 27 bm. o godz. 5.30 wiecz. w auli szkoły Piramowicza, ul. Bernardyńska, urządza S. M. P. „Brzask” ku czci św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży polskiej, wieczornicę z urozmaiconym programem, oraz odegraniem trzyaktówki, na którą jaknajuprzejmiej zaprasza

— **Kaszubowski każdego wybawi z kłopotu** Nadchodzą czas dla niejednego dość frasobliwy. Zbliża się Boże Narodzenie, a z niem troska, co najbliższym i najdroższym kupić na gwiazdkę. Otóż jest rzeczą wskazaną, nie marnować w tych ciężkich czasach pieniędzy na rzeczy, które dziś są, a jutro ich niema. Jak kupić, to tylko coś trwałego, coś, co nigdy nie traci swej wartości. A takim podarkiem jest wszelka biżuterja, srebro i złoto, a choćby i platery, które w magazynie jubilerskim Kaszubowskiego przy ul. Długiej dostać można w nieprzebranej ilości i w zdumiewającym wyborze. Zegarki (takie i owakie, branzoletki, kolczyki, spinki, tytonierki, zastawy stołowe, kolje, pierścionki, puchary — czego dusza zapragnie a rozum ludzki wymyślić jest zdolne — wszystko tam dostać można — nietylko za gotówkę, lecz i na dogodne raty.

— **Bractwo Strzeleckie zakończyło swój sezon.** Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Bydgoszczy zakończyło swoje tegoroczne strzelanie następującym programem: Strzelanie o struclę święto-marcinskie, do tarczy łowieckiej, na bony srebrne i ordery kropkowe.

Tarcz łowiecka zdobył najlepszym strzałem (1 strzał) p. T. Kucharski.

Struclę zdobyli następujący pp.: (dokup strzałów dozwolony) jako: 1. Kwiecieński, 2. Kesterke, 3. Jankowski, 4. Marmurówic, 5. Głazik, 6. Pilaczyński, 7. Parzysz, 8. Ganasziński, 9. Nowak Piotr, 10. Romański, 11. Sporny, 12. Biernacki, 13. Szymański, 14. Kasprzewski, 15. Paszek, 16. Goncerzewicz W., 17. Kucharski, 18. Ruciński, 19. Grzechowiak St., 20. Steimach, 21. Kinder, 22. Roszka, 23. Dorsz, 24. Draheim, 25. Kurdejski, 26. Bloch.

Dla braci, którzy pilnie uczęszczali na ćwiczenia poniedziałkowe, i najwięcej dwudziestkę zdobyli, zakupiono 14 orderów dwudziestkowych.

Ordery otrzymali: 1. Kesterke 129 dwudziestek, 2. Paszek 61, 3. Jankowski 58, 4. Kwiecieński 56, 5. Chybicki 49, 6. Kwiecieński 35, 7. Romański 32, 8. Kasprzewski 26, 9. Kucharski 21, 10. Goncerzewicz Waj 17, 11. Sporny 16, 12. Kinder 15, 13. Marmurówic 14, 14. Ganasziński 13.

Ordery kropkowe zdobyli: Nowak Piotr, Bloch, Romański, Kasprzewski, Sporny i Ruciński. O godz. 8 wieczorem rozdano nagrody w obecności członków i gości Wreszcie wspólna kawa i koncert zamknięto sezon.



**Chcąc
Zadokumentować**
swoją wyższość i swoje znanstwo
kupuj wyłącznie
mydło — perfumy
wodę kolońską
wyrobu firmy
J. & S. Stempniewicz-Poznań
a każdy pochwali
Twój gust



Depesze kondolencyjne z powodu śmierci ś. p. Stanisława Przybyszewskiego wysłała do p. Jadwigi Przybyszewskiej w Jarontach w powiecie inowrocławskim redakcja „Dziennika Bydgoskiego” oraz Syndykat Dziennikarzy Pomorskich.

Tańce dawniejsze, a dzisiejsze.

Czy taniec jest potrzebny? — Dawne, dobre czasy. — Zatrucie jazz'em. — Zmierzch charlestona. — Deta, ostatnia nowość tańcowa. — Lekcje tańca źródłem ciekawych studiów. — Kategorie tańczących. — Nieśmiertelny walczyk.

Ojcowie nasi i starsze jeszcze generacja za dawnych, dobrych czasów, kiedy świat był skromniejszy i życie płynęło w daleko przyzwoitszych formach, doceniali rolę tańca w życiu towarzyskim. Mamusia, mimo surowych min i filisterskich poglądów, t. zw. panów domu, podążały z swymi młodemi córeczkami na pierwszą lekcję tańca, z mieszanymi uczuciami lęku jak i ukrytej radości, wiedząc doskonale, że taniec tworzy często nową epokę w monotonna życiu kobiety. Ktoż nie wspomina owe pierwsze bicie serca na sali tanecznej? Świadomość tak bliskiego zetknięcia się z miłą istotą spowodować musiała wulkaniczny wybuch krwi do mózgowicy, czyniący człowieka podobnym do rumieniącego się indyczka, na podwórku. Panią zaś zazwyczaj uciekały się do chusteczki ukrytej dyskretnie w wiszącym na ramieniu pompadurku. Tak było dawniej w okresie bardziej romantycznym, od teraźniejszości. Muza Terpsycho- ra była więc zawsze bardzo lubiana.

Czy ten obrazek przeszłości nie wystarczy, ażeby usprawiedliwić konieczność tańczenia w czasach dzisiejszych? Czyż nie należy on do dobrego tonu? A przedewszystkiem taniec — to wyraz radości życiowej! Często prowadzi on do fliru, jeszcze częściej nawet do małżeństwa. Nie trzeba też zapomnieć o jego wybitnym znaczeniu fizjologicznym: Krótkonogie postacie wydłużają się, tworząc smukłą linję, która jest ideałem dzisiejszej młodszej generacji.

Rewolucje i ewolucje powojenne nie oszczędziły i sztuki tanecznej. Zamiast spokojnych, kojących melodji, mamy dzisiaj rytmy muzyczne — jazzband — a w nim saksofon, wydobywający piskliwe tony. Prawdziwa furja taneczna ogarnęła ludzi. I ktożby nie uczestniczył w wykonywaniu tego miłego sportu? Od pokojówki do damy światowej, przy granicach wieku od 7 do 70 lat, pomiędzy 50—200 funtów, wszystko jest reprezentowane. Wybór pań pod względem wieku, stanu i figury ogromny! Muzyka elektryczna, ogień w żyłach płonie, szybkie ruchy á la Charlie Chaplin posuwają tańczących naprzód, muzycy sami zachęcają, śpiewając sprośny refren „Pe-pity” lub sentymentalnie nastrojone „Przyjdź pocałuj mnie, ja o tobie śnię...”, żywo podchwyczone przez szerokie masy. „Dulcinea” zaś należy już do codziennego repertuaru.

Charleston najbardziej porywa kobiety, gdyż patrząc na smutne i poważne miny partnerów odnosi się wrażenie, iż wykonują oni ciężką pracę. Dziki taniec! Czy pary przy tych nienaturalnych, mało indywidualnych ruchach dobrze się czują? Kto wie! W każdym bądź razie jest charleston modny i to jest dzisiaj rzeczą najważniejszą. Zatrucie jazz'em — o piękne czasy! Oscar Wilde powiedział: „Przy tańcu poznaje się charakter kobiety; czyż nie można według niego osądzić charakteru całego

narodu?.. O biedny narodzi! Ale na pocieszenie. Każda moda, choćby najbardziej ulubiona, nosi w sobie zarodek śmierci, tak, że z chwilą pogrzebania tego smutnego roku, należy się spodziewać upadku również i — wstrętnego charlestona.


Dzisiaj już nowa gwiazda wschodzi na firmamencie tanecznym. Jest nią deta, wykładana przez wybitnych nauczycieli tańca, a będąca niejako krzyżowaniem bostona z blue'em. Wogóle, lekcje tańca, jaki to szeroki i miły temat trudny do ujęcia w krótkim tylko feljetonie. Już powstał tancmistrz, który z prawdziwą rozkoszą oddaje się tańcom, mogąc flirtować z uroczą partnerką, i szeptać jej słówka miłosne, po lekcjach zaś potulnie jak baranek poddać się tyranji groźnej małżonki, jest nadzwyczaj ciekawe. Pod względem celowości uczęszczających na lekcje można podzielić na dwie kategorie: jedni tańczą dla samego tańca, inni dla szukania przygód. Ci ostatni, jakby się zdawać mogło, tworzą bardzo niebezpieczny element, ale nie, jak często wśród nich znaleźć można jednostki nawskróś szlachetne, prawdziwych rycerzy ideałów, którzy z pełnym entuzjazmem (o piękne słowo, którem nie trzeba szafować zbyt hojnie), odprowadzają miłe partnerki po skończonej lekcji do domu, życząc spokojnej nocy. Oczywiście, są i tacy, którzy żegnają: „Niech pani śpi okrągło!” lub angażując damę do tańca, rzekną „Czy wolno Panią aranzować?” Mój Boże, oni naprawdę temu niewinni!..

Panie natomiast, zawsze pełne dystynkcji możnaby podzielić na tańczące, i takie, które są ohtańcowywane. Ostatni na szczęście bardzo nieliczny typ, stanowią damy wielkiej tuszy, gdzie jeden obrót kosztuje conajmniej wysiłku trzech sił konnych

Rezultat: Kapiel na poty przy zupełnym oziębleniu sercu biednego partnera.

Mimo wszystko, walczyk wiedeński wytrwał. I dzisiaj, jak ongiś, czar muzyki Straussa, stwarza ów boski nastrój, w którym możnaby cały świat pokochoać i uścisnąć. Nietylko nogi, ale i oko, usta i serce porywa z sobą, przenosząc duszę w niebieską krainę marzeń i bezgranicznej rozkoszy. Jak słodkie i błogie uczucia owładają człowiekiem! Kładąc się do snu, piękna melodia dudni jeszcze w główce i — w duchu tylko, tak w fantazji, bez nauczyciela tańca, i bez blasku światła tańczy coś w mózgu i pomalutku człowiek — usypia... Nieśmiertelne dzieło Straussa!

AH.



Echo Powszechnej Wystawy Krajowej 28217

jest bogato ilustrowanym miesięcznikiem, poświęconym wielkiej imprezie Wystawowej, jaka przygotowuje się na uroczyste 10-lecie istnienia naszej niepodległości państwowej

winni czytać wszyscy, którzy interesują się Powszechną Wystawą Krajową. Wystawa ma objąć całą Polskę, ma być gmachem, który przyniesie honor imieniu polskiemu a swoim i obcym pokazać, że potrafimy się rządzić sami

jest najlepszym organem ogłoszeniowym dla naszych poważnych i najpoważniejszych przedsiębiorstw.

Żądacie wszędzie ECHO! Ogłaszacie się w ECHU!

Nakład i Administracja: Biuro ogłoszeń „PAR” w Poznaniu



U golibrody.

— Panie redaktorze, pan w tamtego tygodniu słusznie napisał, że polityka to nie jest żadnego romanisu ani sentymentu, tylko to jest ein Geschäft. Więc ja panu co powiem. Zróbmy spółki wyborczy, co sze nazywa blok. Jak pan mówi... parszywy spółki? Panie redaktorze, tu nie chodzi o to, jak ten blok bedzi sze nazywać, tylko ile my z nim zyskamy mandaty A ja panu zapewniam, że my staniemy sze centrum w Sejmie i zdobędziemy olbrzymi większość.

Bo my rozdzielimy między siebie role. Pan redaktor bedzie głosił chaddeckiego programu, a ja na moi flagi wywiesze lewicowego talmudu. Ja bede skrajny, pan naturalnie także bedzi skrajny, a w szrodek weźmiemy umiarkowane żywioly i w ten sposób zrobi sze bardzo maszynny blok, na którym nasz wspólne Ojczyznie bedzi mogła stać mocno jak mur.

Niech sze pan nie boi o ludzkie gęby. Zrobi sze trochę hałasu, endeki nam napiszą o łajdacki spółki, pan Grynbaum zwoła mi od szwarce jur, ale jak my wprowadzimy całego bataljonu posłów do Sejmu, jak my sze staniemy decydujący czynnik w państwowego organizmu, to powiedzą o nas: nie parszywy spółki, tylko potężny obóz narodowy z patryjotyczną miszlą przewodnią.

Pan o blok wyborczy ma zupełnie fałszywe wyobrażenie. Co to jest wspólne ideały? Pan już widział kiedy wspólnego kapelusza albo wspólny pantaliony? W takie garderoby spółka nie robi ani jeden krok. Ale jak nas połączy wspólny interes i wspólny kombinacje finansowe — taki blok ma trwałości na wieki wieków aż do nowy kadencji sejmowy!



PODARKI GWIAZDKOWE!
Zegarki, budziki, naszyjniki, modne ko'czyki, obrączki ślubne, sztucce, wyroby ze srebra i platery poleca po niskich cenach

W. Skoraczewski, Bydgoszcz
286.1) Dworcowa 80, telefon 1846.

— **Demonstracja samochodów Studebaker.** Firma Tatarski i S-ka urzadzają w jutrzejszą niedzielę w swym nowym lokalu przy ul. Gdańskiej 152 oficjalną demonstrację najnowszych modeli na rok 1928 samochodów marki Studebaker. Demonstrację odbęda się w czasie od godz. 5—7 wieczorem. Blizsze szczegoly w ogłoszeniu.

— **Czyj medal będzie?** Baczność, panowie! dziś w sobotę, 26 bm. na malej sali „Ognisko”, ul. Jagiellońska 71 będzie wydany medal jako I nagroda. Okazja też będzie osiągnąć 7 nagród wartościowych. Tylko dziś jedno strzelanie z wiatrówek, zarazem rozdanie nagród. Trzy strzały 50 gr. Zaprasza Zarząd Tow. Powst. i Wojaków Szwederowo.

— **Zabawa jesienna tow. śpiewu „Lira”** odbędzie się w dzisiejszą sobotę w pięknie udekorowanych salach Strzelnicy przy ul. Toruńskiej. Moc niespodzianek, doborowa orkiestra. Czysty dochód na cele kulturalno-oświatowe.

— Pił Pan dziś herbatę?
— Piłem.
— Jeżeli nie pił Pan herbaty LYONS'a nie pił Pan prawdziwej herbaty.
— Tylko herbata **LYONS'a** jest prawdziwą herbatą. (28528)

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Zarząd Stowarzyszenia Drukarzy i Pckr. Zawodów okręg Bydgoszcz zwołuje zebranie wszystkich drukarzy jutro, w niedzielę, 27 bm. o godz. 10 przed poł. do lokalu „Ogniska”, ul. Jagiellońska. Przybędą delegaci z Poznania. Omawiane będą sprawy, interesujące każdego drukarza.

Mały Chór. Pogrzeb śp. Blachowskiej odbędzie się w niedzielę, popołudniu o godz. 2.30 z domu żałoby ul. Grunwaldzka 146 na stary cmentarz. Zbiórka wszystkich druhen o godz. 2.

Tow. śpiewu „Lutnia”. Dziś, w sobotę, 26 bm. o godz. 8 wiecz. fidałka towarzyska, w lokalu p. Jarnatha, ul. Wały Jagiellońskie. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani.

Podoficerowie Rezerwy. W poniedziałek, 28 bm. o godz. 7 wieczorem odbędzie się zebranie zarządu w lokalu kasyna kolejowego przy ulicy Zygim. Augusta, narożnik Warszawskiej.

Tow. gimn. „Sokół” XII, konny. Lekcja konnej jazdy w niedzielę, dnia 27 bm. od godz. 2 do 4-tej popoł. Zbiórka o godz. 1.45 przed koszarami 16 pułku ułanów.

Zebranie Tow. Absolwentów przy kościele św. Trójcy odbędzie się w niedzielę dnia 27 bm. o 5-ej w salce parafjalnej. Sprawa obchodu gwiazdkowego.

Klub Sportowy „Brda”. Schadzka w sobotę, dn. 26 bm. o godz. 7-ej w lokalu „Złoty róg”, ul. Grunwaldzka. Z powodu niedzielnych zawodów komplet członków pożądan.

Koło śpiewu „Chopin” przypomina członkom oraz sympatykom zabawę dziś, w sobotę, w lokalu Kleinerta, ul. Wrocławska. Początek o 7-ej. Bratnie koła zapraszamy.

„Sokół” Bydgoszcz III. Pierwszy trenning sekcji lyżwiarskiej w niedzielę, 27 bm. o 14-tej na stawie 4., ul. Orla. Uprasza się wszystkich członków i sympatyków o przybycie.

Towarzystwo Miłośników Sceny. W poniedziałek, dn. 28 bm. w hotelu „International” przy ul. Dworcowej 33 o godz. 7.30 nadzwyczajne walne zebranie. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy jak uzupełnienie zarządu itp. Uprasza się członków o gremjalne i punktualne przybycie. Goście i sympatycy mile widziani. Kandydaci, którzy mają chęć wstąpienia do Towarzystwa, proszeni są o przybycie na zebranie.

Bydgoski Klub Wioślarek. Roczne walne zebranie w sobotę, 3 grudnia o godz. 7.30 w dużej sali Resursy Kupieckiej. Komplet członków pożądan.

O. P. N. „Sokół” V, Okole-Wilczak. Schadzka informacyjna dziś, o 7.30 wieczorem u p. Kamińskiego. Z powodu niedzielnych zawodów komplet I. i II. drużyny pożądan.

Kat. Tow. Robotników polsk. przy parafii Serca Jezus. Zebranie miesięczne w niedzielę, 27 bm. o 4.30 popoł. w sali Mellera, pl. Piastowski. O liczny udział członków uprasza się.

O. P. N. „Gwiazda”. Zebranie miesięczne dziś, o 7-ej wiecz. w sali parafjalnej.

Stow. Kat. Abstynentów Bydgoszcz—Bielawy. Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę, dn. 27. bm. o godz. 2.30 w szkole na Bielawkach.

Tow. Kupców Detalistów brzdzy spożywczej bierze jak najblizszy czas rozpocznie się kurs stenografij i pisania na maszynie a chcący wziąć udział proszeni są o zapisanie się w sekretarjacie. Wzory inseratów uprasza się składać w sekretarjacie, gdyż termin do konkursu reklamowego uplywa dnia 10 p/ m.

Tow. śpiewu „Lira” przypomina o wej zabawie jesienniej dziś w sobotę w Strzelnicy. Początek o 8-ej wiecz.

Tow. Czeladzi Kat. W niedzielę, 27 bm. o 6-ej w Domu Czeladzi obchód listopadowy. Referat wygłosi red. Fiedler. O komplet członków i udział sympatyków prosi zarząd.

Tow. śpiewu „Dzwon”. Nadzwyczajna lekcja dziś w sobotę o 8-ej wiecz. w auli szkoły na Okolu.

S. M. Polck „Zorza”. Zebranie Kółka Eucharystycznego w poniedziałek 28 bm. o godz. 8 wieczorem na salce parafjalnej.

— **Pielegnowanie suchej, przedwcześnie wiotczającej i fizjologicznie starzejącej się cery** wymaga, oprócz poprzednio wzmiankowanych zabiegów, naparzań twarzy natłuszczonej poprzednio **Dra Lustra kremem ożywczym „Gxa”**. Naparzać 5 minut, spłókać gorącą wodą. Nie masować po naparzeniu, raczej — przed Ranomycie twarz gorącą wodą i **otrąbkami migdałowymi Dra Lustra**. a naskórek zmiekczać **puddrem egzotycznym Dra Lustra**. (Ciąg dalszy nastąpi).

Radczyni Jadwiga Podoska,
odznaczona palmami akademickimi
rządu francuskiego.



Rząd francuski w dobrze zrozumianym interesie własnym rozwinął na ziemiach polskich bardzo silną propagandę w kierunku nauczania języka francuskiego, którego znajomość zbliżyłaby oba na złą i dobrą stronę związane ze sobą narody. W tym celu przy pomocy rządu francuskiego zorganizowane zostały, mianowicie w naszych prowincjach zachodnich, kursa języka francuskiego, dostępne z powodu niskiej opłaty i dla najniezamożniejszej inteligencji. Kierowniczką tych kursów w Bydgoszczy jest pani Jadwiga Podoska. O jej bardzo pożytecznej na tem polu pracy świadczy fakt, że rząd francuski nadał radczyni Podoskiej palmę akademicką z tytułem Officier d'Académie. Wreczenie tego odznaczenia pani Podoskiej odbędzie się w niedzielę 27. listopada.

Bydgoski Klub Wioślarek

rozpoczął już swą przygotowawczą pracę zimową. Lekcje gimnastyki odbywają się na sali gimnazjum Kopernika, Plac Kochanowskiego; tamże w poniedziałki od 8 do 9 wiecz. lekcje szermierki pod fachowym kierownictwem st. sierżanta Kuncewicza, Sekcja sportów zimowych też wkrótce rozpocznie swą działalność; obok łyżwiarstwa projektowany jest sport saneczkowy.

Świadczenia na rzecz państwa w razie mobilizacji.

Nowe rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie Środków lokomocji.

Ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o obowiązku odstępowania zwierząt pociagowych, wozów, pojazdów mechanicznych, i rowerów dla celów obrony państwa.

Według tego rozporządzenia, w razie wybuchu wojny lub ogłoszenia mobilizacji ogólnej czy też częściowej, obywatele z mocy samego prawa obowiązani są do odstępowania na własność państwu, za stosownym wynagrodzeniem wyżej wymienionych środków lokomocji.

Obowiązek ten może być uchylony na skutek rozporządzenia ministra spraw wojskowych i ministra spraw wewnętrznych. Od powyższego obowiązku są ponadto zwolnieni: Prezydent Rzplitej i osoby, posiadające w myśl prawa międzynarodowego, prawo zakrajowości względem tych środków lokomocji, służących do użytku osobistego lub urzędowego.

Ponadto zwolnione są od poboru: ogiery i klacze, pełnej krwi angielskiej, licencjonowane, zwierzęta pracują w kopalniach

stałe pod ziemią, zwierzęta poniżej lat 4 i klacze ze źrebietami.

Ministrowie: spraw wojskowych, spraw wewnętrznych, rolnictwa i robót publicznych mogą wydawać wszelkie zarządzenia, potrzebne do utrzymania ewidencji, znajdujących się na obszarze państwa zwierząt pociagowych, wozów pojazdów mechanicznych i rowerów, oraz zarządzić ich przegląd, celem stwierdzenia zdatości dla potrzeb wojska. Poboru tych środków lokomocji dokonują specjalne komisje poborowe, których orzeczenie nie podlega zaskarżeniu.

Za odstąpienie przy poborze państwu środki lokomocji należy się wynagrodzenie ustalone na podstawie cennika, płatne w gotówce, bądź asygnatą, której realizacja winna nastąpić do 4-ch tygodni. Osoby, uchylające się od spełnienia obowiązków, nakazanych powyższem rozporządzeniem, będą karane grzywną lub aresztem do 6 miesięcy.

Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Ostre kary na żebraków i włóczęgów.

W celu zapobieżenia szerzącej się pladze żebractwa i włóczęgostwa wydane zostało rozporządzenie Prezydenta Rzplitej, zarządzające względem osób, dopuszczających się tych czynów środki zapobiegawcze, poprawcze i karne.

Żebrakiem, w rozumieniu tego rozporządzenia jest ten, kto zawodowo zajmuje się wyprasaniem dla siebie w jakikolwiek sposób jałmużny.

Włóczęgą — ten, kto bez pracy i środków do życia zmienia stale miejsce swego pobytu, nie w celu znalezienia pracy.

Postanowienia rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej stosują się również do tego: kto nalogowo oddając się grze hazardowej, pijaństwu, lub ostremu narkotyżowaniu się, dochodzi do takiego stanu, iż dla utrzymania bądź jego samego, bądź tych, których obowiązany jest żywić, udzielić trzeba pomocy z tytułu opieki społecznej, i wzbrania się wykonywać zaofiarowaną mu, a dostosowaną do jego sił i warunków pracę.

Jako środki walki z żebractwem i włóczęgostwem służą: domy pracy dobrowolnej, przytulki i domy pracy przymusowej. Zakłady te osiagają swój cel, zależnie od prze-

znaczenia przez opiekę zakładową, udzielanie nauki i przygotowanie do pracy zawodowej, przez wywieranie moralnego wpływu oraz celową i systematyczną pracę, za wynagrodzeniem, w warsztatach zakładowych bądź poza zakładem.

Do domów pracy dobrowolnej przyjmowani będą w miarę możliwości i na własne życzenie żebracy i włóczędzy po zwolnieniu z domu pracy przymusowej, więźniowie po odbyciu kary, osoby o niepełnej zdolności do pracy, oraz wszystkie inne osoby, nie mogące być w innej drodze zatrudnione, lub nie mogące znaleźć innej pracy. Nie będą przyjmowane osoby, posiadające środki utrzymania lub zupełnie do pracy niezdolne. Praca w domach pracy dobrowolnej jest płatną.

Do przytulików przyjmowani będą z tytułu opieki społecznej lub przymusowo umieszczani na mocy decyzji sądu, zupełnie niezdolni do pracy żebracy i włóczędzy, oraz inne osoby zupełnie niezdolne do pracy, a nieposiadające środków utrzymania.

W domach pracy przymusowej umieszczani będą na mocy decyzji sądu żebracy, i włóczędzy zdolni do pracy, a niemający środków utrzymania.

Nowa placówka polskiego przemysłu w Bydgoszczy.

Znany powszechnie i szanowany kupiec naszego grodu p. Bogacz, założył przed rokiem fabrykę świecideł i ozdób choinkowych. Lokale fabryczne mieszczą się przy ul. Jagiellońskiej 11. Pomieszczenie bardzo obszerne, wygodne, to też zatrudnionych jest 40 robotników, którzy wydmuchują piękne bańki, banieczki, girlandy, ptaszki, koguty, rybki, wszystko w różnych kolorach. Tysiące barw migoce, wywołując wspaniałą harmonję kolorów i prawdziwą pieśń dla oka. Góruje tu artyzm w dobranej formie o charakterze czysto polskim, to też nic dziwnego, że zbyt i zamówienia są olbrzymie. Setki listów dziennie napływa a założyciel zakasawszy rękawy pracuje, aby tylko wyrugować towar zagraniczny a wprowadzić polski znacznie tańszy i lepszy. Wielu fachowców orzekło, że towar jest dobrotowy i trwały. Popierajmy więc polskie wyroby, a wzbogacimy siebie i nasze dzieci, bo wszystko co obce, to wrogie. Uznania należy się tym, co zatrudniają robotnika tak łaknącego pracy.

Restauracja „Zagłoba”, Gdańska 165, tel. 399
Lokal rodzinny. Codziennie od godziny 8 śniadania.
Koncert artystyczny od 18 24. 2551
Kuchnia pod zarządem pierwszorzędnych kucharzy warszawskich i krakowskich.
Bufet obficie zaopatrzony w ciepłe i zimne zakąski.
Obiady z 3 dań 1,40 zł.

— Wezwanie do rejestracji. Zwraca się uwagę na obwieszczenia, rozplakatowane na słupach i tablicach miejskich, dotyczące zgłoszenia się do ewidencji rocznika 1907 z miasta Bydgoszczy i włączonych przedmieść.

Rejestracja odbędzie się w Magistracie, w biurze wojskowem, ul. Jagiellońska 56, w godzinach od 9 do 13 w nast. porządku:
W czwartek 1 grudnia rb. głoski A-B-C,
w piątek 2-go D-E-F,
w sobotę 3-go G-H-I-J,
w poniedziałek 5-go K,
we wtorek 6-go L-M,
w środę 7-go N-O-P,
w piątek 9-go Q-R,
w sobotę 10-go S-T,
w poniedziałek 12-go U-V,
we wtorek 13-go W-X-Y-Z.

— Jak się bronić w razie pożaru. Często czytamy o zdarzających się pożarach na wsi, niszczących cały dobytek właściciela. Przyczyną tego jest brak środków ratowniczych, jakimi są bezwzględnie ręczne aparaty „Minimax”, które tak łatwe, jak i zimną mogą być czynne, gdyż nie zamarzają. Przeto wszystkie gminy, jak i majątki ziemskie w imię własnego interesu winny się w taki aparat zaopatrzyć. Szczegóły w ogłoszeniu.

Czarodziejka indyjska w Bydgoszczy
Mme Terefren Laila Hanoum.

Dlaczego odwiedziłem panią Lailę?

Wyznaję otwarcie: chciałem do niedzielnego numeru napisać kpiący artykuł o wrózkach i o wróżbiarstwie wogóle, i przestrzec Czytelników, aby podobnych rzeczy nie brali na serio. Bo wierzę w talent, wierzę we fenomenalne w pewnym kierunku zdolności, ale nie wierzyłem nigdy w nadprzyrodzony dar jasnowidzenia, w odgadywanie rzeczy, które są troskliwie ukrywaną tajemnicą jedynostki. Więc też poszedłem do pani Laili, aby wrócić od niej z materiałem do wesołego niedzielnego artykułu.

Tymczasem to, co u tej przedziwnej kobiety widziałem i słyszałem, wcale mnie żartobliwie nie nastroiło, lecz napełniło raczej rzetelnym zdumieniem.

Przy ulicy Dworcowej 1a.

Niezwykły ten gość zajmuje tam na I. piętrze apartament złożony z poczekalni i pokoju recepcyjnego. Zgłaszających się przyjmuje sekretarz względnie sekretarka. Niema przytem żadnego hokus-pokus, żadnej chęci wywoływania nastroju. Całe przyjęcie odbywa się tak prozaicznie i naturalnie, jak gdyby to było u lekarza lub adwokata.

Pani Laila Hanoum, typowa piękność wschodnia o matowej twarzy, w wieku około 30 lat, również nie stara się nadać sobie cech nadzwyczajności. Jedyne barwne turban

wschodni, który jeszcze bardziej wydania jej piękne rysy, wskazuje na jej egzotyczne pochodzenie. Poza tem jest ona sobie naturalną, dystygowaną damą, o wersalskich manierach i takimże sposobie konwersacji.

W jakim języku życzy pan sobie rozmawiać?

Pytanie to ze strony pani Laili jest zupełnie naturalne. Mówi ona biegle 18 językami. Obraliśmy niemiecki.

O swej przeszłości mówiła krótko. Pochodzi z arystokracji indyjskiej, z rodziny, której wszyscy członkowie odawali się wiedzy nadprzyrodzonej. Jasnowidztwo swoje odkryła w 4-tym roku życia. To też ojciec nie żałował żadnych ofiar aby dać jej najtroskliwsze w tym kierunku wychowanie. Poznała najwybitniejsze ogniska kultury całego świata, a w ojczyźnie swej uzyskała stopień braminki i fakirki — jedynej kobiecej fakirki w całych Indjach.

Przepowiednie pani Laili.

Przytoczę tu tylko te jej przepowiednie, które udowodniła przedemną w sposób nie ulegający żadnej wątpliwości.

A więc „Berliner Tageblatt” z r. 1911 donosi, że „hinduska Laila Hanoum przepowiedziała cesarzowi Wilhelmowi upadek jego potęgi i zmianę monarchistycznego ustroju Niemiec na republikański, i to do 5 lat. Cesarza tak ta przepowiednia

ubawiła, że mimo tragicznego jej horoskopu nadał pani Hanoum odznaczenie”.

Słynnemu pilotowi rumuńskiemu Blaicu radziła w r. 1916, aby na 8 dni przerwał loty, bo czeka go śmierć na froncie. Nie usłuchał, startował na drugi dzień i zginął („Adverul” z 16 czerwca 1916).

Mussoliniemu zaraz po dojściu do władzy przepowiedziała, aby się nie obawiał zamachów, bo nie zginie śmiercią gwałtowną. Przepowiednia ta przed 4 lata obiegła całą prasę. Jak dotychczas Mussolini ze wszystkich zamachów wyszedł szczęśliwie. No, ale należy odczekać końca.

Jak się kształtują losy Polski?

Zapytana przeze mnie pani Hanoum o przyszłość Polski, wskazała na horoskop, jaki przed paru laty nam już postawiła.

Polska według jej zdania, będzie należała w krótkim czasie do największych potęg świata. Dużo przykrości sprawi jej Litwa, a nawet raz wprowadzi Polskę w krytyczną sytuację. Ze wszystkich miast polskich najwspanialej rozwinie się Łódź, a to dzięki temu, że nawiąże stosunki handlowe z Portugalią(?). Naród polski posiada dużo genialnych wynalazców, ale dla braku środków finansowych pomysły te giną, albo dostają się w obce ręce.

Marszałek Piłsudski u Laili Hanoum.

Według przedłożonych dzienników warszawskich i marszałek Piłsudski na wiosnę pytał panią Lailę o swoją przyszłość. To, co mu powiedziała, musi — stosownie do życzenia pana Marszałka — aż do końca b. r. pozostać ścisłą tajemnicą. Z uśmiechem pani Laili mogę wnosić tylko, że horoskop wypadł dla Dziadka bardzo pomyślnie.

Przepowiednia amerykańskiej pożyczki.

A teraz najkapitałniejsza rzecz. W kwietniu b. r. pani Hanoum bawiła w Krakowie. Zgłosił się do niej wtedy p. Ludwik Szczepański, współredaktor „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” pytając ją między innymi o losy naszej pożyczki amerykańskiej, której szanse dzięki intrygom Niemiec i sowietów były wtedy pod psem. P. Hanoum oświadczyła, że Polska pożyczkę otrzyma, ale dopiero w październiku. Naprawdę p. Szczepański starał się przekonać panią Hanoum, że w danych podówczas warunkach o pożyczce i mowy być nie może. Pani Hanoum upierała się przy swoim. „Ilustr. Kurjer Codzienny” ogłosił wtedy tę rozmowę swego współpracownika. Pani Laila dobrze jednak przewidziała. Pożyczkę rzeczywiście otrzymaliśmy w październiku.

Nie moją rzeczą rozstrzygać, jak ten dar przewidywań pani Hanoum nazwać i na czym on polega. Skonstatowałem tylko i sprawiłem powyżej opisane zdumiewające fakta.

Z zebrania Tow. właścicieli autodorozek.

Dnia 24. gm. odbyło się w sali „Harmonji“ zebranie właścicieli autodorozek, na którym rozważana była sprawa przystąpienia towarzystwa do nowopowstałego związku właścicieli dorozek samochodowych z centralą w Warszawie. Zarząd nowopowstałego związku zwołuje zjazd delegatów poszczególnych towarzystw na dzień 5. grudnia do Warszawy, celem przyłączenia się towarzystw do organizacji, omówienia zasad, na jakich organizacja ma się opierać, i ułożenia odpowiedniego statutu. Centrala związku przystąpiła do wydawania własnego organu dwutygodnika, p. t.: „Ruch samochodowy“, który wyszedł już dwukrotnie. Po przeprowadzonej dyskusji postanowiono zwołać w tej sprawie jeszcze jedno zebranie wszystkich członków, celem zastanowienia się, czy jest wskazane przystąpienie towarzystwa do centrali warszawskiej ze względu na to, że należąc już do Ch. Z. Z. towarzystwo ma na miejscu opiekę organizacyjną i czy nie lepiejby było wstrzymać się z przystąpieniem do czasu zapoznania się z działalnością związku. Po omówieniu tej sprawy, przystąpiono do wolnych głosów, w których podniesiono konieczność wystosowania do magistratu m. Bydgoszczy protestu w sprawie wydawania nowych koncesji na autodorozki, których już jest za wiele. Uskarżano się na bezwzględność Magistratu w ściąganiu od właścicieli autodorozek podatku od maszyn, które czasem na narę miesiąc słońca, nie będąc w ruchu. Również uskarżano się na ściąganie przez magistrat podatku drogowego, na cały rok zgóry.

Po załatwieniu jeszcze kilku spraw organizacyjnych, zakończono obrady.

Większość członków była bardzo znikoma, i dziwić się należy, że członkowie tak mało interesują się sprawami swego zawodu.

Mimochodem...

Bydgoszczanie bez śniegowców.

Co na to Pe-Pe-Ge?

(s) Odwilż. Stopniały śniegi, pada drobny, chłodny deszcz, który wytwarza na chodnikach wstrętą mieszaninę śniegu i wody, która wciśnięta do trzewików i trzewiczek. Pojająta to za sobą katar — a niekiedy i gorsze następstwa w postaci silnego zaziębienia i grypy.

Szczególnie ludzie starsi noszą śniegowce i przyzwyczajeni są do używania tego rodzaju ochraniaczy. Ale coż, kiedy tegoroczna zima zaskoczyła nas, nim zdążyliśmy zaopatrzyć się w kalosze. Spieszno udawano się wtedy do sklepów obuwicznych — aby doznać drugiej niespodzianki: niema śniegowców! Wtedy niesłusznie zarzucało kupcom, jakoby się nie byli starali i nie zamówili towaru na czas.

A mamy przecież fabrykę w kraju, świetnie się rozwijającą, która wyrabia dziennie do 10 tys. par obuwia impregnowanego (gumowego) — wielkie zakłady Pe-Pe-Ge w Grudziądzu. Ona to przecież powinna pokryć całkowicie zapotrzebowanie krajowe, gdyż wywozi nawet towar zagranicę. Czyż więc winę ponoszą kupcy?

W sprawie tej zwróciliśmy się do kilku miejscowych kupców branży obuwicznej z zapytaniem, jak rzecz się ma i co jest właściwą przyczyną tego anormalnego stanu: braku śniegowców na początku sezonu.

Dowiedzieliśmy się następujących szczegółów: Otóż winy nie mają kupcy, gdyż zamówienia zostały wysłane do fabryki w odpowiednim terminie, a nawet częstokroć pokryte weksłami, które już nawet zostały wykupione. Mimo to towaru dotąd niema. Klienci obrażają się, kupcy łamią ręce — ale śniegowców jak niema, tak niema. Ponoć kilku kupców bydgoskich wszczęło na ten temat proces.

Dlaczego fabryka nie dostarcza towaru? Jak nas dochodzą wieści, Pe-Pe-Ge woli towar swój wywozić zagranicę, gdzie osiąga wyższe ceny, aniżeli zaopatrzyć rynek wewnętrzny. Kupcy polscy zaś są obecnie zmuszeni — wobec istotnej potrzeby dostarczenia klientom towaru — przywozić go z zagranicy, czego dotąd skwapliwie unikali. Gdzież więc interes państwowy? Gdzie korzyść dla gospodarstwa krajowego? Wywozi się, aby takiż towar przywozić...

Sprawa ta brzmi wprost nieprawdopodobnie. Dobrze byłoby, gdyby zarząd fabryki Pe-Pe-Ge, która cieszy się ogólną sympatią z powodu dobrego swych wyrobów, zabrał głos i wyjaśnił, dlaczego pozostawia Bydgoszcz jak i inne miejscowości polskie bez śniegowców, mimo, że otrzymał w czas zamówienia.

STANISŁAW BORUŃ.

Wieszczowi Stanisławowi Wyspiańskiemu w 20 rocznicę zgonu.

(Z okazji dzisiejszej akademii)

Trzeba dać wciąż w złoty róg,
Bo pod drzwiami czyha wróg —
Jest i trąbka, jest i sznur
Rogatywka z pawich piór.

Idą w tan! w dziwny tan!
Dłoń przy dłoni — chłop i pan.
Zda się dzwoni pieśń eolska
Nowe życie! Nowa Polska.

Wyrzuc plewy i kąkole
Z polskiej chaty, nasz Chochole!
Patrz, już rannych zórz świtanie!
Długie, długie twoje granie
Drzazgi lecą już z patyka,
Jakaś straszna brzmi muzyka,
Pogrzebowa — na Wawelu!
My czekaliśmy gdzieś na cud
Ktoś nas w drogę szczęsną wwiódł,
Ręce ze krwi zmyli Szele.

Rozpoczął się wielki tan...
Tańczy kmiotek, tańczy pan!
Wyzwoloną wskróś ziemią
Coś lka skargą tajemniczą.
A choć czasem coś zazgrzyta —
Niech nam żyje: okowiata!
Mamy tyle dobrych chęci,
Cóż, że złoto wciąż nas nęci.

Z naszej izby idź, Chochole,
Na bielone śniegiem pole,
Na ten wichur, co tam huczy,
Ucisz w sobie ton twój kruczy,
Dzisiaj chcemy jasnej pieśni!

Dość tych grobów, dość tej pleśni —
Niechaj dzwięczy pieśń radosna
W duszy naszej wstaje wiosna,
Niechaj pęknie złoty dzwon
Nim żalobny wyda ton!...
Gości wiele — ah Wesele...
Zjechali się przyjaciele,
Tłumnie suną do tych wrót
Sam Piastowy możny ród.

Wielka chwała, wielki dzień!
Wszyscy wielcy, wszyscy społem —
Król Bolesław! Wraz z Chochołem
Chłopickiego spływa cień,
Coś tu pachnie ciszą leśną,
„Warszawianki“ cudną pieśnią
Skądś „Legenda“ się wylania
Cała Polska się odsłania!

Polska Izba rozjaśniała:
Jakaś gloria, jakaś chwała,
Jakiś dziwy, jakieś czary
Posiadały w kątach mary
Straszne „cości“ izbie prawią
Oczy cudnym blaskiem łzawią,
Jakiś hasła, jakieś słowa,
Już się budzi dusza zdrowa,
Wernyhora! Wernyhora!
Niema śladu już z upióra!
A na progu lśni podkowa.

Trzeba wciąż dać w złoty róg!
Bo pod drzwiami czyha wróg.
Jest i trąbka, jest i sznur
Rogatywka z pawich piór!

**O polską sztukę kościelną
Przeciw zalewowi niemiecką tandetą.**

Pani Wielopolska pisze w „Głosie Prawdy“:

W średniowieczu Papież popierał i wprost monopolizowali sztukę i naśladowali ich biskupi. Dziś świat jest zaludniony fabrykantami dewocjonalji. Na tysiące odlewa się tania, na raty, na długoterminowe spłaty, mdłe Madonny i Sacrecocury. Obrazy drukuje się na metry, kliwie, pełne lilijek, kolorów, amorków, aniołków. Zeszcpecono tysiące świątyń w kraju! ale nikt nie wejrzy w kościelne drobiazgi, w dostawiane mnogie ołtarze marmurkowe, w straszliwe kicze, w rozbalansowane na seledynowych chmurkach święte postacie, w ozdoby krzyczące o pomstę do nieba. Nie może katolik mówić: głupstwo strona zewnętrzna! boć przecież cała liturgia, obrzędowość i ikonografia kościelna, to właśnie strona zewnętrzna religii, świadectwo naoczne, dane prawdzie i tradycji katolickiej.

Byłam niedawno w cudnym kościele św. Jakóba w Toruniu: jeden okrzyk zachwyty wyrwa się na widok tego posępnego, modlitewnego marzenia — aż tu raptem jakaś majoliczka przylepiona na pół ściany, aż tu raptem obrzydliwy, zjeżdżały obrazik św. Teresy Młodszej — panowie artyści o tem pomyslicie!

Gros dewocjonalji u nas, wyrabiają żydk! częstochowski! Dlaczego nie postaracie się o to, aby wyszedł surowy od władz zakaz dla księży nie mieszaniania się do artystycznej strony zdobnictwa kościelnego, jakiegokolwiek. Jeżeli proboszcz, którego kościoła zauważy, iż potrzebny jest mu dla celów kultu, obraz nowy, względnie figura, Droga Krzyżowa, ornat, kielich — to

niech mu nie będzie wolno zamawiać bohomażów na własną rękę i wedle własnego gustu. Niechaj będzie konsorcjum artystyczne, do którego każdorazowo będzie się musiał każdy proboszcz: odnosić o załatwienie podobnej sprawy. Spójrzmy — to zwłaszcza! — na masowe fabrykaty dewocjonalji. Kraj, który się mianuje najbardziej katolickim — kraj w którym politycy, malarze, przodownicy policji, zajmują się propagandą katolicyzmu, — kraj ten ma najhaniebniejsze fabrykaty polsko-szwabskie paramentów kościelnych, obrazów, obrazków, figur. W „St. Polskim“ czytaliśmy niedawno ogłoszenie „Liturgji“, najpoważniejszej firmy lwowskiej wyrobów kościelnych: „sprzedajemy skarbonki z figurkami, które po wrzuceniu monety, kiwają główkami“... Skandal!!! Przypuśćmy, że sztuka kościelna, religijna, upadła, co już dawno skonstatowane — ale tyle jest przecież wspaniałych wzorów, wedle których by można tworzyć a series, w nieskończoność. Czy nie piękniejsze byłyby figury wykonane wedle rzeźb Wita Stwosza — na tuziny — na setki tuzinów — niżli te okropne Matki Boskie z Lourdes, niżli te lukrowane, kremowo-niebieskie Niepokalane Poczęcia? Czy nie mógłby się zlitować jaki malarz - kopista nad św. Teresą Młodszą i choćby wedle matrycy z jakiej Riberoskiej, innej św. Karmelitki, wykonać wzór jedynotypowy na wszystkie polskie kościoły? Co za tandeta, co za wulgarność ta św. Teresa Młodsza, którą teraz wprowadzono na ołtarze do wszystkich w Polsce kościołach!!! Gdzież jesteście panowie artyści?!



Jacek Furduga

donosi:

Szanowna Redakcjo! Onegdaj ino świt wlałem do pokoju starego z wypocowanemi butami i mówię:

Widzisz, Dziadziu, jak to nigdy nie można sądzić dnia przed zachodem słońca. Dopiero w tamtym tygodniu chwaliłem Twoją kasztanekę, że ma końskie zdrowie, skoro nasłuchiła się wtedy majowego gadania a kolki jej nie sparły. Trzeba mi było przytem w stół zapukać, aby licha nie wywołać. Bo jednak biedaczkę zmogło. Długo się męczyła, aż poszła ad patres. Z czego nauka, że i koń, choćby najlepszy, andronów nie znosi...

— Głupsi, Jacku, jak baranie nogi. Zdechła, bo w służbie dla kraju zdrowie sterała. Powiedz mojemu masztalarzowi, aby skórę z niej ściągnął i dał ją wypchać. Należy jej się taka nagroda za wierne Ojczyźnie służby.

— Rozkaz, Dziadziu! Niech świat widzi, że w tej Rzeczypospolitej nawet koń, jeżeli był lojalny, na nagrodę liczyć może. Radbym patrzył, gdybyś i z innych patriotów Twoich skóryż zdarł i wypchać ich kazał. Zasłużyli oni na to, zasłużyli! Ino gdzie się tę kasztanekę postawi? Możeby Sulejówko na kobyle mauzoleum zamienić?

— Sulejówko dla siebie rezerwuję i nic mi tam choćby po najwierniejszych towarzyszach broni. Znajdzie się dla mojej kasztanki dostojny kąć, gdzie będzie na oczach całego narodu. Musi Bartel jakoweś miejsce dla niej obmyślić.

Pan wicepremier pewnikiem dla nieboszczki coś wyspekuluje. Szkoda, że to nieszczęście nam się przygodziło akurat przed wyjazdem do Genewy. Kasztanekę, gdyby żyła, możnaby zabrać ze sobą, aby za nas obu się martwiła.

— Nie kpij, Jacku, bo w Genewie, przed Ligą Narodów personaliter stając, wielkich rzeczy dokonać zamierzam.

— I dokonasz, Dziadziu jako Bóg na niebie. Byleś się nie bawił w dyplomację, jeno jędrnie i swoście gadał. Stary Fryc, który był znany ze swej szczerości, nawet do zagranicznych ambasadorów często mówił: „Er kann mich lecken“. A mimo to szanowali go i liczyli się z nim. Nie wiem, jak to po francusku wyrazić, ale i po polsku mówiąc, dobre wrażenie zrobisz. W onej szermierce żaden Chamberlain ani Briand Ci nie zdzierzą. To też na każdy wypadek bier tłumacza ze sobą, bo szkoda byłoby, gdyby taki mocny argument polityczny zginął dla historii.

Dobra nowina dla matek.

Każda z Was wie, ile ma kłopotu z podaniem dziecku łyżki tranu.

Ekstrakt słodowy z tranem

VITAMALTYNA

idealny środek przeciwnożytczy i odżywczy zupełnie uwalnia Was od tej troski.

VITAMALTYNA

wyrobu Browaru J. Cötza w Krakowie jest bardzo odżywcza, lekka strawną (niezawija gumy)

W. łączne zastępowo: Polska Spółka Akcyjna

„PHARMA“ Mag. B. JAWORNIKI w KRAKOWIE.

Do nabycia w aptekach, drogerjach i t. p.



Odkurzacz

PROTOS



jak również **wszelkie artykuły elektryczne dla gospodarstwa domowego**

są do nabycia we wszystkich składach artykułów elektrotechnicznych i gospodarczych. (27267)

Fabrykat Zakładów Siemens.

W 300-letnią rocznicę zwycięstwa floty polskiej.

W dniu 28 listopada mija 300 lat od chwili, gdy młoda flota polska pod dowództwem „admirala Jego Królewskiej Mości Zygmunta III” Arndta Dickmanna odważyła się na spotkanie

w otwartym boju

z niezwyciężoną armią Gustawa Adolfa, za którym już szła sława wielkiego króla i wojownika.

Nasza ówczesna flota — pisze gen. Zaruski — jakkolwiek młoda, złożona przeważnie z nowych okrętów, budowanych w Pucku, odbyła swój chrzest bojowy w kwietniu tegoż roku. Biorąc udział w akcji hetmana Koniecpolskiego, mającej na celu

odebranie Pucka Szwedom,

woda podstąpiła pod mury miasta, a „uszukowawszy się porządkiem swym, strzelbę gestą na miasto wypuściła”, tak, że Szwedzi w następnym dniu kapitulowali.

W listopadzie 1627 r. naprzeciw floty polskiej stanęła flota szwedzka pod dowództwem wice-admirala Stiernskjölda, składająca się „z sześciu, ale potężnych”, jak pisze kronikarz, okrętów z artylerią

180 dział na pokładach.

Admirał Dickmann „właśnie otrzymał wiadomość od swoich szturów morkich” że flota szwedzka opuściła swe stanowiska pod Helem i zbliżyła się ku lądowi. Strzał armatni — sygnał do podnoszenia kotwic i rozwijania żagli. Niehajem długim sznurkiem wypłynęły królewskie okręty.

Na czele płynął „Król Dawid”, za nim okręt „Święty Jerzy” z admirałem Dickmannem na pokładzie, dalej „Lotny Jeleń”, „Żeglarka”, „Arka Noego” i inne.

Niedaleko od brzegów, pomiędzy Brzeznem a Sopotami, mniej więcej na wysokość Oliwy, we mgłę zarzynały się kontury żagli jakiegoś okrętu. Był to szwedzki admirałski okręt Stiernskjölda.

Wtedy donośnym echem zagrzmiał głos admirała:

— W imię Boże! Naprzód ku Szwedom! Przybić do jego burty!

„Święty Jerzy” wysunął się naprzód i zbliżył się do szwedzkiego orlogu. Z bliskiej odległości gruchnęła salwa działowa z polskiego okrętu, odpowiedziała jej salwa z orlogu. Z obdwu stron padły trupy i ranni.

Zaczęła się

bitwa morska.

„Św. Jerzy” zaraz po salwie działowej przybił do prawej burty szwedzkiego koretu. Działa zamilkły, natomiast zaczęła się salwa z muskietów i pistoletów. Obie strony rzuciły się wzajemnie na siebie.

Już w pierwszym starciu padł

ranny admirał szwedzki



Flota polska w zatoce puckiej w r. 1627.

Stiernskjöld, a gdy podtrzymywany pod ramie schodził do kajuty, muskietowa kula przeszła go na wylot, a kula działowa urwała mu rękę.

Admirałski okręt

wpadł w ręce polskie.

W trakcie tego inny szwedzki okręt „Pelikan” napadł z drugiej strony na „Św. Jerzego”, który spotkał go salwą wszystkich dział swoich. „Pelikan” potem wywiesił białą chorągiew na znak poddania się, korzystając jednak z zametu, zmienił kierunek i zaczął oddalać się. Z dużej już odległości oddał ostatni strzał z działa, który trafił w admirałski okręt szwedzki. Na okrecie tym znajdował się Dickmann. Fatalny pocisk strzaskał admirałowi polskiemu obydwie noży. Adm. Dickmann w kilka chwil życie zakończył.

O godzinie 12 bitwa skończyła się pełnem

zwycięstwem floty polskiej.

Idea wystawienia i utrzymywania własnej floty, zapoczątkowana przez Zygmunta Augusta, osiągnęła swój punkt kulminacyjny za czasów Władysława IV, którego plany, pomyślane szeroko i śmiało — znalazły wyraz w budowie warowni Władysławowa i Kazimierzowa na półwyspie Helkim.

We wszystkich tych zabiegach stały opór — ukryty lub jawny, jak np. zamordowanie 11 kaprów królewskich za czasów Zygmunta Augusta — stawiał Gdańsk, którego polityka kupiecka nie wykazywała nigdy mądrości stanu. Nie pomogły fakty takie, jak to, że na Sejmie w Warszawie w r. 1570 delegaci gdańscy zmuszeni byli paść na kolana i klęcząc odczytać tekst przeproszenia króla, który na skutek tego miasto napowrót do swej łaski przyjął.

Gdańsk też przyczynił się do ostatecznego zniszczenia floty polskiej na morzu Bałtyckim.

Dopiero wielka wojna za dni naszych i silna armia umożliwiły nam ugruntowanie się mocno na wybrzeżu Bałtyku.

Rok ubiegły bez żadnej wątpliwości jest w dziejach Polski rokiem przełomowym i historycznym zarazem, bowiem przez nabycie przez rząd siedmiu okrętów parowych stworzyliśmy

zaczątki własnej floty

handlowej. Niezależnie od tego przedsiębiorstwa prywatne zakupiły 24 morskich jednostek pływających na falach Bałtyku.

Budowa portu w Gdyni posuwa się raźnie naprzód. Zostało też utworzone starostwo morskie w Gdyni, które obejmuje całokształt spraw morskich.

Odrodzona Polska nie może istnieć bez morza. Posiadanie morza jest ostoją naszej niepodległości. Ta prawda toruje sobie drogę w społeczeństwie.

Co o Polsce powiedział książę Ri?

Wywiad z japońskim mężem stanu.

(Zamiast Kroniki Niedzielnej).

Do Polski — jak to doniosły onegdajsze telegramy — przyjechał książę japoński Ri, aby ją sobie obejrzeć. Podobno ofiarowaliśmy Japonii traktat zaczepno-odporny. To też nasza przyszła sojuzniczka pragnie zdobyć autentyczne informacje, z kim i z czym ma związać losy swego państwa.

Książę Ri zdybałem w komisariacie policyjnym, gdzie się legitymował paszportem i jako obcy podany podawał do protokołu, kiedy i poco przyjechał, jak długo tu zostanie, co tu zamysła robić, czem się trudni, gdzie i kiedy się urodził, jak na imię ojcu i matce, jakiego jest wyznana, jakiego stanu, jakiej płci itd. itd.

— Pardon, monsieur le prince — pytam go — jak się panu u nas podoba?

— Bajkowy kraj — odpowiada z uśmiechem. — Przedewszystkiem bardzo mi pochlebia to zainteresowanie się władz moją osobą. Ten pan (tu wskazał na posterunkowego) opisuje mnie już dwie godziny. Podobno będą mnie i fotografować.

— Na razie jeszcze nie. Ale jak pan co ukradnie, albo powie co prawdziwego, to pana nietylko sfotografują, ale i zdejmą odciski z pal-

ców. Co w Polsce uczyniło na panu największe wrażenie?

— Co? A raczej kto? Wasz Mikado! Podobno jest on wcieleniem ducha demokratycznego. Nasz Mikado n. p. każe wieszac rewolucjonistów, a wasz, jak słyszałem, sam rewolucję urządza. C'est superbe! Polacy bardzo słusznie nazywają go swoim grandpapa. Zasłużył chyba na to, co?

— O tak. On jest grand i papę także ma, że niech Bóg broni. Ale my na niego wołamy po polsku „Dziadek” albo „Dziad”, zależnie od tego, jak go kto lubi. Książę widział już nasz Sejm?

— Sejmu nie widziałem, zato pokazywano mi waszych posłów. Dziwne macie zwyczaje. Bo u nas, gdy się skończy kadencja, zamyka się budynek sejmowy, a wy zamknięcie podobno i posłów?

— No, nie wszystkich. Tych tylko, którzy się najbardziej odznaczyli na polu prawa karnego. A (dziękować Bogu) mamy takich fachowców dosyć. Co książę powiesz o naszym gabinecie?

— Uważam go za wzorowy i niezwykle karny. Podobno na widok Mikada cały gabinet staje na baczność?

— Nietylko to, ale i gabinetowi przy tej sposobności stają włosy na głowie.

— Bo japoński ceremoniał nakazuje przed Mikadem paść na twarz.

— Ach, to u nas są lepsi patryjoci, bo przed swoim Mikadem padają nawet na brzuch. Jak się księciu podoba nasz Bartel?

— Ten wicepremier? Mandaryn pierwszej klasy. Co za idealna harmonja i wspólnota pojęć panuje między nim a waszym grandpapa!

— Nieprawda? Co grandpapa powie, to tamtem zaraz to samo myśli.

— Słyszałem o nim, że wszystkim mandarynom kazał uczyć się szoferki. Do czego to?

— Bo widzi książę, nasi mandaryni niehajem nie będą już mogli chodzić o własnych siłach. Więc pan Bartel wykombinował, żeby sobie sprawili auta.

— Ależ to opatrnościowy człowiek!

— Bezwątpienia. To też ile razy mandaryni przyjdą do niego, to zawsze im mówi: niech Pan Bóg opatrzy!

— I wasz Pan Bóg stosuje się do tego wezwania?

— Naturalnie! Codziennie zabiera mandarynów do Siebie, gdzie daje im bezpłatnie mieszkanie, wikt i opierunek...

— Wasza opieka społeczna jest wprost nadzwyczajną. Bo w Japonii np. Szinto nic nie chce wiedzieć o takich głodomorach. Musi pamię-

tać o nich rząd. A powiedz mi pan, dlaczego ja nie spotkałem u was jeszcze ani jednego człowieka z ogoloną głową? Przecież ogoloną głowę łatwiej pielegnować, umyć...

— Monsieur le prince, u nas ludzie głów sobie nie myją. Od tego mamy specjalnego ministra, pana Składkowskiego. Książę musiał już o nim słyszeć. On i najbardziej zarosniętą głowę potrafi zmyć... A co do golenia głów to mamy do tego fachowy zakład w Owińskach.

— Cuda mi pan opowiadasz. A gdzie są wasi samurajowie?

— Książę ma na myśli naszą kasty rycerską? Mamy ją, a jakże! Tylko że nasi samurajowie nazywają się belwederczykami. Taki polski samuraj jest do wszystkiego zdolny. Z pułkownika może zostać ministrem, wojewodą, prezesem banku, profesorem uniwersytetu, ambasadorem, członkiem Akademii Umiejętności. Grunt, aby umiał śpiewać.

— Śpiewać?!

— No tak. Musi umieć śpiewać Pierwszą Brygadę. Bywa wtedy uważany za taką męską gejszę i robi karierę.

— Przestań pan, bo ja z zachwyty dostaję zawrotu głowy. Gdzie tu jest najbliższe radio nadawcze?

— Chciałby pan iść na koncert?

— Nie. Chcę radjować do mojego Mikada, aby waszemu Mikadowi przysłał order Japonia Restituta...

St. Brandowski.



Z WIELKOPOLSKI i POMORZA



Koronowo.

Zabawa „Sokoła“. — Z życia Koła Śpiewackiego. — Nieszczęśliwy wypadek.

Tow. gimnastyczne „Sokół“ ub. niedzieli zorganizowało przedstawienie amatorskie, popisy gimnastyczne i zabawę taneczną. Publiczność wypełniła salę Grabiny po brzegi i za dobrze odegraną komedię M. Bergera p. t. „Rysia w Krynicy“ oraz udatne występy gimnastyczne, nagrodziła tak amatorów jak i występujących Sokołów — rześzystymi oklaskami. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna, na której w harmonijnym nastroju bawiono się ochoczo do rana.

Koło śpiewackie odbyło w ub. wtorek, przy licznych udziałach członków swe roczne walne zebranie, które zajął prezes p. H. Białejczyk. Przewodniczącym zebrania wybrano jednogłośnie ks. proboszcza Żelewskiego, sekretarzem p. W. Małkowski. Po sprawozdaniach udzielono zarządowi absolutorium. Na ogólne życzenie członków, uchwalono nadać dotychczasowemu Kołu śpiewackiemu nazwę: „Tow. śpiewu św. Cecylii“. Jest to niejako powołanie do życia towarzystwa, które od kilku lat było zawieszona w swej działalności. (Dla wyjaśnienia warto tu dodać, że w Koronowie istniały dawniej dwa chóry: Koło śpiewackie (chór męski, świecki) i Tow. śpiewu im. św. Cecylii — kościelny chór mieszany — jednakże w ostatnich latach działalność Tow. śpiewu im. św. Cecylii zawieszono, natomiast Koło śpiewackie stało się również chórem mieszanym. Prezesem towarzystwa śpiewu, które przybrało sobie nową nazwę właśnie w dzień swojej patronki św. Cecylii, wybrano ks. wikarego Grabańskiego, wiceprezesem p. H. Białejczyka, dyrygentem p. Fr. Poklękowski, sekretarką p. W. Chrapkowska, zast. sekret. p. J. Mosińska, skarbnikiem p. W. Małkowski, bibliotekarzami pp. P. Pufelkiński, Kopecka J. i Poklękowska M. Na ławników powołano pp. Leonarda Nowackiego i J. R. Podobieńskiego. Przyjęto następnie czterech nowych członków. W wolnych głosach omawiano m. in. sprawę lekcji, które odbywają się co środę i sobotę oraz uchwalono obniżenie składki miesięcznych tak dla czynnych jak i wspierających członków. Na koniec ks. prob. Żelewski, który raczył łaskawie przyjąć patronat nad tow., w serdecznych słowach apelował do zebranych, by pielęgnowali tę piękną polską pieśń tak kościelną jak i ludową — ku chwale Bożej i Ojczyzny.

Nadmienić wypada, że śpiewacy w dzień swojej patronki św. Cecylii przystąpili gremjalnie do Komunii św. w czasie ранней Mszy św., na której wykonali śliczne pienia.

W ub. środę w godzinach przedpołudniowych na szosie kotomierskiej spłoszył się koń z powozką leśniczego p. Kearne'a ze Stronna, powiatu bydgoskiego, który na ul. Garnarskiej potknął się na gołoledzi i zabił się na miejscu.

Kcynia.

Z T-wa Pań św. Wincentego a Paulo. Już od dłuższego czasu nie mieliśmy takiej zabawy, jak impreza, urządzona ub. niedzieli przez T-wa Pań św. Wincentego a Paulo. W sali p. Gdańca zebrała się tutejsza inteligencja, nie brakło ani jednego kupca, jednym słowem nie brakło nikogo, wszystkie warstwy były zastąpione.

Odegrano komedię Józefa Korzeniowskiego p. t. „Określenie“. Przedstawienie wypadło niespodziewanie dobrze. Zgromadzona publiczność żywo oklaskiwała grę pań: Ziółkowskiej — starszej, Jagodzińskiej, Gierczyńskich i Wesołowskiej, także grę panów: Januszewskiego, Kinowskiego, Hermana i Ziółkowskiego. Reżyserował p. Ronka, który dużo pracy włożył, by sztuka wypadła dobrze. Za jego pracę należy mu się podziękować. W czasie przerwy przygrywała doborowa muzyka.

Po przedstawieniu rozpoczęła się zabawa taneczna; w czasie przerwy tanecznej odśpiewał prof. Kasper Zazula parę pieśni, za co został nagrodzony hucznymi oklaskami. Bufet był bogato zaopatrzony; każda z pań T-wa ofiarowała coś, by zasilić bufet. Dzięki zrozumieniu i ofiarności naszego obywatelstwa zebrano okazałą sumę dla biednych na gwiazdkę. Niemordowana przewodnicząca T-wa p. Wanda Biskiewiczowa, jakoteż panie Ziółkowska, Matejowa, Nowakowska, Kinowska, Ronkowa, Jadzińska i Golowa miały na myśli nie tylko zebranie dużo pieniędzy na tak humanitarny cel, ale też dały do tego, by uprzyjemnić publiczności pobyt tak na przedstawieniu, jakoteż na zabawie tanecznej. Za to im się należy publiczna podziękować.

Znaleziono w rowie przy szosie, prowadzącej do Miastowca zabitego noworodka, przywalonego kamieniami. Czaszka noworodka była zgruchotana zupełnie. Po odbytej sekcji noworodek zostanie pochowany na miejscowym cmentarzu.

Nowa cegielnia. P. Ryszard Winkel, właściciel parowej cegielni zakupił u tutejszego obywatela p. Danielewicza 40 morgów pokładów gliny tuż za rzeźnią miejską pod budowę nowej parowej cegielni. Będzie to już trzecia z rzędu parowa cegielnia, która zatrudniać będzie latem i zimą przeszło 100 robotników.

Zabójstwo w cukrowni „Wierzchosławice“ na Kujawach.

Co może alkohol? — Krwawy epilog zwady dwóch starych ludzi.

(Od własn. korespondenta „Dz. Bydg.“)

Późnym wieczorem w ub. czwartek (dnia 24 bm.) wydarzył się w cukrowni w Wierzchosławicach wypadek zabójstwa.

Dnia tego przybył na nocną zmianę trochę podchmielony z racji otrzymanej wypłaty robotnik Kłapka Wojciech z Wielowsi, zatrudniony w kotłowni kol. wąskotorowej Cukrowni. Pracował tam też i robotnik Zawadzki Józef, który wówczas wykonywał jakąś pilną pracę. Kłapka, mając doń urazę z dawnych czasów, rozpoczął z nim sprzeczkę, lecz za każdym razem dostawał należytą odprawę. Rozgniewany więc Kłapka wrócił do swego warsztatu odgrażając się pracującemu dalej Zawadzkiemu słowami: „Czekaj ty cholero — działo, jo ci dom!“

Nikt z obecnych wraz z ubawionym tym wypadkiem Zawadzkiemu słów tych na serjo nie brał. Kłapka jednak, okazując coraz to większe zdenerwowanie, gdy zauważył, że Zawadzki udał się po narzędzia do drugiej szopy, pobiegł za nim ściskając w rękę drąg żelazny od otwierania drzwiczek kotła. Przecuwając jakieś zajście udała się w ślad za nimi reszta robotników, lecz zanim dotarli do miejsca ich spotkania, już było po wszystkim.

Przy ścianie leżał jeszcze Zawadzki z okrwawioną głową a obok niego stał schylony ponuro się weń wpatrując Kłapka z drągami.

Po natychmiastowym opatrzeniu w

ambulatorjum cukrowni rannego, który stracił przytomność, przewieziono go około północy samochodem do szpitala w Gniewkowie. Tam jednak po 12 godzinach cierpienia, mimo wysiłków dra Majewskiego, życie zakończył, gdyż zadane ciosy złamały mu podstawę czaszki, zniażdżły częściowo nos, skutkiem czego o ratunku mowy być nie mogło. Uległ on krwotokowi przez wszystkie otwory głowy. Zmarł w tak tragiczny sposób śp. Zawadzki liczył lat 65 i był zatrudniony w Cukrowni od dnia jej założenia, tj. przez lat 47. Cieszył się on opinią sumiennego i pracowitego robotnika, choć i jego zabójca, Wojciech Kłapka, lat 51, uchodził dotychczas za spokojnego i pilnego.

Ten ostatni, aresztowany wczoraj w domu przez policję przyznał się do czynu i tłumaczył się ze skrucą, iż zabić nie chciał, a chciał go tylko uderzyć w ramię, co się jednak nie udało mu, bo Zawadzki w krytycznej chwili schylił się.

Dochodzenia prowadzi kdt. policji Tardrowski z Gniewkowa.

Przy tej sposobności pragniemy zwrócić uwagę czynników miarodajnych, iż jest rzeczą szkodliwą dla spokoju i bezpieczeństwa publicznego, by w cukrowni, gdzie pracuje blisko 1000 ludzi i tam otrzymuje wypłaty, szynkowano alkoholem. Zwady i sprzeczki w dniu wypłat koło kantyny i przy pracy nie są tam pierwszą.

Strzelno.

Wieczornica. Dnia 20 bm. wiecz. w sali p. Grzeszkowiaka odbyła się wieczornica, urządzona staraniem tut. Stow. Młodych Polek. Wieczornicę wobec dość licznie zebranych gości, zajął ks. proboszcz radca Czechowski, wygłaszając jako patron Stowarzyszenia słowo wstępne. Potem zadeklamowała p. Lękówna urywek z „Pana Tadeusza“ Mickiewicza p. t. „Gra Jankiela“. Z kolei nastąpił śpiew chórowy, monolog, wygłoszony przez p. Tomaszewską i dialog, wypowiedziany przez pp. Pióznia-kównę i Siwińską. Nastąpiło przedstawienie p. t. „Kopciuszek“, sztuka w 7 odsłonach p. Fr. Gensówny. Amatorzy wywiązały się ze swych ról znakomicie. Rolę Kopciuszka grała p. Matuszakówna J. Publiczność oklaskiwała młodych wykonawców. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna, do godz. 1 w nocy. Bawiono się ochoczo i wesoło w miłym nastroju.

Przedstawienie. Dn. 20 bm. o godz. 4-tej popołudniu wystąpił w sali p. Piątkowskiego fenomenalny siłacz p. John Rozkwas. P. Rozkwas, demonstrował przed widzami, zginanie żelaza, wbijanie gwoździ ręką itd. Wszystkie te pokazy świadczyły o jego fenomenalnej sile.

Kradzieże. W nocy z dnia 18 na 19 bm. dokonano kradzieży u ks. prob. Jagodzińskiego z Wylatowa pow. Mogilno. Ks. proboszczowi skradziono 2 konie. Tej samej nocy dokonano również kradzieży u p. Matuszewskiego Feliksa z Wylatowa. Nieznani sprawcy skradli i czarny wolant i 1 parę szorów wyjazdowych z białym okuciem.

Dziennik Bydgoski. Zbliża się znów czas, odnowienia przedpłaty na „Dziennik Bydgoski“. Szerze koła tut. społeczeństwa winny „Dziennik“ zamówić. Czytelnicy znajdują tam obok spraw politycznych, wiele ciekawych spraw z życia towarzyskiego i gospodarczego kraju i zagranicy. Strzelniacy znajdują w „Dzienniku“ wiele ciekawych i interesujących rzeczy z życia w Strzelnie. A przedewszystkiem trzeba wam wiedzieć szan. czytelnicy, że „Dziennik Bydgoski“ wydaje bezpłatnie wielki kalendarz bogato ilustrowany, jako bezpłatny dodatek do „Dziennika“. Zamówcie więc „Dziennik“ na gruzdzień, a dostaniecie kalendarz za darmo.

Trzemeszno.

Osobiste. W tych dniach został zamianowany naczelnikiem miejscowego urzędu pocztowego p. Górski były zastępca zmarłego w br. naczelnika śp. Stanisława Jakubowskiego.

Przedstawienie amatorskie. W ub. niedzielę urządziło miejsc. Katolickie Towarzystwo Robotników Polskich w sali p. Przewoźnego przedstawienie amatorskie. Odegrany został obrazek sceniczny w 9-ciu odsłonach p. t. „Los sieroty, czyli uczciwość zwycięża“. Amatorzy wywiązały się ze swego zadania bardzo dobrze. Publiczności niestety było stosunkowo mało. Orkiestrą dyrygował p. Kosiński. Po przedstawieniu odbyła się skromna zabawa taneczna, na której wesoło i ochoczo bawiono się do rana.

Uroczystość harcerska. Miejscowa pierwsza drużyna harcerska państw. gimnazjum klasycznego przeżywała w ub. niedzielę, nadwyzczaj podniosła uroczystość. Z okazji 15-lecia harcerstwa polskiego został poświęcony sztandar harcerski, a młodzież złożyła swą przysięgę. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w miejscowym kościele poklasztornym. Odprawił je ks. prefekt Bernacki, wygłaszając o znaczeniu sztandaru oraz zaletach polskiego harcerza. Następnie dokonał ks. prefekt poświęcenia sztandaru.

Dalszy ciąg uroczystości miał miejsce w auli gimnazjalnej. Tam wobec wprowadzonej publiczności odebrał przysięgę od harcerzy komendant harcerzy na Wielkopolskę, wygłaszając do publiczności przemówienie o znaczeniu idei harcerskich i zachęcając miejscowe obywatelstwo do zaopiekowania się miejscową drużyną harcerską. Orkiestra gimnazjalna oraz chór wykonały szereg utworów, wygłoszono również kilka udatnych deklamacji.

Loteria spożywcza. Komitet Rozbudowy Gimnazjum z dyrektorem gimnazjum p. Edwardem Lusiewiczem jako prezesem na czele urządził w niedzielę, dnia 4 grudnia od godz. 3.30 popoł. wielką loterię spożywcza na rzecz rozbudowy gimnazjum, które z wyjątkiem prac wewnętrznych jest już na ukończeniu. Jednakowoż dzieło, jakiego dokonano w niedawnym czasie, pochłonęło ogromne sumy. Dyrekcja czerpała fundusz z drobnej subwencji rządowej, a przedewszystkiem z nader hojnego obywatelstwa miejscowego oraz okolicznego, które nie szczędziło ofiar. Całość wydatków jednakże nie została pokryta. Aby zebrać potrzebne fundusze, urządził więc Komitet Rozbudowy loterię spożywcza, którą zapewne obywatelstwo miejscowe i okoliczne jak najwydatniej poprze, tem więcej, że pobyt uprzyjemniać będzie zgrany zespół orkiestry gimnazjalnej pod batutą p. prof. Wojciecha Strzyżewskiego.

Kradzież. W tych dniach okradziona została w pobliskim Jastrzembowie agentka poczta p. Lengertówna na sumę 800 zł. Poszkodowana na szczęście była ubezpieczona.

Prosimy nie zwlekać

z odnowieniem prenumeraty

Dziennika Bydgoskiego
na grudzień.

Agencje „Dziennika Bydgoskiego“ przyjmują

tylko do 1. 12. 27.

Wszyscy abonenci „Dziennika Bydgoskiego“ otrzymają wielki kalendarz książkowy informacyjny i powieściowy na r. 1928.

Z Inowrocławia.

Staraniem komendanta garnizonu i koła Towarzystwa Wiedzy Wojskowej w Inowrocławiu odbędzie się dnia 29 listopada br. o godz. 8-ej wieczorem uroczysta akademja ku uczczeniu 97. rocznicy powstania listopadowego w sali teatralnej hotelu Basta.

Na program złożą się produkcje orkiestry 59 pp., chóru żeńskiego szkoły wydziałowej, chóru męskiego podoficerów 59 pp., gra na skrzypcach kapelmistrza 4 pap. p. Krudowskiego, odczyt o przebiegu Nocy Listopadowej ze stanowiska wojskowego kapitana sztabu gen. inż. Ryty z Torunia oraz „Warszawianka“, pieśń z r. 1831 St. Wyspiańskiego.

Przepiękny ten dramat wykona Garnizonowe Koło Miłośników Sceny 59 pp. i 4 pap.

Próby odbywają się od dwu miesięcy pod kierownictwem cenionego poety i krytyka liter. prof. W. Birkenmajera z Inowrocławia, który z prawdziwym znanstwem reżyseruje wielkie dzieło Wyspiańskiego.

Wystawienie tego dramatu, będąc uczczeniem pamięci bohaterów powstania listopadowego, będzie równocześnie holdem, złożonym niezapomnianemu pocie w 20. rocznicę śmierci.

Powrócił z urlopu wypoczynkowego p. starosta Bronisław Dietl i objął z dnia 24 bm. urzędowanie.

Na plenarnem posiedzeniu Stow. Młodzieży Katolickiej w Inowrocławiu, wreczył sekretarz okręgowy p. Borowski pięknie wykonany dyplom sekretarzowi Stow. Młodzieży Katolickiej w Inowrocławiu p. Celbergowi za gorliwą i sumienną pracę w stowarzyszeniu. Następnie omawiano pracę w stowarzyszeniu. Następnie o-ków, które objaśniał ks. Gałęcki, patron młodzieży.

Kradzieże. Ub. środy doprowadzono do aresztu młodocianego W. K. z Inowrocławia za kradzież węgla na dworcu kolejowym oraz pewną służącą, która systematycznie okradała kupca G. przy ulicy Farnej.

Dodatek do statutu o pborze opłat targowych w Inowrocławiu został ogłoszony przez magistrat, według którego podwyższono stawkę postojowego, mianowicie za jednego konia pobierać się będzie obecnie 50 groszy, a za bydło rogate (wołu, krowę) 35 groszy.

Wągrówiec.

Ze Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej W ub. niedzielę, Stow. Młodzieży Polskiej urządziło obchód ku czci św. Stanisława Kostki. Obchód rozpoczął nauczyciel p. Stachowiak przemówieniem wstępnym. Następnie Kazimierz Bejma deklamował wiersz p. t. „Razem przyjaciele”, ku zupełnemu zadowoleniu obecnych. Z kolei rektor p. Zamorski wygłosił interesujący wykład z życia św. Stanisława Kostki. Burzliwe oklaski były dowodem, że referat p. Zamorskiego był znakomity.

Na zakończenie odbyło się przedstawienie amatorskie w 5-ciu aktach: „Bóg nie umiera”.

Wykład uniwersytecki Zapowiedziany wykład w auli gimn. męskiego w niedzielę ub., jako pierwszy z Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich, zgromadził liczną publiczność. Znany uczyony p. prof. dr. Józef Koszowski mówił na temat osadnictwa przedhistorycznego nad morzem polskim, posługując się przeźroczeniami. Prelegent wygłosił doskonały wykład, za co nagrodzono go burzliwymi oklaskami.

Wykłady odbywają się w każdą niedzielę w auli gimn. męskiego.

Kradzież roweru. W ub. niedzielę, około południa, skradziono p. Fr. Rućce rower, pozostawiony przy restauracji p. Grabarza. Sprawcę kradzieży przychwycono w osobie Kazimierza Biskupa z Rudniczyna. Rower zwrócono p. Rućce.

Pożar W ub. sobotę przed południem wybuchł pożar w zagrodzie p. Michała Wróblewskiego w Sieńsku, pow. Wągrówiec. Ogień powstał w chlewie, gdzie zapaliła się sioma, prawdopodobnie wskutek niedbalstwa. W ciągu kilkudziesięciu minut chlew spłonął całkowicie. Inwentarz żywy i martwy uratowano. Szkody wynoszą kilka tysięcy złotych.

Aresztowanie. W ub. czwartek aresztowano naczelnika Urzędu Skarbowego p. Mizgalskiego. Powodem aresztowania były łapówki pobrane przez p. Mizgalskiego.

MARCINKOWO, pow. Inowrocław. Bączność, osadnicy pow. inowrocławskiego. Dnia 25. bm. o godz. 10 w sali Sokolni w Inowrocławiu, ul. Szymborska odbędzie się walne zebranie Związku polskich osadników. Sprawy nadzwyczaj ważne i obchodzące wszystkich osadników. Przybycie członków konieczne. Z referatem przybędzie członek Zarządu Głównego z Poznania. Należy przynieść z sobą legitymację, kto takowej nie posiada, powinien ją nabyć przy wejściu.

ZEA: ZYŃ. Ołbrzymi pożar. W ub. niedzielę wybuchł w magazynie wyrobów tytoniowych przy ul. Młyńskiej 33 własność p. T. Daniela ołbrzymi pożar. W magazynie tym od niedawna założona została przez p. Biegańskiego palarnia kawy „Jawa”. Mieszkańcy pobliskich domów, wobec groźnego niebezpieczeństwa zmuszeni byli ewakuować swe mieszkania. Pożar został zlikwidowany dopiero po wytrwałej akcji ratunkowej straży ochotniczej i wojska. Straty są wielkie, gdyż dom spłonął doszczętnie, a oprócz kompletnego urządzenia palarni, oraz zapasów kawy, znajdowały się tam maszyny do wyrobów tytoniowych. Przyczyny pożaru nie ustalono.

UJŚCIE. (Przedstawienie). W ub. niedzielę zjechał tutaj (objazdowy) „Teatr Wielkopolski” i urządził w sali pań Stróżskich przedstawienie. Odegrano sztukę „Zaczarowane koło”, dramat w 5 aktach. Amatorzy i amatorki wywiązali się ze swych ról bardzo dobrze. Sala była wypełniona. Jak się dowiadujemy, Teatr Wielkopolski ma zamiar odwiedzić nas co miesiąc.

Z POMORZA.

BINKÓWKO, pow. Chełmno. (Włamanie). Z wtorku na środek włamał się złodziej do gospodarza p. Emila Marschlika, którego okradł na 1000 zł. Po złodziejach niema śladu.

SKÓRCZ. (Przedstawienie amatorskie Stow. Młodzieży Kat.) W niedzielę, dnia 13 bm. odbyło się w sali p. Szwarzki przedstawienie amatorskie, odegrane przez członków tut. Stow. Młodzieży Kat. Odegrano sztukę p. t. „Surdut i Siemięga”

WIELBRANDOWO, pow. starogardzki. Tow. Powstańców i Wojaków urządziło w ub. niedzielę w sali p. Walkowskiego, wieczorek ku uczczeniu 9-tej rocznicy oswobodzenia Polski. Razem bawili się pracodawcy z pracobiorcami. Uznaniem należy się miejscowemu zarządowi towarzystwa za jego prace.

MLEWO. Kółko rolnicze w Mlewie, pow. wąbrzeski, dzięki pracy ks. prob. Gulgowskiego rozwija się bardzo pomyślnie. Dotychczasowy prezes złożył swój urząd, wobec tego wybrano na prezesa p. Ludwika Wiśniewskiego. Co miesiąc odbywają się zebrania z referatami i wykładami. W ub. niedzielę zorganizowano udatną zabawę. Nie obeszło się jednak bez wybryków jedności; jakiś L. N. począł awanturować się. Uspokoiła go dopiero policja.

Wiadomości z Tczewa.

Teatr grudziądzki zjeżdża do Tczewa dnia 3 grudnia. Popołudniu wystawione będą „Dziady”, wieczorem zaś „Kościusko pod Racławicami”.

Przed Szkołą Morską urządzono wspólną ślizgawkę dla dzieci.

Diaczego? Przytransportowano z Gdańska pewną kobietę, która już przez czas dłuższy zamieszkiwała w Wolnym Mieście. Obecnie stała się rzekomo dla gminy ciężarem i dlatego odesłano ją wraz z dzieckiem nieślubnym.

Ślusarz Franciszek Łabuda, zatrudniony w fabryce „Arkona” w czasie krajania blachy okaleczył się bardzo dotkliwie, tak, że musiał oddać się pod opiekę lekarską.

Zebranie Ligi Morskiej i Rzeczej zagał starosta Dytkiewicz. Referat wygłosił profesor Uziębło. Starosta w uzupełnieniu referatu nawoływał zebranych do zrzeszenia się w Lidze Morskiej i Rzeczej.

Z uniwersytetu powszechnego. Ub. środy dr. Maiewski rozpoczął cykl wykładów o Wyspiańskim.

Mecz piłki nożnej. W ub. niedzielę rozegrany został mecz piłki nożnej między Olimpią (drużyna III) a Stow. Młodzieży Kat. z wynikiem 2:3 na korzyść Stow. Młodzieży Kat.

Pożar. W domu Karola Meyera wybuchł pożar. Straż pożarna ogień opanowała. Powstał on wskutek wadliwości kolumny.

Wypadek kolejowy. W wagonie osobowym zlamala się oś, kółka się rozstąpiły a pudło wagonu przechyliło się ku ziemi. Kilka osób odniosło nieznaczne okaleczenia. Wielkie szczęście, że nie stało się to w drodze.

Z oddz. Czerwonego Krzyża. Dn. 21 bm. p. Bolesław Zamościak wygłosił bardzo ciekawy referat — o stanie organizacji Czerwonego Krzyża w Polsce.

Wyprata z przycodami. Flisacy, którzy przybyli z tratwami do Tczewa i chcieli wracać pociągiem do domów swoich — urządzili nagonkę na żyda — który prawdopodobnie ze względu na szabas nie chciał im wypłacać zarobków.

Profes m. Pucka przeciw przyłączeniu go do Wejherowa.

Od pewnego czasu krąży na wybrzeżu pogłoski, jakoby w najbliższym czasie miały nastąpić zmiany terytorjalne w powiecie morskim. Miasto nasze ma być przyłączone do Wejherowa, gdzie ma być utworzona siedziba Starostwa morskiego. Ostateczna decyzja rządu ma nastąpić na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 28 bm.

Wobec tego zwołano w dniu 21 bm. nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej przy udziale członków magistratu, na którym Rada Miejska stwierdziła, że zmiana taka zostałaby dokonana wbrew woli i interesom ludności byłego powiatu puckiego i postanowiła ponownie podjąć wszelkie starania, aby przekonać miarodajne czynniki, że siedziba starostwa w Pucku jest konieczną, nie tylko dla dobra tutejszej

ludności, dla rozwoju całego wybrzeża ale i też dla wzmocnienia polskości na wybrzeżu.

W końcu uchwalono jednogłośnie: w razie pozostawienia siedziby starostwa powiatu morskiego w Pucku, pobudować nowy gmach dla starostwa morskiego względnie rozbudować obecny gmach i pobudować odpowiednią ilość mieszkań dla urzędników starostwa morskiego.

Nadto uchwalono wysłać natychmiast delegację do p. wojewody pomorskiego i do centralnych władz w Warszawie, celem poczynienia skutecznych kroków w sprawie powyższej.

Jako delegatów wybrano jednogłośnie pp. Czesława Krausego, przewodniczącego rady miejskiej m. in. majora Tebinke, właściciela ziemskiego z Parszkowa.

Na tem posiedzenie zakończono.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma od dnia 26 bm. do 2 grudnia włącznie apteka „Radziecka”, ul. Szeroka.

Z Teatru Pomorskiego. W sobotę, dnia 26 bm. o godzinie 7.30 wieczorem premiera świetnej komedji A. Savoir'a „Wielka księżna i chłopiec hotelowy”, przedstawiająca w sposób arcyzabawny losy rosyjskiej rodziny wielkosiądzęcej, szukającej schronienia w odległej ziemni francuskiej. Niezwykle żywa akcja komedji tryskającej humorem, oryginalny kabaret w akcie 3-cim z udziałem p. Janiny Leonowicz, baletu i chóru rosyjskiego, oraz pierwszorzędna obsada z pp. Jerzmanowską, Balcerzakiem, Bystrzyńskim, Rygiernem i Zarembką na czele, jak niemniej nowa oprawa dekoracyjna, przygotowana przez art. mal. p. Włodzimierza Kuhna, zapewniają temu widowisku pełne powodzenie. Reżyseruje p. Jan Orlicz.

W niedzielę, dnia 27 bm. o godzinie 3.30 popołudniu nieodwołalnie po raz ostatni (po cenach znizowanych) świetna komedja współczesna Kaweckiego p. t. „Fura słomy” z udziałem niezrównanych w rolach pp. Tobolicha, p. Fiszery i p. Orzechowskiego oraz ich znakomitych partnerów p. Radwan-Łodzińskiej i pp. Bystrzyńskiego i Ulińskiego.

Począwszy od soboty wieczorem w antraktach przegrywać będzie orkiestra symfoniczna 63 p. p.

Wycieczka Polaków z Niemiec w Toruniu. W dniu 25 bm. przyjeżdża do Torunia wycieczka Polaków z Niemiec, zamieszkałych pogranicze województw poznańskiego i toruńskiego, w składzie około 40 przedstawicieli tamtejszej młodzieży. Goście z zakordonu zwiędzą przedtem miasta: Poznań, Gniezno, Katowice, Kraków, Częstochowę i Warszawę, skąd przyjadą do Torunia.

Z Urzędu Stanu Cywilnego w Toruniu W czasie od 6-go do 12-go listopada 1927 r. urodziło się 15 chłopców, 10 dziewcząt w tem 5 nieślubnych, razem 25 osób. Zmarło 3 mężczyzn, 5 kobiet, 9 dzieci, razem 17 osób. Ślubów zawarto 8.

Miejcie litość nad biednymi. Dochodzą nas bardzo często żale ze sfer tych najbiedniejszych, którym los zrządził, iż pobierać muszą zapomogi i wsparcia z funduszu opieki społecznej, na jednego z panów opiekunów, wybranego z ramienia magistratu, który przy wszelkich wyplatkach każe stać ludziom na dworze, co przecież w obecnej porze zimowej nie należy do przyjemności. Wprawdzie praca pana opiekuna jest nad wyraz społeczna i humanitarna, za co też należy mu się uznanie iż podjął się tak szczytnej misji — ale niechęć jednak pozwoli sobie zwrócić uwagę na podniesiony powyżej szczegół, a niezawodnie ci, nad którymi otoczył opiekę, wdzięczni mu będą za to.

Kradzieże i sprzeniewierzenia zgłosili: Nadolski Franciszek, zam. w Toruniu przy ul.

Szewskiej 16, zgłosił kradzież futra, wartości 200 zł. Mikołajczak Władysław, zam. przy ul. Grudziądzkiej 29, zgłosił sprzeniewierzenie materiału granatowego, wartości 60 zł przez B. J. bez stałego miejsca zam.

Wykryte kradzieże. Dnia 24 bm. wykryła policja kradzież płaszcza i 1 pary obuwia na szkodę Kozłowskiego z Torunia. Kradzież gołówek 65 zł na szkodę Leona Wilczewskiego z Torunia.

Sprawca powyższych przestępstw jest G. W. z Torunia.

Zderzenie samochodu z tramwajem. Dorożka samochodowa nr. 36, jadąca ul. Szeroką od Rynku Staromiejskiego zderzyła się w pobliżu zbiegu ul. Szerokiej i Strunykowej z tramwajem. wskutek zderzenia pękła oś przednia u samochodzie.

Na pogrzeb śp. Stan. Przybyszewskiego, zmarłego przed paru dniami wielkiego pisarza, który jak wiadomo, kształcił się w gimnazjum toruńskim (w latach 1881—84) wyjeżdża delegacja gimnazjum toruńskiego. W skład delegacji wejdą: dyrektor gimnazjum p. Dutkowski, profesorowie E. Baliński i A. Münnich oraz 6-ciu uczni (po 2-ch z każdej 8-ej klasy), którzy złożą wieniec na trumnie. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. w Górze pod Inowrocławiem.

Kradzież krowy. W nocy z dnia 22 na 23 bm. nieznanymi dotychczas sprawcy skradli gospodarzowi K. Jançarowi, zamieszkałemu w Grabowcu, pow. toruński, krowę z zamkniętego chlewa. Złodziej prawdopodobnie ukryli się uprzednio w chlewie, co ułatwiło im kradzież.

Koło śpiewu „Moniuszko” Lekcje śpiewu odbywają się regularnie co poniedziałki i środy w małej sali „Parku Wiktoria” o godz. 7.15 wieczorem. Z powodu urzędowania obchodu gwiazdkowego z wystawieniem jaseli ze śpiewami, prosimy o regularne uczęszczanie na lekcje. Sympatycy mile widziani. Na lekcjach przyjmujemy nowych członków i członkinie do koła. Lubowników śpiewu prosimy przeto o gremjalne zapisywanie się na członków.

Ważne dla właścicieli psów. W dniach ostatnich zarzą. lasów w Toruniu powykładał w lasach toruńskich, na Kępie Wiesego i na Bielanych strychninę, która ma służyć celem tępienia drapieżników. Zatrucie lasów dokonuje się w następujący sposób: do ciała zabitego ptaka wkłada się strychninę i rozrzuca się po lesie. Należy więc uważać, aby psy zafrutych ptaków nie zjadały, gdyż paść mogą ofiarą zatrucia.

Drzymała przyjeżdża do Torunia. Związek Towarzystw w Toruniu otrzymał depeszę od Drzymały, zapowiadającą przyjazd Drzymały do Torunia na dzień 29 bm., w którym to dniu odbędzie się obchód rocznicy powstania listopadowego. Dochód z obchodu tego przeznaczony jest na kupno osady dla Drzymały.

Starogard.

Zebranie Chadecki Dnia 23 bm. odbyło się w lokalu p. Długosińskiego zebranie tut. koła Ch. Dem. pod przewodnictwem prezesa red. Kielbratowskiego. Po zagajeniu zebrania zdał przewodniczący sprawozdanie ze zjazdu Chadecki pomorskiej w Grudziądzu. Zebrani solidaryzowali się z uchwałami owego zjazdu. Dyskusja nad sprawozdaniem była bardzo ożywiona. Zabierali głos pp. Sławiński, Cesarz, Kaldowski i inni. Ostatni pochodzący z Bydgoszczy, przedstawił zebranych szybki rozwój Ch. Dem. w Bydgoszczy. Napiętnowano m. in. zaniechanie swych obowiązków wobec wyborów przez posła Bobowskiego i przestrzegano, aby w przyszłości nie wybierano podobnych ludzi. Kandydaci na posłów powinni mieć czyste ręce i wykazać się dłuższą pracą społeczną. Zebranie trwało od godziny 8 do 10 wieczorem.

T. C. L. rozpoczęło w obecnym sezonie swą działalność oświatową, urządzając co tydzień publiczne wieczorki oświatowe. Pierwszy wieczorek oświatowy odbył się 18 bm.

Proces przeciwko ks. prob. Harkertowi ze Starogardu odbędzie się, jak się dowiadujemy, w dniach 7 i 8 grudnia w sądzie okręgowym w Grudziądzu.

Obchód powstania listopadowego odbędzie się w niedzielę, dn. 27 bm. O godz. 9.30 odbędzie się nabożeństwo, o 12.30 koncert na rynku a o 8 wieczorem uroczysta wieczornica w Sokolnicówce.

Na cele „Tygodnia Akademika” odbędzie się dnia 7 grudnia wielki raut. Wstęp na uroczystość 2 zł. Dnia 11 grudnia (w niedzielę) odbędzie się na ten sam cel zbiórka uliczna podczas koncertu na rynku. Wybrano już specjalny komitet.

Kącik językowy.

Mimo znanych okólników ministra spraw wewnętrznych, by przestrzegać czystości mowy polskiej, i używać jedynie języka polskiego jako urzędowego, Starostwa wyrzyskie i strzeleńskie stale umieszczają w swych „Oředownikach Urzędowych” wykazy wolnych miejsc w Państw. Urz. Pośr. Pracy pod zagadkowym tytułem „Wojewódzki clearing Nr...”. Wykazy te są głównie przeznaczone dla rzemieślników, parobków, służących i terminatorów, którzy napewno tego słowa nie znają, gdyż w Polsce nie jest przez prasę używane, a nawet inteligentniejsi czytelnicy go nie znają i tylko się domyślają, co ten wyraz ma znaczyć.

Miejmy nadzieję, że panowie starostowie w Wyrzysku i Strzeleńsku przypomną swoim urzędnikom na wstępie wzmiankowany okólnik.

K. R.

Giełda warszawska

z dnia 25 listopada

Akcje: w złotych:

Bank Polski	155,00—156,00
Bank Handlowy	—123,00
Bank Zachodni	28 50—29 00
Bank Zw. Sp. Zarob.	89,00—89,50
Sila i Światło	—
W. T. Węgla	115,50—116,00
Nobel	00,00—45,50
Fitzner	09,00—09,25
Lilpop	39,50—39,55
Modrzejów	09,70—09,65
Ortwein	13 25—13,00
Ostrowieckie Zakłady	—87,00
Pocisk	03,10—03,15
Rudzki	55 50—56,00
Starachowice	70,00—72,00
Zieleniewski	—
Zyrardów	—
Borkowski	—
Haberbusch	—

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 25 listopada 1927 roku.

Papiery procentowe.

(Kurs w procentach nominatu)

4-proc. listy zastawne konw. Poznańskiego	48,50—0,00
8% oblig. miasta Poznania	91,20
5 proc. Pożyczka konwersyjna	65,50

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za jedną akcję)

Bank Związku Spółek Zarob. I—XI em.	89
Polski Bank Handl. Poznań I—IX 0,80—0,85	—

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Herzfeld — Viktorius I em.	57,—
Dr. Roman May I—V em.	117 50
Unja (daw. Ventzki) I—III ex kup.,	24,50
Pozn. Spółka Drzewna I—VII em	110,—
Tendencja: Slaba	—

TARGOWICA MIEJSKA.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 25. 11. 1927. Spędzono wotów 2, buhaji 8, krów 18, bydła 28, świni 390, cieląt 67, owiec 13, kóz —, prosiat 150. Razem 648 zwierząt.

Prosięta za parę 50—65 zł. Przebieg targu: Z powodu małego spędu notowań nie przeprowadzono.

Z Grudziądza.

Tow. Czytelnia dla Kobiet urządziła akademię ku czci powstania listopadowego. Ub. środy wieczorem akademię zagrała prezesa p. Kruzonowa stwierdzając jak drogą każdemu sercu Polaka jest ta rocznica listopadowa. Chór mieszany Tow. śpiewu „Lutnia” pod kierownictwem p. Szmelterna odśpiewał bardzo udanie cały szereg pieśni. Następnie popisywał się kwintet gimnazjum klasycznego, którego produkcje bardzo serdecznie oklaskiwano. Wykład o powstaniu wygłosił adw. Borth, który swym patriotycznym przemówieniem wzniecił ogień zapału dla świętej sprawy ojczystej. Zamiast p. Ostaszewskiej odśpiewała bardzo pięknie kilka utworów p. Dziechowska. Artysta teatru natomiast p. Opaliński oddeklamował urywek z Kordjana. Na zakończenie Tow. śpiewu „Lutnia” odśpiewało pieśń p. t. „Wstań pieśni”.

Ruch ludności m. Grudziądza za czas od 18 do 24 listopada rb. Urodziło się 9 chłopców i 12 dziewcząt. Nieslubnych 1 dziecko płci męskiej, martwe 3 płci żeńskiej. Zmarło 13 osób. Małżeństw skojarzono 16 par.

Licytacja koni. 18 pułk ułanów sprzedaje na licytacji 8 wybrakowanych koni, która to licytacja odbędzie się dnia 29 listopada br. o godz. 9 przed poł. na pl. ćwiczeń 16 p. a. p. przy koszarach Hallera przy ul. Lipowej w Grudziądzu.

Miejska Kasa Oszczędności sprzedaje plac budowlany wielkości 900 mert. położony przy ul. Groblowej nr. 10-12. Oferty złożyć należy do Miejskiej Kasy Oszczędności w Grudziądzu.

P. A. Kamrowski oświadcza, że wiadomość podana przez „Goniec Nadwiślański” w nr. 269 w sprawozdaniu z wiecu bezrobotnych, na którym wybrano jakiegoś p. Kamrowskiego do komitetu, że to nie dotyczy jego osoby, bo ani nie jest „bezrobotnym” ani z bezrobotnymi nie ma nic wspólnego. P. Kamrowski zaznacza, że jako rewizor ksiąg nie bawi się w politykę i nie pozwoli się wciągnąć w wir walk partyjnych, ani na prawo a tem rniej na lewo.

Odwołanie wykładu. Piątkowy wykład na Uniwersytecie Ludowym p. t. „Echo świata — radio” został odwołany z powodu choroby prelegenta.

Kino „Apollo” wyświetla wstrząsający dramat sensacyjno-erotyczny p. t. „Niewinne grzesznice”. Film ten jest osnuty na tle sensacyjnego procesu o stręczycielstwo i handel żywym towarem. W drugiej części wspaniały dramat p. t. „Jej królestwo”, film na tle rewolucji rosyjskiej.

Kino „Orzeł” wyświetla dziś i następne dni potężny, pierwszy polski film morski p. t. „Zew morza”, według St. Kiedrzyńskiego, pod protektorem Centralnego Związku Ligi Morskiej i Rzecznej w Warszawie.

Tczew.

Niech żyje król w Tczewie! Na dzień 24 bm. zwołali panowie monarchiści zebranie do Grandki celem stwierdzenia, czy już nadszedł czas do wyboru króla. Przybyło około 30 osób, z czego ogromnie się cieszył prezes koła monarchistów w Tczewie p. Skarżyński mówiąc, że jest to wielki sukces monarchizmu. Jako referent przybył pewien pan z Warszawy, który mieszał wszystko jak groch z kapustą. Przedewszystkiem chwalił Piłsudskiego, bo gdyby on np. umarł, to nie byłoby takiego silnego człowieka w Polsce i wówczas różni dygnitarze wzięliby się za łyby. Ciągłe twierdził, że kto pragnie naprawy stosunków w Polsce, winien wołać: chcemy króla, chcemy króla! Referent przypominał rządzą zaborców, jakby to niby było wtedy dobrze, urzędnik był posłuszny, robotnik także, podatki małe, no, i nie było partij politycznych. Dlaczego? Bo był król. Trzeba więc skasować demokrację i wybrać króla.

W dyskusji zabierali głos przeważnie małorolni. P. Spik z Dalwina krytykował związki robotnicze. P. Spik widocznie zapomniał o tem,

że związki robotnicze i jemu ongiś się przydały. Ach tak, toby się panom monarchistom podobało, gdyby mogli robotnikom płacić za pracę, coby im się podobało!

Dyskusja była bardzo nudna. Omawiano też sprawę wyborów i zachęcano do organizowania monarchistów.

Tczew wydaje się panom monarchistom terenem bardzo dobrym dla szerzenia swych idei, bo w Tczewie mieszkają Król i König a w Pelplinie Cesarz!

Zebranie pracowników firmy „Kauczuk” i Zimne Wody (tartaki) odbędzie się dziś w sobotę o godz. 6.30 wieczorem na sali p. Szlagowskiego przy ul. Toruńskiej.

Zebranie rzemieślników rolnych powiatu wyrzyckiego odbędzie się w niedzielę, dnia 27 bm. o godzinie 12.30 w południe na sali p. Wierzejewskiej w Wągrówcu.

Ostatnie zdarzenia światowe

ponuczające wykłady, śpiew, muzykę, teatr etc. przez moje

radjoodbiorniki.

Cała rodzina cieszy się!

Mam olbrzymi wybór pierwszorzędných aparatów, głośników oraz wszelkich akcesori.

A więc na Gwiazdkę radjoodbiornik od

Zakaszewskiego

Centrala Optyczna (28290)

Bydgoszcz, Gdańska 7. Tel. 1099.

Przyjmuje oszczędności - udziela pożyczek

BANK KREDYTOWY

Sp. z o. n.

W KORONOWIE (przy Rynku)

ZARZĄD: Fr. Borzych, Kleybor, B. Iwicki. (23337)

Bank Polski płacił dnia 26 listopada za:

dolary amerykańskie	8,85
funtów szterlingów	43,28
franki szwajcarskie	171,14
franki francuskie	34,90
marki niemieckie	211,65
guldeny gdańskie	172,75
szylingi austriackie	125,08
liry włoskie	48,33

Pianina
fabrykatu Arnold Fibiger, Kalisz
Generalne Przedstawicielstwo
„Musica” Bydgoszcz, Jagiellońska 75.
28029

Poważna Spółka Akc. w Bydgoszczy
poszukuje (28581)

zdolnego urzędnika

z dłuższą praktyką w kancelariach adwokackich lub sądowych do prowadzenia działu prawno-administracyjnego. — Zgłoszenia z podaniem curriculum vitae, odpisami świadectw i referencjami do eksped. Dz. Bydg. pod „E. R. 301”.



TANIO NA RATY!

Płaszczki damskie i męskie
Ubrania - Ubranka - Płaszczki

LUCJAN SZULC

23961 Jana Kazimierza nr. 2.

Obuwie

Fr. Rogoziński i S-ka T. z o. p.

Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 65-66.

26055

Ręczny aparat do gaszenia ognia 3 miliony w użytku

10 lat gwarancji „MINIMAX” wyrób krajowy

MINIMAX uchroni każdego od straty majątkowej.

MINIMAX jest niezbędny w każdej fabryce, tartaku, młynie, w magazynach, na wsi i t. p.

Wyłączna przedstawicielstwo na Pomorze

H. JANKOWSKI, Bydgoszcz, ul. Śniadeckich nr. 43 a, II piętro.

28317 Agentury na powiaty województwa Pomorskiego poszukiwane.

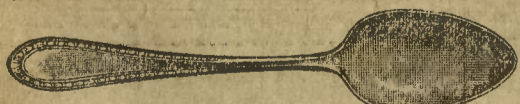
Przed zakupem przekonaj się o znacznie **zniżonych cenach przedgwiazdkowych** na znane i najlepsze instrumenty muzyczne pod gwarancją w najstarszej firmie



JULJAN KIELBICH

Fabryka i skład wszelk. instrumentów muzycznych
Bydgoszcz, Król. Jadwigi 16.

F15394



KUPNO OKAZYJNE.

2.000 łyżeczek

łyżek, noży i widelców aluminiowych, stalowych, alpacas, posrebrzane, tutejsze i zagraniczne fabrykaty, częściowo niżej cen fabrycznych, jak i 500 sztuk prawdziwych Majolika płyt tortowych z najładniejszą kolorową dekoracją jak długo zapas starczy.

28673) Killan, Pomorska 8 a.

Nowoczesny

dom

2853

z składami tylko w dobrym punkcie Bydgoszczy przy wpłacie 600 zł kupię. Wyczerpujące oferty do filij Dz. Bydg. Toruń pod „Nowoczesny”.

BEZPŁATNIE DZIEŁA TOŁSTOJA



Ku czci setnej rocznicy urodzin Lwa Tołstoja

Pragnąc godnie uczcić przypadającą w roku 1928 setną rocznicę urodzin genialnego pisarza rosyjskiego hr. **LWA TOŁSTOJA**, Wydawnictwo Gutenberga zapowiada wielkie wydanie dzieł Lwa Tołstoja pod red. Juliana Tuwima, ze słowem wstępnym prof. Wacława Lednickiego.

Uprzejmie tych dzieł najszerszym kołom czytelników jest życzeniem wydawcy, dlatego też postanowiliśmy rozdać większą ilość egzemplarzy za darmo. Każdy czytelnik pisma, który w ciągu 10 dni nadesłanie pod naszym adresem niżej załączony kupon po wypełnieniu go, otrzyma bezpłatnie pełne wydanie **Dzieł Tołstoja** w 28 tomach, zawierających mniej więcej 5000 — 5500 stron szczerze zadrukowanych. Powieści w przeciwieństwie do rozmaitych mało-wartościowych wydań, ukazać się bez skrótów.

Dzieła Tołstoja — potężnego myśliciela, psychologa i artysty — to skarb w dziejach piśmiennictwa. Głęboki znawca duszy ludzkiej, wspaniały „Lew z Jasnej Polany” olbrzym ducha i myśli, jest Tołstoj zjawiskiem tak cudownym w historii literatury, że poznanie jego nieśmiertelnych utworów jest obowiązkiem każdego kulturalnego człowieka.

Dzieła Tołstoja ukazać się pięknie drukowane w zwykłym formacie książkowym. Wysyłkę uskutecznią się w kolejności zgłoszeń, jedynie opakowanie i koszt reklamy wymagają zwrotu kosztów w wysokości 60 gr. od tomu. (28534)

Całość składać się będzie z powieści następujących:

Wojna i Pokój, Zmartwychwstanie, Anna Karenina, Sonata Kreutzerowska, Dzieciństwo, Lata chłopięce i młodość, Polikuszka, Kozacy i t. d.

Zamówienia są ważne tylko dla kuponów, otrzymanych w ciągu 10 dni.

Wydawnictwo

Gutenberga

Warszawa

Płac Małachowskiego 2

KUPON NR. 634.

Niżej podpisany życzy sobie otrzymać bezpłatnie

Dzieła Lwa Tołstoja.

Imię i nazwisko

Miejscowość (Poczta)

Ulica i Nr. domu

Pieniądzy załączać nie należy.

Wszystkim, którzy brali udział lub złożyli życzenia z okazji 25-lecia egzystencji naszego przedsiębiorstwa oraz poświęcenia nowego gmachu fabrycznego na tej drodze składamy

jak najserdeczniejsze podziękowanie

KUJAWSKA WYTWORNIA WIN H. MAKOWSKI w Kruszwicy.

Obwieszczenie. Postępowanie przetargu przy użyciu nieruchomości zapisanej w księdze gruntowej Bydgoszcz w h. 2174 na imię Roberta Neumanna...

Przetarg przymusowy.

We wtorek dnia 29. bm. o godz. 10 przed poł. sprzedawac będą w Solcu Kujawskim u p. Hermanna Ziegenhagen najwięcej dającym i za natychmiastową zapłatą:

- 2 kanapy 2 fotele, leżankę, bielizniarkę, lustro stol., biurko i maszynę do szycia. Kucharz, kom. sąd. z pol. w Bydgoszczy.

Państwowe Nadleśnictwo Warlubie

przedawać będzie przez licytację drewno użytkowe i opałowe począwszy od godziny 9-tej w sali p. I opławskiego w Warlubiu:

- dnia 15 grudnia 1927 r.
29 1927 r.
12 stycznia 1928 r.
26 1928 r.

Nadleśniczy Państw.

Majaki.

1000 móg pszenno buraczanej ziemi, zabudowania maszynowe z żywym i martwym inwentarzem. Cena 4500 zł, wpłaty 3000 zł.

Publiczny zakup.

W sprawie spornej zakupuje w przetargu publicznym od najmniej żądającego we wtorek, d. 29 listopada br. o godz. 15 w lokalu hotelu Pod Orłem w Bydgoszczy

15 tonn żyta wagi standardowej.

W. S. Junak zaprzyjeżdżony senzal-handlowy przy izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.

Składnicę

ca 200 m w średnicy nadająca się na hurtownię, oddam korzystnie. Adres w filii Dz. Bydg., Dworcowa 2. F-15369

5 koni roboczych

w wieku od 5 do 10 lat na sprzedaż. Wiadomość w Majatku Zimnowody p. Bydgoszczy, Tow. Akc. Lloyd Bydgoski. (28629)

2-5 pokoi

na biuro względnie skład w okolicy dworca do ul. Gdańskiej potrzebne. Of. pod „D. D.“ do filii Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. F-15396

Siwym włosom przy a rana pod gwarancją pierwotny kolor aptekarza

Jana Gadebuscha „AXELA - ORIZALINA“ butelka 4,- zł.

Axela - Regenerator włosów (środek słabszy) butelka 3 zł. W Bydgoszczy do nabycia w następujących aptekach i drogeriach: Apteka Piastowska, Plac Piastowski; Kuzaj, apteka, ul. Długa; „Drogeria Fiora“, Gdańska 23; M. Buzalski, Grunwaldzka 133; Fr. Bogacz, Dworcowa 94; B. Kiedrowski, Długa 64; J. Gluma, Dworcowa 19a; „Drogeria Teatralna“ Plac Teatralny 3; M. Walter, Gdańska 87; Schenk i Ska, Kr. Jaskwi 15; A. Schielestein, Bolesława 11; K. Rozmarek, Gdańska 71; C. Schmidt, Śniadeckich 23; B. Tomaszewski, Grunwaldzka 13; Hurtownia na Bydgoszcz i Pomorze J. Kłosowski, Dworcowa 66.



Najpiękniejszym i najcenniejszym podarkiem na Gwiazdkę

jest bezsprzecznie śliczna biżuteria względnie zegarek. Polecam po niskich cenach znowu w wielkim wyborze zegarki złote, srebrne, niklowe, także i na rękę, jak Omega Zenith i z innych szwajcarskich fabryk. Kozyki, pierścionki, bransoletki, naszyjniki od najtańszych do najkosztowniejszych, również srebrne i platerowane zastawy, koszyki, kompletne sztućce, brylanty i t. d.

Wielki wybór obrączek stale na składzie. (28569) Na życzenie dogodne warunki spłaty!!!

Henryk Kaszubowski

Bydgoszcz, Długa 29. Najstarszy interes zegarmistrzowski-złotniczy. Telefon nr. 1123.

W. CZ. ANDRZEJEWSKI dentysta, ul. Śniadeckich 11

Złoty sztuczne, plomby od 4 złotych, złote korony od 20 złotych. (28628) Pierwszorzędne wykonanie.

Tańców Nowe kursy

rozpoczynam w czwartek, dn. 1 grudnia br. Przyjmuję zamów. na lekcje prywatne szkoła tańców Wł. Kochańskiego, Lipowa 5a. Przyjmuję codziennie w godz. 12-2 i 4-8. (F-15380)

Hurtowy handel sera August Latte, Bydgoszcz

Telefon 1103 - ul. Św. Trójcy 12e dostarcza wszelkie gatunki sera i wędlin po najniższych cenach dziennych - pocztą lub koleją Prosoekty gratis. (F-15393)

Ekspedjent-dekorator

z branży bławatnej i konfekcji poszukuje posady Łaskawe zgłoszenia nadesłać pod „Nr. 28662“ do admin. Dzien. Bydgoskiego. (28662)

Magistrat miasta Bydgoszczy poszukuje zaraz

maszyniste elektrotechnika do silnika Diesel'a

obeznanego z pracą w elektrowni przy wysokim napięciu. (28677) Oferty z odpisami świadectw przesłać p. adr.

Magistrat Decernat Elektrowni w Bydgoszczy.

NIERUCHOMOŚĆ FABRYCZNA ca. 500 kmtr. do wydzierżawienia od 1. 1. 1928 r. W ostatnim czasie w powyższych ubikacjach znajdowała się fabryka mebli. Sala maszynowa wraz z maszynami do obróbki również mogą być wynajęte. Oferty pod Nr. 802 do Biura Ogłosz. „Kurjer“ Bydgoszcz, ul. Parkowa. 15389

Podajemy do wiadomości pp. Akcjonariuszom, że

przestemplowanie akcji

Towarzystwa naszego zgodnie z uchwałą Walnego Zebrania z dnia 20-go grudnia 1924 r. dokonamy w czasie od 1-31 grudnia 1927 roku w biurach Zarządu w Poznaniu, ulica Św. Marcina 39, lub Ekspozytura w Warszawie, ul. Wspólna 2 Wyznaczony termin jest ostateczny.

Centrala Spirytusowa

Towarzystwo Akcyjne. 28663

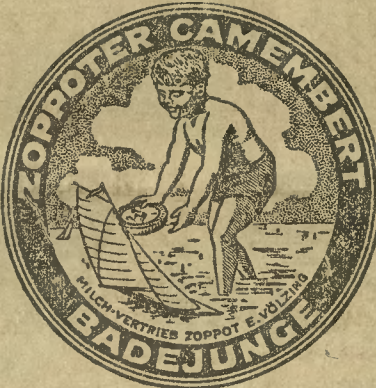
REKLAMA w „DZIENNIKU BYDGOSKIM“ odnosi najlepszy skutek!

NAJładniejszy PODARUNEK NA GWIAZDKĘ 1 skrzyneczka „FRANK'A“ wina krajowe

po 12 lub 25 butelek w różnych gatunkach do nabycia w wszystkich większych sklepach

WYTWORNIA WIN OWOCOWYCH „FRANK“ RUNOWO KR. Filja Bydgoszcz, telefon 1155. 28641

Jedno z najlepszych!



Odnaczone złotym medalem na wystawie w Poznaniu wrzesień-październik 1927 roku

We wszystkich większych miastach Polski do nabycia, gdzie nie, przedstawiciele poszukiwani. Milch-Vertrieb Zoppot Zoppot, Ba destrasse 4 E. Vözing Telefon: Zoppot 376 Przedstawiciel w Bydgoszczy: Józef Zapalski, Gdańska 56.



Baczność! dla drogerji, składów kolonialn., mydła, perfumerji najlepsze francuskie i krajowe mydła i perfumy z marki „Gilet“, Paris i Florange, Warszawa jak również prawdziwe kolońskie Florange, Warszawa. Skład fabryczny na Pomorze i Bydgoszcz Kilian, ul. Pomorska 8a

Robótki ręczne Trykotażę Towary krótkie Bieliznę Wełnę do robót ręcznych i więzienia poleca po cenach bezkonkurencyjnych 28539 Korsett - Imperial Gdańska 162.

Na gwiazdkę poleca wszelkie artykuły gwiazdkowe, jak karty świąteczne, ozdoby choinkowe, np. kule choinkowe, lameta, sznurki srebrne, staniol do orzechów, lichtarzyki, gry towarzyskie jak warcaby domino, loteryjki, halma i t. d., maski gwiazdkowe, albumy, szopki, oraz wszelkie inne artykuły po cenach najniższych i w wielkim wyborze Stanisław Jankowski, skład papieru, Długa 1. Dla odsprzedawców największy rabat hurtowy. 28629

OPRAWĘ KSIĄZEK oraz wszelkie prace wchodzące w zakres introligatorstwa wykonuje starannie, szybko i tanio Introligatornia DRUKARNI BYDGOSKIEJ Sp. Akc. (Wyd. „Dziennika Bydgoskiego“) ul. Poznańska 30.

BYDGOSKA GAZOWNIA MIEJSKA poleca pierwszorzędny KOKS po cenach niższych. (27244)

Na Gwiazdke 10 proc. ceny snitone



Wielki wybór
skrzypiec - mandolin - gitar - lutni
własnego i zagran. wyrobu,
harmonii ręcznych i ustnych
oraz wszelkich przyborów
do instrumentów po cenach
bardzo przystępnych poleca
firma

Stanisław Niewczyk
Skład i pracownia instrumentów muzycznych.
BYDGOSZCZ, ulica GDAŃSKA nr. 147.

Zasnożom, że posiadam dwa oddziały: smyczkowy i dęty
w których zatrudniam tylko specjalistów co daje gwarancję
fachowej obsługi. 26028

PIANINA

od artystów uznane, premjowane
złotym medalem
kupuje się najkorzystniej

w CENTRALI PIANIN

Bydgoszcz, (25872)
ul. Pomorska 10. Tel. 17-38

**Pierze - Inlety
gotowe pościelę**

koldry, koce, materiały bieliżniane
i pościelowe, fartuchy, pończochy,
trykoty i towary krótkie.

Hieronim Małkowski
Wełniany Rynek 14. (28222)

Czyszczenie pierza od funt. 50 gr.

Do dobrych pierników
potrzebne są dobre korzenie

Prosimy spróbować naszą (26750)

mieszankę

Drogerja pod Łabędziem
Bydgoszcz, Gdańska 5, Telefon 829.

Wszelkie

towary stalowe

oraz
narzędzia
rzemieślnicze

poleca 18867

Fa. JUL. MUSOLFF
T. z o. p.
Gdańska 6. Tel. 26.



Najgustowniejszy
i odpowiedniejszy
podarunek gwiazdkowy
jest

Radioaparatus

który już
teraz należy zamówić w firmie

„Elektrotechnika“ Sp. s. a.
zapr.
właśc.: inż. M. Bukarzewicz i K. Wrycz-Rekowski.
Bydgoszcz Toruńska 181. Telefon 14-30
Dogodne warunki spłaty. (26026)

Pneumatyki

najprzedniejszych fabrykatów

„MICHELIN“ - „FIRESTONE“
etc. poleca

„Brzeskiauto“ S. A.
Poznań, ul. Dąbrowskiego 29
Telefon 63-23, 63 65, 34-17. (27892)

Miejska Kasa Oszczędności

Instytucja bankowa prawa publicznego o popularnej pewności

Jagiellońska 69

przyjmuje

oszczędności od 1.- zł. począwszy

za wysokim oprocentowaniem.

Deponenci zwolnieni są w myśl ustawy od podatku od kapitałów i rent.

Otwiera rachunki bieżące

Udziela pożyczki wekslowe

Dyskontuje weksle kupieckie

Złatwia inkaso weksli i dokumentów oraz inne
operacje finansowe wchodzą w zakres bankowości.

Za wszelkie zobowiązania Kasy odpo-
wiada miasto całym swym majątkiem.

(28470)

Czy odgadniecie?

nie loterja

nie podział

Z-A-N-O-P-N
B-L-I-N-L-U
L-N-O-W-I

Tak drogie i pożądane w dzisiejszym czasie kamgarny na ubrania
i kostiumy damskie, bieliznę damską i pościelową, gotowe ubrania
i płaszcze męskie i damskie, koldry walcowe, zegarki złote: damskie
i męskie, aparaty fotograficzne i inne wartościowe przedmioty, możecie
u nas otrzymać zupełnie bezpłatnie. — Niema żadnego ryzyka. —
Niepowodzenie wykluczone.

Prosimy nadesłać nam prawidłowe rozwiązanie obok umieszczonego zadania (litery należy
ułożyć wiersz), które oznaczają trzy miasta polskie.
Wraz z zadaniem prosimy w liście podać dokładny adres oraz załączyć znaczek pocztowy
na portu, na co otrzymamy WP, szczegółowy prospekt i niespodziankę.
Posiadamy dużo listów dziękczynnych. (27806)

Przedsiębiorstwo Handlowe „REKORD“ Łódź, skrz. poczt. 178, Oddział Z. 4.

Browar Toruński Tow. Akc.

Telefon nr. 164 Toruń Telefon nr. 164

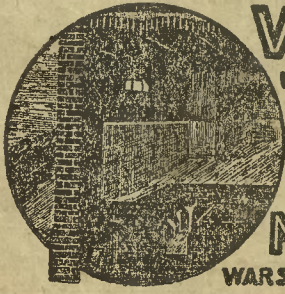
poleca

Porter

(double stout)

w beczkach i butelkach

(28306)



**WILGOĆ I PRZECIEKA-
NIEWODY**

USUWA HYDROFUGĘ „CASTOR“
FABR. BYFOBER w BRUKSELI
UŻYWA SIĘ JAKO DOMIESZKA DO
ZAPRAWY CEMENTOWEJ.
PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
MAURycy KARSTENS
WARSZAWA KOSZYKOWA Nr 7, TEL. 27-95.

26225

Ja

Anna Csillag

z moimi 185 cm. długimi olbrzymimi włosami Loreley, uzyskałam je przez
używanie pomady włosnego wynalazku.

„Pomada Csillag“ została uznana jako jedyny środek przeciw wy-
padaniu włosów, wzmacniający porost i wzmacniający cebulki włosowe.

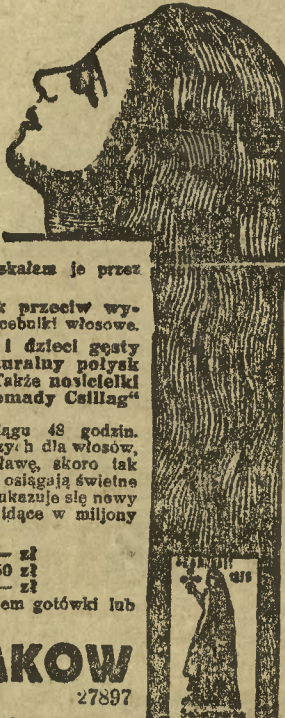
„Pomada Csillag“ powoduje u kobiet, mężczyzn i dzieci gęsty
i silny zarost i nadaje włosom już po krótkim użyciu naturalny połysk
i jedwabistą gęstość i chrupki od przedwczesnej siwizny. Także nosielki
tryzury paskowskiej — tak zwane „Buby-Kopi“ bez „pomady Csillag“
obyt się nie mogą.

„Pomada Csillag“ usuwa przykry łupież w przeciągu 48 godzin.
Zaden inny środek nie posiada tak wielu składników odżywczych dla włosów,
jak pomada Csillag, która słusnie zdobyła sobie światową sławę, skoro tak
panie jak i panowie już po użyciu pierwszego słoika pomady osiągnęły świetne
wyniki, gdyż wypadanie włosów ustaje już po kilku dniach i ukazuje się nowy
porost. Tych sukcesów dowodzi 50-letni jubileusz istnienia i idące w miliony
płama dziękczynne.

Cena jednego słoika „pomady Csillag“ . . . 5.- zł
Podwójny słoik 8,50 zł
Specjalny słoik 12.- zł

Wszystka pocztowa codziennie za poprzednim nadesłaniem gotówki lub
za pomocą pobrania pocztowego.

ANNA CSILLAG, KRAKOW
ul. Wielopole L. 5 (Sektja nr 175). 27897



SAPON

z „Koszulka“
najlepszy środek do prania bielizny.

„ASAN“

do bielenia bielizny.

Środki pod gwarancją nieszkodliwe, od 20 lat chlubnie znane
i nagrodzone złotymi medalami. (25829)
Związać na znak obronny „KOSZULKA“. Do nabycia wszędzie.
Chem. Fabr. „Ergasia“ C. Nagórski, Starogard-Pomorski.

Delikatesowe śledzie opiekane
w puszkach po 4 i 8 l.

Śledzie zawijane

w puszkach po 4 i 5 l.

oraz **dziennie świeże bydlingi**
dostarcza

„FAKORYB“, Wieleń, n/Notecia
Fabryka Konserw Rybnych. 27577
Telegr. „Fakoryb“. Telefon nr. 15.

Fabryka Wyrobów Papierowych

„DEKATE“ 28538

Bydgoszcz Telefon 416 Gdańska 141

Poleca: Papiery pakowe, pergaminy, torebki
kolonialne, cukiernicze, drogerijne.

Dla Fabryk i Zakładów Przemysłowych: koperty
do wypłat, kartki do zegarów kontrolnych, za-
wieszki z eską metalową, koperty do aktów,
dokumentów i t. p. w każdym formacie.

Na życzenie wszystkie wyroby wykonuje się z firmą



Do natychmiast. dostawy
z naszych składów:

**Siekacze
do buraków**
wszelk. rozmiarów

**Parowniki
do kartofli**
Piece kotłowe
lane

Gniotowniki do kartofli

Sortowniki do kartofli
cylindrowe lub z sitami

Kufy do gnojówki
cynkowane

Pumpy do gnojówki

Noże do słomy

Sieczkarnie

Wialnie

„Amazone“ — „Röber“ i „Vistula“

Wiewniki

rychłe firm

Pługi do głębokiej orki

T. R. 6—15 (27352)

Wszelkie inne maszyny rolnicze jak:
maneże, młocarnie, śrutowniki
etc. w największym wyborze.

Bracia Ramme

Bydgoszcz

ul. Św. Trójcy nr. 14 b, telefon nr. 79



**650 wartościowych
przedmiotów
za 15 zł 45 gr.**

wysyłamy po otrzymaniu listownego zamówienia.
Najbliższe z tych przedmiotów są:

1. Zegarek męski nikielowy, szwajcarski z gwa-
rantowanym chodem z pięcioletnią gwarancją.
2. 1 łańcuszek do zegarka.
3. 1 kawałek mydła toaletoowego.
4. 1 brzytwa zagraniczna firmy „S. Ringer“.
5. 1 pensetka do golenia z dobrym włosiem.
6. 1 miseczka do golenia aluminiowa.
7. 1 papierośnica nikielowa lub stalowa.
8. 1 szczyrzyk stalowy.
9. 1 lusterek kieszonekowy.
10. 1 grzebień kieszonekowy z futerałem.
11. 1 komplet spinek do mankiet.
12. 1 pierścionek srebrny, lub ze złota amerykańskiego.
13. 1 szczoteczka do zębów.
14. 1 krawat elegancki, jedwabny.

(28518)

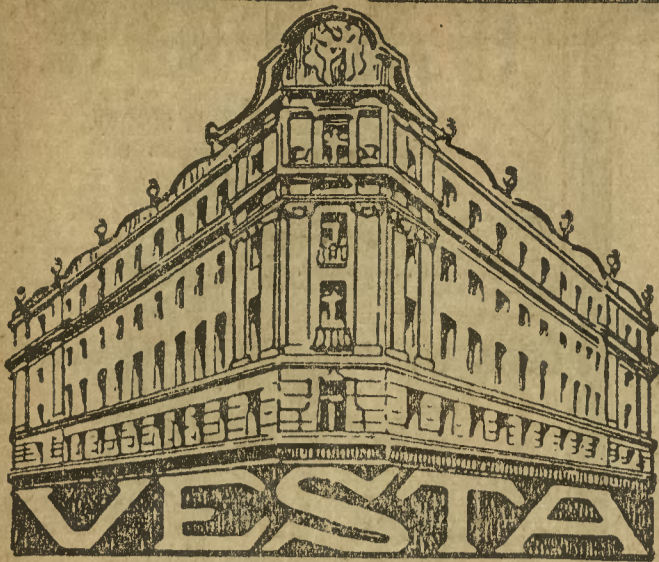
Pozostałe zaś 536 przedmiotów również są niezbędne
dla wszystkich.

Cały ten komplet wynosi tylko 15 zł, 45 gr. Taki sam
w lepszym gatunku 18 zł, 65 gr. W najlepszym gatunku
21 zł, z premją. Wszystko to wysyła się skrupulatnie, w sta-
rannym opakowaniu za zaliczeniem pocztowym.

Bez ryzyka! Bez ryzyka!

W razie niespodobania się — zwrot
pieniędzy lub na życzenie zamiana.
Uwaga: Taki sam zegarek męski lub damski ręczny ko-
sztuje o 5 zł. drożej. Za portu i opakowanie płaci kupujący.

„OMEGA“, Warszawa, Nowy Świat 12 D.B.



VESTA

BANK WZAJ. UBEZPIECZEŃ | T-WO WZAJ. UBEZPIECZEŃ
 ROK ZAŁ. 1873. | OD OGNI I GRADOBICIA
 ROK ZAŁ. 1920.
 w POZNANIU

Zawiera ubezpieczenia

na życie, od nieszczęśliwych wypadków, odpowiedzialności cywilno-prawnej od ognia, gradobicia, od kradzieży z włamaniem oraz ubezpieczenia samochodowe.

Jest jednym z najpoważniejszych zakładów ubezpieczeń w Polsce, jest zakładem ubezpieczeń czysto polskim, posiada poważne rezerwy w lokatach pupilarnych, 11 własnych gmachów w stolicy, w największych miastach Polski i w Gdańsku, posiada pierwszorzędne długoletnie stosunki reasekuracyjne zagraniczne, przedstawia idealnie pewne gwarancje.

Najkorzystniej ze wszystkich krajowych i zagranicznych Towarzystw w Polsce zwaloryzowała „VESTA“ przedwojenne ubezpieczenia życiowe.

Oddziały: BYDGOSZCZ, ul. Dworcowa 30 — GRUDZIĄDZ, Plac 23 Stycznia 10 — KATOWICE, 3-go Maja 36 — KRAKÓW, Sławkowskiego 18 — LUBLIN, Krakowskie Przedmieście 39
 LWÓW, D'Argosa 1 — ŁÓDŹ (życie, wypadki, odpow. samoch.) Piotrkowska 81 — (ogni, kradz.) Piotrkowska 90 — POZNAŃ (ogni, kradz.) Główna 19 — (grad) Ratajczaka 36 (życie, wypadki, odpow. samoch.) Ratajczaka 7 — WARSZAWA, Mazowiecka 13. (28516)

Reprezentacje i agencje we wszystkich większych miastach Polski.

Zbiór składek za rok 1926 tj. rok ostatni, za który dokonano zamknięć rachunkowych, uczynił około 10 000 000 zł.

Poszukiwani zdolni i rutynowani akwizytorzy i agenci

P. T. K. T.
 Przy Państwowej Szkole Przemysłowej w Bydgoszczy zostaną otwarte 1 grudnia r. b.
Wieczorne Kursy Poznańskiego Towarzystwa Kursów Technicznych
 (P. T. K. T.) dla pracowników przemysłu:
 a) metalowego (budowa maszyn)
 b) budowlanego
 c) młynarskiego
 d) drukarskiego.
 Nauka na kursach od godziny 18-21. Czas trwania nauki od 6 do 8 miesięcy.
 Informacji o kursach udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat Szkoły, ul. św. Trójcy 11, codziennie od godziny do 19.7 i (28306)

Obwieszczenie.

Spółka pod firmą **Molkereibaugesellschaft**, Towarzystwo mleczarskie, w Bydgoszczy, z wpisana w rejestrze handlowym Sądu Powiatowego w Bydgoszczy, oddział B nr. 1.9 została uchwałą wspólników z dnia 30 czerwca 1927 r. rozwiązana.

Likwidację spółki poruczone dotychczasowemu kierownikowi Brunonowi Grabowskiemu i niezamężnej Ernie Kissler w Bydgoszczy.

Wywa się wierzycieli spółki do zgłaszania swych pretensji.

Bydgoszcz, dnia 17 listopada 1927 r. (28306)

(-) Br. Grabowski. (-) Erna Kissler

Halo! Halo!

RADIO

Nowość - 3 lampkowy odbiornik „Neuro-Baby“ obsługa prosta odbiornik, głośnik.
 „Neuro-Duplex“ 5-tio lampkowy odbiornik odbiera głośno i czysto przy bardzo prostej obsłudze.
 Głośniki jak i wszelkie przybory w wielkim wyborze.
 Dogodne warunki. Dogodne warunki.

Radio i Elektrotechnika

Alojzy Głyda i S-ka

Bydgoszcz, Gdańska 153. — Telef. 738. (28552)

2 kg zastąpi 3 kg co przedstawia 33% oszczędności. Tę korzyść daje opatentowane mydło benzolowe „Blaskolin“
 które pierze i czyści wszystko!
 Patent i wyrób polski.

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna
 „BLASK“ Sp. Akc.
 Poznań - Al. J. Marcinkowskiego 5

MAŁY REMINGTON

.....
 Żądacie ofert i demonstracji.

 Idealna maszyna dla biura, domu i w podróży — trwała — lekka — tania (28567)
 Dom Handlowy
Stefan Goniszewski
 Bydg. szcz., ul. Gdańska 149. Telefon 4-38.

Najradikalniejszy środek dla cierpiących na przepuklinę
Najstarszą przepuklinę
 gdy nawet paski i operacja nie pomogły, usuwa jedynie specjalny środek dla usunięcia raptury za pomocą mojego opatentowanego bandażu Nr. 1209, który pizynoci prawdziwą pomoc **S. Ken**, Warszawa, ul. Sosnowa 13. Prospekty bezpłatnie. (27252)

CAPSINAP

jedyny środek przeciwko reumatyzmowi i podagrze.
 Do nabycia we wszystkich aptekach. (25418)

Bacność! 27668 Eacność!
Skórki surowe: lisy, tchórze, tumaki, wydry, wiewiórki, wilki, grono-taje, jakoteż skórki zajęcze, królicze, jagnięcie, kozłce, żrebięce oraz **włos koński kupuje**
Peizhaus Topelsohn, Gdańsk
 Grosse Wolleberga-se 24, I, telefon 265 62.

Nowy wynalazek XX wieku
!!Płaski zegarek!!
 Tylko zł 5.93 (am. 25)
 Wysyłamy pocztą za załączeniem elegancjki zegarek nido-owy. Chci dźwięczny, na kamieniach. Wyregulowany do minuty z gwarancją za dobry chci d na 8 lat. 2 szt. 1.60, 4 szt. 2.20, 6 szt. 3.60. Lepszego gatunku 7.75, 9.00, 11.50, 14.25, 18.25, 25 i 3 zł. Na rękę z naskiem 1.50, 14, 17, 20, 3, 2, 30 i 35 zł. Z francuskiego nowego złota 1.50, 2 szt. 30, 3 szt. 44 zł. Budziki stołowe 11, 15, 17 i 20. Za koszla przesyłki płaci kupujący. Adr. zegarm. Józef Jakubowicz, Warszawa, Sienna 27. Oddz. I
 Firma egzystuje od roku 1800. Nagrodzona wieloma złotymi medalami i krzyżami. Mnóstwo listów dziękczynnych. Z powodu braku miejsca zamieszczamy niektóre: (Nr. 13 0) Zegarek otrzymałem za który bardzo dziękuję, chodzi se do minuty i bardzo miły dla oka. Ku memu niemu dziwieniu chodzi lepiej od „Omegi“, która robi różnicę naprz d, albo w tył. Zegarek otrzymany od Pana nie robi żadnej różnicy, tak dal se dokładnie wyregulował, proszę o taskawe przysłanie m możliwie w krótkim czasie jeszcze dwa zegarki płaskie, nikiowe. o otrzymaniu zrobić zamówienie na większą ilość dla całego biura. Z poważaniem Jan Kalużyński, Lublin. (Nr. 1335) y. i
 Cprzejmie proszę o wysłanie jeszcze jednego zegarka z fr. nowego złota. rzy tej sposobności mamy zaszczyt podzi kować za otrzymane 3 zegarki, z których jesteśmy zadowoleni. W najbliższych dniach wysłać zamówienie na kilka zegarków dla Kola Młodzieży w Golebiewku. Z poważaniem prezes Stanisław Borowicz, Okręg Towarz. Rolnic. wa w Kalnie. (Nr. 1334) Sz. i Otrzymałem zamówiony przesyłanie w firmie pańskiej zegarek budzik z dzwonkiem, z którego jestem zadowolony w zupełności i tą drogą składam W. anu podziękowanie. Z poważaniem Józef Konstny, ost. ol. stów, poczta Jasło. (Nr. 117) W. i Za przesłane mi 2 zegarki składam P. serdeczne podziękowanie, gdyż jes em z nich zadowolony, a teraz proszę o przysłanie mi jednego zegarka damskiego z skór. pesk. (st. ol. stów w Szczepanowie. Jan Borkiewicz. (2769.4)

Interes zbożowy

2 ptr. śpichlerz stajnia, biura, podwórze w pow. mieście, w dobrej okolicy zbożowej, dzierzawa niewypowiedz. do l. VII. 1933, z powodu przejęcia ino ego przedsiębiorstwa **odstąpię korzystnie.** Zgłoszenia pod „Zbożowy“ do filji Dzien. Bydg., ul. Dworcowa. (F15133)

BEZPŁATNIE
 wysyłamy wszystkim bez wyjątku po otrzymaniu adresu listu rowany cennik towarów, obejmujący najniezbędni jsze artykuły potrzebne każdemu mieszkańcowi Rzeczypospolitej. Polecamy między innymi
 radioobcierniki i części
 maszyny do szycia, rowery, gramofony i zegary.
 Będący w posiadaniu naszego cennika, ma możność kupna bez najmniejszego uszczerbku dla swego budżetu, gdyż sprzedajemy na warunkach niezwykle dogodnych.
 Zwracać się do firmy:
M. OKOŃ,
 Warszawa, Złota 11. Tel. 1-1-66.

Szczotki do fraterowania oraz wszelkie szczotki potrzebne do gospodarstwa domowego
T. Kreski
 Gdańska 6

Zakup i sprzedaż **złota, srebra** oraz wszelkich artykułów w ten zakresie 34921 wchodzących.
Henryk Kaszubowski
 zakład zegarm. - złotniczy **Długa nr. 29.**

Dzieciznę Zające Drób
 kupuje po najwyższych cenach dziennych (24002)
Bydgoski Dom Delikatessów
Leon Jankowiak
 Bydgoszcz, Gdańska 22
 Telefon 194.

Sprzedaję drzewa opałowego
 Dnia 1. XII. br. o godzinie 11-iej przed poł. sprzedam najwięcej dającemu, także w mniejszych ilościach **500 mtr. kub.** rąbanych szcześnie w restauracji pana Szeulza, **Buczek p. Laszkowice.** Zastępowski. (28464)

Podpalki „Hel“
 nagrodzone medalem rozpalnia węgiel b i drzewa
Wielkop. Wytwórnia Bydgoszcz, Jagiellońska 3.
 Telefon 15 19. Wygoda - Taniosc. Telefon 15 19. (28599)

Podróżującego

możliwie z branży towarów kolonialnych na stałą pensję i prowizję przyjmie od 1 stycznia 1928 r. poważna, znana i zaprowadzona fabryka artykułów spożywczych. Zgłoszenia reflektantów, którzy stałem miejscem zamieszkania jest Bydgoszcz, uprasza się kierować wraz z życiorysem i odpisami świadectw do Biura Ogłoszeń **„PAR“**, Bydgoszcz, Dworcowa 72, pod „Podróżujący“.

Potrzebni od zaraz względnie l. 1. 27 starszy **DEKORATOR** z branży bławatnej do wykonania dekoracji 12 okien wystawowych, samodzielna **KSIĄŻKOWA** bilansistka. Znajomość języka niemieckiego konieczna. Dzielnia (28554)
EKSPEDJENTKA do oddziału sprzętów domowo-kuchennych. Zgłoszenia z podaniem świadectw, wymagań i fotografii przyjmuje **„BAZAR“** Dom Towarowy, Trzew, Rynek 6.

Poszukuje się **podróżującego** dla fabryki tektury smółcowej etc. Panowie władający językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, którzy w tej branży już podróżowali zechcą nadesłać oferty z odpisem świadectw, życiorysem i referencjami do firmy **J. Pleischmann i S-ka** Bydgoszcz, Grudziądzka 7-11. (28550)

Rutynowani agenci

do sprzedaży szkła stołowego i butelkowego w poszczególnych okręgach i miastach Województwa Poznańskiego, Pomorskiego i Śląskiego **poszukiwani przez fabrykę szkła.** Pierwszeństwo mają kandydaci dobrze wprowadzeni i doświadczeni w branży szklanej. Zgłoszenia z referencjami pod „Przedstawicielstwo za prowizją“ do administracji Dzien. Bydg. (28519)

Poszukuję natychmiast **sumiennego sekretarza** Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje **F. Grzywacz** adwokat i notariusz w Lidzbarku. (28519)

Poszukuje zaraz lub od 1 grudnia b. r. dzielnych i sumiennych **EKSPEDJENTEK** do oddziałów: bielizny, artykułów męskiej konfekcji damskiej. — Posady stałe, wynagrodzenie wysokie Szczegółowe oferty proszę składać do firmy (28508)
C. M. Powalowski, Grudziądz ul. Toruńska 4 konfekcja damska i męska - artykuły męskie - bielizna.

NASZE

TARGI GWIAZDKOWE



rozpoczynamy z dnem 1 grudnia b. r.

po kompletnym zaopatrzeniu w towary, wszystkich działów.

BYDGOSKI DOM TOWAROWY

28536

Tel. 3-54.

ulica Gdańska róg Dworcowej

Prosimy o zwrócenie uwagi na nasze ogłoszenie w dniu 30-go listopada r. b.

Napisowy wiersz tusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobnie ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

POLECENIA

Mebie
wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania, kompletnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze szafy stoły, łóżka, krzesła, kanapy, leżanki na najkorzystniejszych warunkach poleca Andrzej Nowak, Bydgoszcz, Podgórna 28, róg Wełnianego Rynku. (28610)

Leżanki
w dobrym wykonaniu od 47,50 Podgórna 28 róg Wełnianego Rynku. 2-616

SPRZEDAŻE

Dom
3 piętrowy mieszkanie wolne 30.000, 3 piętrowe wolne mieszkanie 35.000, 3 piętrowe mieszkanie 50.000 bez długu, centrum oraz wiele innych poleca i przyjmuje Dom Komisowy Mebli, Sniadeckich nr. 11. 28625

Najkorzystniejsze
majątki do 10.000 móg, domy 5—200.000 zł, składowiska mieszkanie poleca i poszukuje Biuro „Gleba” ul. Dworcowa 73. 28648

Baczność majątki!
Kilka set mtr. drzewa opałowego sprzedaje korzystnie, także i wagonowo Tomasz Dembek, Źródło pow. świecki, poczta Małgacno. 28668

Okazja!
Dom II piętrowy nowoczesny, łazienki, elektryczność, 2 mieszkania wolne bez długu, centrum 60.000 zł; dom I piętrowy nowoczesny, łazienki, wygody 45.000 zł; dom II piętrowy oficyna, ogród, centrum 5000 zł; wila 10 pokojowa centralne ogrzewanie, cała wolna, bez długu, centrum 65.000 zł; wila nowoczesna, 4 mieszkania po 4 pokoje elektryczność, wygody, centrum, bez długu 40000 zł Wiadomość Bydgoszcz, Cieszkowskiego 17, parter lewo. (28352)

Dom
trzy piętrowy, nowy, skład piętrowy ogród, 50.000. Domy dwa trzy piętrowe. dwa składowiska, centrum 120.000. Dom duży obiekt centrum handlowe Warszawa, kolosalne podwórko. duże mieszkanie, dochód 2000 miesięcznie, cena 220 tysięcy. Zamiana na podobny lub mniejszy w Bydgoszczy Szarek Dworcowa 90. — Telefon 1903. (F-15304)

Skład kolonialny
z towarami, 2 pokoje i kuchnia na sprzedaż. Adres wskaże Dzien. Bydg. (28654)

Młyn parowy
150 cfr, wydajności przy wpłacie 55000 zł na sprzedaż. Szczegóły Grundtke, Sniadeckich 33. 15231

Dom
narożnikowy z piekarnią przy wpłacie 40.000 zł na sprzedaż. Wiad. Grundtke Bydgoszcz, Sniadeckich 33 róg Dworcowej. 15382

Kolonjalka
z towarem na Około korzystnie do nabycia. Inf. udzieli Grochowalski, Plac Poznański 3. (28022)

Dom
2 piętrowy z 2 składami przy Pl. Poznańskim za cenę 45.000 zł na sprzedaż. Of. pod „O. D. P.” do Dzien. Bydg. 28626

Domy
korzystnie sprzedaje „Orient” Lipowa 3. (15387)

Dom
I-piętrowy z ogrodem przy tramwaju 15.000 zł. Dom II-piętrowy nowy 35.000 zł. oraz domy przy Dworcowej i Gdańskiej (Plac Wolności) poleca właściciel domu, Pomorska 40. F-15376

Kino
400 miejsc, własna centrala w pełnym biegu, korzystnie na sprzedaż. Dom Komisowy Mebli, Sniadeckich 11. 28624

Hurtownia piw
i fabryka wód mineralnych dobrze prosperująca jest na sprzedaż. Duczek, Gniezno, Warszawska 8. 28642

Sprzedam
tanio futro. Okole, Nowogrodzka 11, II. p. (28592)

Okazyjnie
na sprzedaż jadalnia ciemno-dębowa, sypialnia jasno-dębowa, salonik damski, szafa ogniotrwała, różne antyki, półsorki, powózka wyjazdowa. Dom Komisowy Pomorska 6. 28630

Planino
krzyżowa czarne korzystnie sprzedaje Majewski, Pomorska 65. F-15388

Na sprzedaż
maszyna do szycia i rower. Kujawska nr. 11. (28653)

Fuzję
w dobrym stanie sprzedaje Leśnictwo Trzebiec p. Ciele. (28674)

Niebywała okazja!
Z powodu wyjazdu sprzedam za 3.500 zł, współudział przynoszący 1.200 zł. miesięcznie. Oferty do filij Dzien. Bydg. ul. Dworcowa 2, pod „N. O.” F-15374

Garnitur salonowy
kanapa, 6 foteli i 3 krzesła, inkrustowany bronzem i wykładany masą perłową, zabitek z zamku Pieszkowa Skala (ordynacja hr. Miroszowskich) sprzedaje magazyn komisowy „Occasion” ul. Gdańska 31. (28670)

Futro
szoferskie, saneczki dziecięce sprzedam tanio. Szkaradkiewicz, Pomorska nr. 3. F-15333

Bufet
i kredens dębowy, fornierowany bardzo tanio sprzedaje Pomorska 40, I piętro. F-15375

Tuszacz
psi na sprzedaż. Tresura psów Wilczak. F-15345

Planina
krzyżowa na sprzedaż. Na Wzgórzu Dąbrowskiego 3, od 3—5. 28636

Bieliznę wełnianą Jägera, trykotową, makową wełnianą, czystą, jedwabną i flor (28647) poleca w wielkim wyborze i najniższych cenach **H. M. Schulz** Gdańska 25 (róg Sniadeckich)

KUPNA

Tokarnia
na żelazo 1—3 mtr. toku ze śrubą pociągową kupię. Z. Nowacki, Toruń, ul. Panny Marji 1. 28637

NAUKA

Nauczycielka
udziela lekcji za pokój. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Praktyka” 15401

Czteromiesięczne
kursy modnarstwa „Victoria”. Zapisy na ranek i wieczorną naukę robienia kapeluszy i robót ręcznych, od 5—6 1/2 Gdańska 70, parter. (15384)

POSADY WOLNE

20—30 zł
dziennie mogą zarobić pomocnicy panowie lub panie, także na prowincji, przez kolportaż bardzo poczytnej książki. Zgłosz. do Biura Ogłoszeń „PAR”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod „56.56”. 28640

Podróżujący
którzy odwiedzają sklepy mebli mogą zabrać dobry artykuł. Zgłosz. w niedzielę od 2—5. Gdańska 115, w restauracji. 28627

Stół
krawiecki tanio na sprzedaż. Sw. Jańska 21, I p. 1. 28815

Okazja!
Kanapa z obudowaniem i lustra tremo. Wojciechowska, Bocianowo 3. 28659

Sprzedam
skromnie mebel. 2 pokoje i kuchnia. J. Blaurok, ul. Jasna 29. Okole. 28658

Najtańiej
zakupuje się meble, lustra, zegary, maszyny do szycia, kasy National, dywany, futra, odzież, obuwie w Domu Komisowym Pomorska 6. 28631

Wirówki
2 i 75 i 90 litr. na sprzedaż. Wiadomość w filij Dzien. Bydg. Dworcowa 2. F-15329

Bieliznę wełnianą Jägera, trykotową, makową wełnianą, czystą, jedwabną i flor (28647) poleca w wielkim wyborze i najniższych cenach **H. M. Schulz** Gdańska 25 (róg Sniadeckich)

Książkowego (a)
korespondenta (kę) polsko-niemieckiego z pisaniem na maszynie poszukujemy. Wyczerpujące oferty uprasza „Wulkanit” Grudziądz. (28672)

Agent
dzielny i wymowny na miasto Bydgoszcz na prowincję z kaucją 100 zł potrzebny zaraz. Oferty piśmienne Oczachowski, Ino wrocław, Szymborska 6. 28669

Poszukujemy
zaraz lub od 1. 1. 1928 dzielnego i dobrze poleconego ekspedjenta do działu bawełny, ekspedjentkę do działu bielizny damskiej i dziecięcej. Oferty z odpisami świadectw, podaniem referencji do administracji Dzien. Bydg. pod „JOTPE”. (28675)

Poważne
przedsiębiorstwo rolniczo-handlowe (Spółdzielnia) poszukuje inteligentnego z lepszej rodziny elewa z wykształceniem Liceum Handl., 6 klas gimn. lub ukończoną Szkołą Wydziałową. Zgłosz. piśmienne z życiorysem i odpisami świadectw uprasza się pod „R. 19” do Dzien. Bydg. 28632

Potrzebna
uczennica do szycia. Zdany 2. Czerwinska. (F-15383)

Bufetowa
inteligentna do kawiarni potrzebna. Zgł. z fotografią i podaniem warunków przyjmuje „Wielkopolska”, Nakło. (28635)

Potrzebna
kucharka i do wszelkiej pracy domowej zaraz do 2 osób. Zgłoszenia Gdańska 2, w podwórzu I. lewo. 15393

Starsze
robotnice do prac w galvanizerni potrzebne. Zgłosz. się w fabryce Gdańska 102 w podw. 15399

Zdolna
krawcowa może się zgłosić. Nieruszewicz, Poznańska 5. 28667

Uczennice
do kroju, szycia haftu i kapteluszy poszukuje Kujawska 19. (28655)

Uczennica
do kuchni restauracji Hotelu Boston, Dworcowa 7a potrzebna zaraz. (28638)

POSADY POSZUKUJĄ

Baczność!
Samotny pan poszukuje gospodyni od 1. XII. br. Zgłoszenia pod „W.” do agentury Dzien. Bydg. Tezew, Dworcowa nr. 26. 28643

Pomocnik
drogerijny z praktyką i dobrami świadectwami poszukuje posady od 1. XII. br. Łask. Oferty do filij Dzien. Bydg. Grudziądz, pod „12”. 28344

Aptekarski
pomocnik z długoletnią praktyką, poszukuje zajęcia w aptece. Łaskawe zgłoszenia Toruń, ulica Grunwaldzka 2, Roman Gajewski. 28286

Inteligentna
panienka poszukuje posady do składu, pomocy pani domu lub dzieci. Zgłoszenia pod „Panienka” do filij Dzien. Bydg. Dworcowa 2. F-15404

Karmelkarz
samodź poszukuje posady zaraz lub od 1. stycznia 1928. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Karmelkarz”. (2-619)

DZIERŻAWY

Hotel
dzierżawa zaraz do oddania, warunki bardzo korzystne. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „H. D. 35”. 28657

Składow
z mieszkaniem w dobrym położeniu, nadającego się na towary krótkie, poszukuje zaraz lub później. Zgł. pod „W. Z. 10” do filij Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 15397

Poszukuję
celem dzierżawy dobrze prosperującą restaurację z kolonjalką lub bez, lub hotelu na Pomorzu może być bez koncesji, wprost od gospodarza. Spieszne oferty do filij Dz. Bydg. Grudziądz pod „Restauracja”. 28645

MIESZKANIA

Przyjmuje
wszelkie zgłoszenia na mieszkania, gospodarstwa i inne obligacje. „Orient” Lipowa 3. (15388)

Mieszkania
komfortowe 4—6—7 pokojowe wskaże „Orient” Lipowa 3. (15383)

Mieszkania
1—2—3—4—5—6 pokoj. wskaże „Norma” Gdańska nr. 24. (15392)

POKOJE

Pokój
umebl. z osobnym wejściem do wynajęcia. Ugoiry 4. 28621

Pokój
frontowy, dobrze umebl. od 1. XII. do wynajęcia. Dworcowa 10, I p. prawo 15400

Pokój
eleg. umebl. z fortepianem od 1. XII. br. do wynajęcia. Gdańska 136, II (15403)

Biuro
większe 2 pokoje w centrum zaraz poszukuję. Zgł. do filij Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Biuro 10”. (F-15379)

Zgłoszenia
pokój przyjmuje bezpłatnie „Norma”, Gdańska 24. 15391

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Koliataja 10 p. lewo. 15395

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Chwytwo 18. 28666

Pokój
umeblowany bez pościeli tylko dla panów do wynajęcia. Hetmańska 7, I p. (wejście w bramę). F-15377

Pokoje
umeblowane poleca w wielkim wyborze „Norma” Gdańska 24. (15390)

RÓŻNE

Wdowiec
42 lata stary, bezdzietny, kupiec i rolnik z majątkiem wartości 40.000 zł poszukuje tą drogą żony. Panię z majątkiem około 20—40 tys. zł zechcą swe zgłoszenia z fotografią skierować pod „Alfo” do filij Dz. Bydg. Grudziądz. F-15324

Kawaler
lat 31, przystojny, „dobrego” charakteru, z zawodu krawiec, posiada co najmniej majątku, pragnie poznać pannę do lat 28, celem ożenku. Poważne zgłoszenia z fotografią którą się zwraca proszę nadesłać pod „W. K. 500” do filij Dz. Bydg. Toruń. 28283

Współpracownika
do wydawnictwa prac robotniczo — społecznych (ewtl. pobocznie) zaraz poszukuję. Zgł. do filij Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „D. M.” (F-15378)

Poszukuję
2.000 zł pożyczki na pierwszą hipotekę nieruchomości. Placę wysoki procent. Oferty pod „Hipoteka 16” do Dzien. Bydg. (28618)

20000 — 30000 zł
na 1 hipotekę pierwszorzędnej nieruchomości, poszukuję od zaraz lub później. Oferty do Dz. Bydg. pod nr. 1877. 28660

Obelge
rzucaną na p. Martę Finger, Jackowskiego nr. 2, z żalem cofam. Marjan Chromiński, Jackowskiego 2. 28623

Ostrzeżenie.
Za zaciągane długi dla kasyna podofic. 62 p. p. przez gospodarza sierżanta Janowskiego Wawrzyńca, Korpus Podoficerski 62 p. p. nie odpowiada. Zarząd. 28617

Znaleziono
lewą rekawiczkę damską. Odebrać Paderewskiego nr. 11. (28665)

Zgubiono
dnia 25. bm. w drodze ul. Podgórną, Niedźwiedzią pomiędzy 4—5 godz. złoty zegarek damski, ponieważ takowy jest drogą pamiątką, uprasza się uczciwego znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem Orła 48. Przybysławska. (28652)

Obronca prywatny

załatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe...

POLECENIA

Kaszki-Chrypki przedko leczy cukierki...

Kapelusze wielki wybór, najnowsze fasony...

Kapelusze męskie, damskie przyjmuje się do prześlanowania...

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. jadalnie, sypialnie...

Broń i amunicję poleca po niskich cenach...

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją...

Ignacy Grajner, Bydgoszcz, Dworkowa 8.

Toni Bazar. Stary Rynek 14. obok apteki...

Toni Bazar. Stary Rynek 14, obok apteki...

Broń i sportowa oraz doborowe naboje kupuje się najkorzystniej w firmie „Hubertus”...

Walizki

Torebki damskie najnowsze modele wiedeńskie. Nessesery, manieury, teki do akt...

Plaszcz suknie według najnowszych żurnali K. i L. Maliszewscy...

Nowo otworzona Warszawska Pracownia Kuśnierska...

3 fotografie legitymacyjne 1 zł, 6 kart 3 zł...

Szansowna Publiczność uprasza się o żądanie w swych kupców zabawek drewnianych...

Inspektor Towarzystwa Ubezpieczeń „Przezorność”...

Szansowna klientele zawiadamiam, że dnia 21 b. m. przeprowadziłam...

Bańki stawiam. Ossolińskich 12, I piętro...

Gramfony nowe modele. Wielki wybór płyt krajowych i zagranicznych...

MEBLE

w każdej cenie wprost z własnego warsztatu w solidnym wykonaniu na dogodnych warunkach...

H. Schmidtke ul. Szpitalna nr. 6. Założ. 1871.

Sam siebie szkodzi kto do mnie nie chodzi. Mój zakład gwarantuje higieniczną i pierwszorzędną obsługę...

Sam siebie szkodzi kto do mnie nie chodzi. Mój zakład gwarantuje higieniczną i pierwszorzędną obsługę...

Meble.

Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze...

Obrączki ślubne poleca po cenach konkurencyjnych. St. Knyciński...

Kapusta kiszona własny wyrób w beczkach ca. 2 1/2 - 3 ctr. poleca po cenach...

Futra gotowe, w blamach i skórkach na konfekcję i gantlerję...

Szczapy wałki, drągi wagonowo poleca Krymski, Solec Kujawski...

Orły dla p. adwokatów dostarcza złotnik A. Gross, Chojnice (28495)

SPRZEDAŻE

Kto chce kupić korzystać e to proszę...

Na sprzedaż dom z 2 dwoma sklepami w dobrym położeniu...

Majątek 530 mórg, połowa pszennej, reszta żytniej, zabud. i inwent. 240 tys. zł...

Dom piętrowy z wolnym składem i mieszkaniem w powiatowym mieście Pomorza...

Kucyki korzystające. Osobiście zbadano 180 mrg. ziemi pszennej...

Urządzenie składowe jak nowe, nadające się na każdą branżę...

Samochód karetki 4 osobowa „Ford” (przywieziony z Ameryki)...

Para roslonych koni 5-letnich kasztanów wyjazdowo użytkowych...

Worki cukrowe i ryżowe na sprzedaż. Wileńska nr. 8. Tel. 397.

Mam większą ilość blachy 1 mm tania do oddania. Przybylski, Kościuszki 6...

KUPNA

Majątek 530 mórg, połowa pszennej, reszta żytniej, zabud. i inwent. 240 tys. zł...

Dom piętrowy z wolnym składem i mieszkaniem w powiatowym mieście Pomorza...

Kucyki korzystające. Osobiście zbadano 180 mrg. ziemi pszennej...

Urządzenie składowe jak nowe, nadające się na każdą branżę...

Samochód karetki 4 osobowa „Ford” (przywieziony z Ameryki)...

Para roslonych koni 5-letnich kasztanów wyjazdowo użytkowych...

Worki cukrowe i ryżowe na sprzedaż. Wileńska nr. 8. Tel. 397.

Mam większą ilość blachy 1 mm tania do oddania. Przybylski, Kościuszki 6...

Dom piętrowy z wolnym składem i mieszkaniem w powiatowym mieście Pomorza...

Kucyki korzystające. Osobiście zbadano 180 mrg. ziemi pszennej...

Urządzenie składowe jak nowe, nadające się na każdą branżę...

Samochód karetki 4 osobowa „Ford” (przywieziony z Ameryki)...

Para roslonych koni 5-letnich kasztanów wyjazdowo użytkowych...

2 domy pierwszorzędną ulicą, przy tramwaju, w Grudziądzu. Ogród owocowo-warzywny...

Dom II piętrowy narożnikowy, 2 składy, piekarnia, do chód miesięczny 500 zł...

Odstąpienie parowaz piekarnię i cukiernię wraz z mieszkaniem...

Skład kolonialny z towarami, urządzeniem i 2 pokojowym mieszkaniem na sprzedaż.

Powózka nowa (połowczyk) 6 siedzeniow. korzystnie na sprzedaż.

Zakład frwzielski na trzy obsłuzi, płyty marmurowe, z dołączoną sprzedażą towarów kosmetycznych...

Piekarnia wraz z domem w pełnym biegu gdzie wielkie przedsiębiorstwa są natychmiast z powodu choroby na sprzedaż.

Maszynę do pisania kuciości najkorzystniej w składzie urządzeń biurowych...

Urządzenie składowe jak nowe, nadające się na każdą branżę...

Samochód karetki 4 osobowa „Ford” (przywieziony z Ameryki)...

Para roslonych koni 5-letnich kasztanów wyjazdowo użytkowych...

Worki cukrowe i ryżowe na sprzedaż. Wileńska nr. 8. Tel. 397.

Mam większą ilość blachy 1 mm tania do oddania. Przybylski, Kościuszki 6...

Dom piętrowy z wolnym składem i mieszkaniem w powiatowym mieście Pomorza...

Kucyki korzystające. Osobiście zbadano 180 mrg. ziemi pszennej...

Urządzenie składowe jak nowe, nadające się na każdą branżę...

Samochód karetki 4 osobowa „Ford” (przywieziony z Ameryki)...

Para roslonych koni 5-letnich kasztanów wyjazdowo użytkowych...

Worki cukrowe i ryżowe na sprzedaż. Wileńska nr. 8. Tel. 397.

Mam większą ilość blachy 1 mm tania do oddania. Przybylski, Kościuszki 6...

Dom piętrowy z wolnym składem i mieszkaniem w powiatowym mieście Pomorza...

Kucyki korzystające. Osobiście zbadano 180 mrg. ziemi pszennej...

Urządzenie składowe jak nowe, nadające się na każdą branżę...

Samochód karetki 4 osobowa „Ford” (przywieziony z Ameryki)...

Para roslonych koni 5-letnich kasztanów wyjazdowo użytkowych...

Worki cukrowe i ryżowe na sprzedaż. Wileńska nr. 8. Tel. 397.

Mam większą ilość blachy 1 mm tania do oddania. Przybylski, Kościuszki 6...

Garbarnia płaci najwyższe ceny za wszelkie skóry i włosie końskie. Garbuje i farbuję skóry wszelkiego rodzaju.

Złoto i srebro kupują Br. Koczańscy i Künzl, Gdańska 139.

Akcje Banku Polskiego kupię. Adres wskaże administracja Dż.en. Bydg. Pisemne oferty do Dż. Bydg. pod „Bank Polski” 27541

Urządzenie składowe jak nowe, nadające się na każdą branżę...

Kupię koc futrzany do podróży. Oferty pod „J. J. 1206” do filii Dż. Bydg. 15132

Kupię zaraz dom z wolnym składem. Wpłace 8 tys. ewtl. 12 tys. Kupię kolonialną lub skład wprost od gospodarza.

Kupię Koedukacyjne Kursy Doksztalacyjne Chwytywo 12 Zapys Dworcowa 30. II p. lewo (2616)

Francuskiego polskiego udziela rutynowana nauczycielka. Oferty pod „Tanio” do filii Dż. Bydg. Dworkowa 2. 28453

Do gwiazdki wycuczę jeszcze grać na mandolinie. Zgłoszenia od 14-18 ul. Jackowskiego 2 parter prawo. 28534

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza. Warszawa, Żółkiewska 42.

Poszukuję podróźniaczych - cyklistów także do najniższych miejscowości do sprzedaży sztucznej paszy po wioskach. Na początek za prowizję, po wyrobieniu się na pensję i spezy. Zgłosz. w niemieckim języku. Otto Knoof, Bydgoszcz - Wilczak, Nakielska nr. 65. 15131

Dzielnego akwizytora, obeznanego z artykułami elektrotechnicznymi i radiowemi na pensję i prowizję poszukuje duża firma. Tylko inteligentni, zdolni i posiad. dobre referencje proszeni są złożyć oferty z curriculum vitae do Dż. Bydg. pod „Z. E. P.” 28460

Orkiestra 61 p. p. w Bydgoszczy, przyjmie elewów (chłopców od 14 do 17 lat) w naukę. Pierwszeństwo mają sieroty po poległych i b. żołnierzach, oraz posiadający własny instrument. Zgłoszenia u kapelm. pułku. 28546

Fryzjerskiego pomocnika damskiego i fryzjerkę poszukuje zaraz W. Blaszczyk, Dworkowa 18d. (28573)

Pielęgniarsz dla stacji chirurgicznej, i sali operacyjnej potrzebny zaraz. Zgłoszenia do Lecznicy Powiatowej Chełmno (Pomorze) 28472

Sekretarka do szkoły, znająca się na buchalterji, potrzebna od 1-go grudnia. Zgłosz. do Dr. M. Wagner, Kordeckiego 17 a. (28191)

Potrzebna od 1. XII b. r. uczeiwa sumienna i pilna służąca do wszelkiej pracy. Uprasza się o podanie warunków. Zgłoszenia do Zarządu Maj. Gorzyce, pow. Żnin. 28239

Samodzielna ksiązkową piszącą na maszynie poszukuje Firma H. M. Szulz, Gdańska 25. F-15307

Emeryt lat 52, z kaucją, poszukuje osady jako inkasent, dozorca lub magazynjer za skromnym wynagrodzeniem. Zgłosz. do Dż. Bydg. pod „Emeryt”. 28103

Kasjerka z dłuższą praktyką, znająca wszelkie prace handlowe i bankowe, pisząca również na maszynie poszukuje posady. Referencje poważne. Łask. of. uprasza się do Dż. Bydg. pod „J. G. 200” (28541)

Inteligentna panna poszukuje pracy do pomocy pani domu do dzieci lub jakakolwiek pracę, Małopolanka z ukończoną szkołą gospodarszą. Zgłoszenia do Dż. Bydg. pod „Pilna” (28428)

Książkowa obeznana również z kasowością i sprawami bankowymi i pisząca biegle na maszynie poszukuje od 1 grudnia odpowiedniej posady. Zgłosz. do Dż. Bydg. pod „M. R. 200” (28113)

Bilansista ksiązkowy, obeznany z wszelką ksiązkowością, pisze biegle na maszynie wypożyczy 3000 zł za uzyskanie osady stałej, ewentualnie z mieszkaniem 2 pokojowym z kuchnią bez mieszkania 1000 zł. Oferty pod „Spieszne 50” do Dż. Bydg. (28347)

Gospodyni lat 25, z dobrmi świadectwami, obecnie w posadze poszukuje posady od 1 grudnia br. lub później. Zgłosz. do Dż. Bydg. pod „Gospodyni 1. 2.” 28143

Dzierżawy Młyn wodny nowo przebudowany z turbiną wodną, dwie pary wałcy i ganek do śrutowania, wydzierżawie fachowcowi, który może złożyć kaucji do zł 2,500 na dobrych warunkach. Stenzel, Chełszczonka (Włóki) stacja kol. Fordon. 28502

150 mórg dobra rola inwentarz kompletny, sprzedam za 25.000 zł, wpłata 18.000 zł lub wydzierżawie. - Potrzebne 9000 zł. Sokołowski, Plac Wolności 2 (F-15243)

Poszukuję piekarni w dzierżawę w powiatowym mieście lub w dużej kościelnej wsi. Oferty do Dż. Bydg. pod „S. S. 1400”. (28141)

Mieszkania 3 pokojowego z komfortem poszukuje. Roczny przedwojenny czynsz z góry. Brandowski, Redakcja Dziennika Bydgoskiego”. 28125

Oddam natychmiast z powodu wyjazdu 3 pokojowe kompletne mieszkanie. Oferty przelać do filii Dż. Bydg. Dworkowa 2 pod „Z. 100”. (F-15308)

Inteligentne młode małżeństwo poszukuje eleganckiego domu lub trzy pokojowego mieszkania, może nawet być częściowo lub kompletnie umeblowane. Łaskawe zgłoszenia przelać do filii Dż. Bydg. Dworkowa 2 pod „15200”. (15233)

Biuro obrony prywatnej Karola Schrödera, Nowy Rynek 6, II. p. tr. załatwia wszelkie sprawy sądowe, hipoteczne, karne, kontrakty spółkowe, administracyjne, reguluje hipoteki, załatwia wszelką korespondencję i przeprowadza ciche akordy. (60119)

POKOJE

Wynajmę pokój umeblowany z całkowitem utrzymaniem lub bez, do tego wspólna kuchnia. Adres wskaże Dzien. Bydg. 28440

Stancja mieszkalna w oficych lub suterrenach, także na przedmieściach potrzebna zaraz. Czynnz półroczny płać z góry. Karol Pastuszczak, Czyżkówko, ul. Mińska 11. 28403

Pokój do wynajęcia dla dwóch uczniów. Wileńska 9, parter prawo. 28247

1-2 pokoje umebl. do wynajęcia. Muzykiński, Sw. Trójcy 32. 28485

Pokój 1520 frontowy, dobrze umebl. z utrzymaniem dla 1 lub 2 osób do wynajęcia. Ul. Chrobrego 7, I p. lewo

Pokój dobrze umebl. do wynajęcia. Długosza 6, I p. prawo. F-15234

Pokój nmebl. do wynajęcia. Kościuszki 2, III p. 28575

Dwóch panów na umebl. pokój od 1-go. Staszica 5, part. prawo. (28533)

Pokój umeblowany, czysty, słoneczny, poszukuje solidny kwater. Okolica obójna, życzenie jednak Welnny Rynek i okolica. Zgłoszenia pod „Plauet” do Dż. Bydg.

Poszukuję pokoju umeblowanego bez utrzymania w centrum miasta. Oferty uprasza się składać pod „Urzednik baukowsy” do filii Dż. Bydg. (F15243)

ROZNE

„Nowy Świat” Gdańska nr. 142. Polecam smaczne obiady po 1 zł, kolacje po 0,80 zł. Specjalność: grochówka z wkładką. Gospodarz. 27820

Informacyjne biuro w sprawach wojskowych udziela fachowych porad w związku ze stosunkiem do służby wojskowej. Liber, ppik. emeryt, były komendant P. K. U, Bydgoszcz, Zduny nr. 21, I. piętro prawo w godz. od 9-14. (E-14675)

Zony poszukuje student. która dopomoże ukończyć studia. Oferty pod „O. R.” do filii Dż. Bydg. Dworkowa nr. 2. (F-15283)

Kawaler lat 24 wysoki brunet, Pomorzanie, z zawodu urzędnik gospodarczy, pragnie poznać pannę od lat 18 do 22, celem ożenku. Poważne zgłoszenia z fotografią, którą się zwraca, proszę nadsyłać do Dż. Bydg. pod „Brunet 24”. Dyskrecja rzecz honorowa. 28515

10-12.000 zł poszukuje na gospodarstwo 80 morg. wartości 40 do 45.000 zł na hipot. 1-sze miejsce i za dobrem procentowaniem na 2-4 lata. Of. pod „2-4 lata” do filii Dż. Bydg. Dworkowa nr. 2. (F-15285)

Wypożycze 1000 zł pod zastaw. Of. pod „Zastaw” do Dż. Bydg. (28583)

Obrońca prywatny

złatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St Banaszak,

Bydgoszcz,
ul. Cieszkowskiego 2. Tel. 1304
Długoletnia praktyka.

Podziękowanie.

Chorował m od dziecięcych lat, to jest 29 lat, na ból głowy, gdzie znikąd żadnej pomocy i ulgi nie miałam. Zwróciłam się do pana Bogackiego, który leczy tylko ziołami i pan Bogacki przy ul. Św. Trójcy 30 wyleczył mnie szczęśliwie z trapiącej mnie choroby, za co wziął tylko „Bóg zapłać“. I ja na tej drodze dzisiaj szczęśliwa składam najserdeczniejsze słowa również „Bóg zapłać“ panu Bogackiemu. Bydgoszcz, ul. Ułańska 20. Jadwiga Jaworska. (28580)

POLECENIA

1903

jest teraz mój nr. telefonu, przyjmuję wszelkie prace blacharsko instalacyjne, Grodzka 21, prywatne mieszkanie Jackowskiego 29, S. Herszkowicz. F-15362

Kapelusze

mocne filcowe oraz solidne fasony dla starszych pań nadzwyczaj tania. Przetrasowanie i przerabianie kapeluszy i futer po najniższych cenach. Skład kapeluszy, Niedźwiedzia nr. 4. (28574)

Zabawki

na gwiazdkę w wielkim wyborze po bardzo przystępnych cenach poleca Skład rowerów i zabawek Grunwaldzka 144. 28601

Powodzenie

w handlu i przemyśle osiąga się tylko przez nasze klisze reklamowe. Przemysł Graficzny, Bydgoszcz, Śniadeckich 40. 28577

Forlepijany

planina stroje, naprawiam i odnawiam po niskich cenach. Stawiam także orkiestry na śluby, zabawy domowe i towarzyskie. Paweł Wicherek, Grodzka nr. 16, róg Mostowej, telefon 273. 28582

„W cztery oczy“

(Szkoła małżeńskiej miłości) z oryginalnymi modelami, tylko dla dorosłych 11,30 zł. Paryski Przegląd Mody 2,20 zł, francuskie 4-5 zł. Artystycznie wykonane krajobrazy, wielkości 19x25, 2,80 złotych, 22x28 3,50 zł, 30x40 6,50 zł wysyła po otrzymaniu gotówki Raczy, Nowawieś, Grudziądz. 28544

Wózki lalkowe

dziecięce, rowerki, drezynki, świeczniki choinkowe, i okucia budowlane poleca po cenach konkurencyjnych Fabryka wyrobów metalowych „Sport“ Bydgoszcz, 3 Maja 19. 28540

Panowie!

Najbardziej zniszczoną garderobę czyści, reperuje, przerabia starannie najtaniej „Ekonomia“ Dra Em. Warmińskiego 15. F-15367

Zabawki

drewniane 660 wzorów hurtown. poleca Wytwórnia „Wiol“ Sienkiewicza nr. 44. Cenniki na żądanie. F-15358

Pierze

darte gęsie od 5-10 zł za funt, niedarte od 6,50-7 zł, kacze niedarte 3,50-4 zł, puch 15 zł najlepszy 18 zł. Wysyłka za zaliczką pocztową. Ziarniak, Strzałkoto, Szeroka 10. 28568

Szlifiernia.

Brzytwa, nożycki, noże do krajania papieru, łyżwy ostrzy Józef Światalski, Poznańska 6. 28615

Wykonują

wszelką reperację, odnawiam i polecam fortepiany i pianina po umiarkowanej cenie. Ostler, Zygm. Augusta 22, parter lewo. F-15 68

SPRZEDAŻE

Sprzedam
folwark 560 mórg, resztówkę 175 mórg, fabrykę cukierków oraz restaurację. Centrala Dóbr „Noblesse“ Bydgoszcz, Zaciszze nr. 4, III. 15335

Lalki

głowy, korpusy, sanki, konie, niedźwiedzie, wózki, kuchnie, mebelki, gry towarzyskie, przeróżne zabawki najtaniej poleca Pędracki, Śniadeckich 21. F-15327

Albumy

pamiątniki, książki do nabozęstwa, różańce, medaliki, łańcuszki poleca Pędracki, Śniadeckich 21. 15328

Reperują

lalki, zabawki, podpinkę. Pędracki, Śniadeckich 21. 15321

Gospodarstwo

46 mórg ziemi pszenno-buraczanej z inwentarzem na sprzedaż. B. Markiewicz, Dziewierzewo, pow. Żnin. (28578)

Restauracje

z urządzeniem w dobrej ruchliwej ulicy sprzedam. Koncesja zapewniona. Adres wskaże Dz. Bydg. 28566

Okazyjna

sprzedaż parceli w Gdyni ca 1900 mk. na sprzedaż. Wiad. Pilz, Bydgoszcz, Zamojskiego 21. (18182)

Kawiarnia

Cukiernia pierwszorzędną miejscowość 13.000 mieszkańców, w pełnym biegu, jedyna, bez konkurencji zaraz tania sprzedam. Of. do filij Dzien. Bydg. pod „Kawiarnia“. 15338

Sprzedam

beczkę żelazną do benzyny na 200 litrów. Portjerka, Bydgoszcz, Zaciszze 4. 15336

Leżanki

kanapy, materace, tania na raty. Tapicernia Jagiellońska 4, drugie podwórze. (28564)

Sprzedam

mój 5-lampkowy radioaparat z głośnikiem, bardzo dobrze utrzymany. Gdzie wskaże Dz. Bydg. 28545

Lokomobila

przewoźna 8 atm., 16-24 K. M. wyremontowana koryzynie na sprzedaż. Fabryka wózków dziecięcych „Sport“, Bydgoszcz, 3 Maja 19. (28541)

Radjo

3 lampkowy z pokoj. anteną na głośnik okazujnie na sprzedaż. Zamojskiego nr. 23 II p. F-15364

Radjo

tanio sprzedam. Racławicka 21 I l. F-15344

Platforma

nośności 35 ctr., sanie wyjazdowe, 2 wagi decm. 500 i 200 kg. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. (28587)

Wielka

selonowa lampa wisząca do nafty Majolika na sprzedaż. Wągrowski, Szretery, ulica Żmudzka 1. (23565)

Koń

5 lat, wałach, średniej wielkości, potulny, z uprzęcią i 1-konnym wozem roboczym, mało używane, na sprzedaż. Obejrzeć można Nowodworska 2 lub 53a, I. schody. (28572)

Maszyna

szewska słupekowa na sprzedaż. Kujawska 108. 28561

Bejce

woskowe, wodne najkoryzynie sprzedaje Fa Śniadecki, Śniadeckich nr. 21, telefon 215. 15351

Sekretarz

mahoń, komoda antyczna i nkrustowana mahoń, serwantka mahoń, biurko dębowe, stoły, kredens, lustro, dywany, futra, kożuski zakopiańskie sprzedaje tania „Lamus“ Gdańska 151. F15365

Radjo aparat

3 lampkowy z przynależnościami na sprzedaż. Kompletna stacja 350 zł. Wiatrakowa 11. II piętro lewo. (28606)

Maszyny

pończosznice nr. 13 i 17 okazujnie sprzedaje Pracownia pończoch Nakielńska 118. 28602

Konla

z wozem oddam do pracy na 2-3 miesiące tania, ale stale. Oferty pod „Furmanka“ do Dzien. Bydg. 28591

Wilk

suka 9 mies. stara bardzo czujna okazujnie na sprzedaż. Wiad. Gdańska 54 Restauracja. F-15353

Duży

dywan w dobrym stanie sprzedam. Nakielska 118. 28603

KUPNA

Maszyna do pisania używaną w dobrym stanie kupię za gotówkę. Of. do Dz. Bydg. pod „B. L.“ 28547

Kupię

Contra-bas. Oferty do filij Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „R. Z.“ F 15334

Poszukuję

kupna mniejszego domu z 2 morgami ziemi w okolicy Bydgoszczy, wartości 5000 zł. Zgł. ul. Jackowskiego nr. 14. I p. I. F15340

LEKCE

Francuskiego

gramatyki, konwersacji, doskonały akcent, udzielam. Dworcowa 66, I lewo. 28598

Kursy

króju i szycia. Na nowy kurs, który się 1. XII br. rozpoczyna przyjmuję załóżenia. Wyuczam rzetelnie. Po skończonej nauce wydaję świadectwa. Misiewiczówna, mistrzyni, Sienkiewicza 8. F-15342

Udziałem

polskiego i niemieckiego Plac Piastowski 4 III l. F-15339

Do matury

gimnazjalnej przygotowuje gruntownie osoba z ukończonym celujacym wyższym wykształceniem, ceny przystępne. Włostowski, Gdańska 43. F-15354

POSADY WOLNE

Przy 40 zł

gotówki zarobi się 15 do 20 zł dziennie. Gdzie wskaże filija Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-15312)

Orkiestra

trio natychmiast potrzebna Chelmno. Pocięźniczk. 22 Stycznia. 28208

Służąca

młoda, czysta, samodzielna potrzebna zaraz. Adres wskaże Dz. Bydg. F-15369

Dziewczę

do 1 dziecka potrzebna. Schulz, Dworcowa 18 d. F-15343

Kucharka

potrzebna znająca polską kuchnię. Zgłoszenia Toruńska 17 w niedzielę od 5-6 po poł. lub poniedziałek od 3-4. Dzwonek od ogrodu przy bramce. 28594

Służąca

mocna ucziwa ze wsi do wszystkich prac potrzebna zaraz. Promenada 29. 28576

Uczennica

do robótek ręcznych, haftu i króju przyjmuję. Łódzka 5 II p. p. 15348

Chłopaka

do posyłek i ucznia poszukuje. Jezierski, mistrz szklarski, Jagiellońska 51. 28637

Hotel Rio

Bydgoszcz, Długa 53, pokoje czysto utrzymane i dobrze ogrzane od 3 zł za dobę. (38543)

Pokój

frontowy dobrze umebl. od 1. 12. do wynajęcia. Świętojańska 18, II p. tr. lewo. (28579)

Pokój

z oddzielnym wejściem i utrzymaniem do wynajęcia. Garbary 17, II p. tr. 28542

Pokój

dla pani. Kordeckiego 15. 28590

Pokój

niekrepujący z utrzymaniem do wynajęcia. Świętojańska 20, parter. F-15 26

Pokój

dobre umebl. od 1. XII do wynajęcia. Cieszkowskiego 5, II pr. 15322

2 pokoje

dobre umebl. z telefonem, z tych jedno na biuro poszukuję od 1. I. 28. lub wcześniej. Zgł. pod „N. 2 M. H.“ do filij Dz. Bydg. ul. Dworcowa 2. F-15323

Solidnemu

inteligentnemu panu wynajmę pokój niekrepujący również może być traktowany jako członek rodziny i mieć kompletną opiekę kocię i towarzystwo. Pierwszeżestwo mają zamozni ze swer ziemiankich lub na wyższych stanowiskach. Wiadomość „Norma“ Gdańska 24. F-15361

ROZMAITE

Obiady

gospodarskie na świeżym maśle. Poznańska 14. 28595

Mięśnie

i skóra około 30 lat życia wykazują zmęczenie Wówczas Gabinet Kosmetyczny, Cieszkowskiego 20, stosuje masażę według najnowszych systemów lekarskich. przez co zapobiega tworzeniu się zmarszczek, względnie je usuwa, a zatem odpowiednio pielęgnując cerę, nadaje twarzy młody, świeży wygląd. Ceny przystępne. (F-15371)

Zyczenie gwiazdkowe
Młody, samotny, stęskniony za spokojem domowym szatyn, średniego wzrostu, z zawodu kupiec, pragnie zapoznać miłą, sympatyczną, gospodarną i religijną panię do lat 24 w celu matrymonjalnym. Młode wdówki nie wykluczone. Majątek pożądany lecz nie konieczny. Oferty z dołączeniem fotografii którą się zwraca pod „Pewne szczęście“ do filij Dzien. Bydg. 15349

Kawaler

nadzwyczaj miłego usposobienia, posiada interes zuboży, poszukuje odpowiedniej żony. Zgłosz. pod „Solidny“ do Dzien. Bydg. (28562)

Z 10 tys. zł.

przystąpię jako czynny spółnik do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa, przemysłowiec energiczny, władający polskim i niemieckim językiem. Zask. oferty pod „Energiczny“ do filij Dz. Bydg. Dworcowa 2. F-15360

Pożyczający

5000 zł otrzyma kierownictwo naszej filij może być i kobieta. Listownie do filij Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Kierunek“. F-15357

Zastępowo

naszych wyrobów oddam za pożyczkę 5000 zł Listownie do filij Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2 pod „Zastępowo“. F-15356

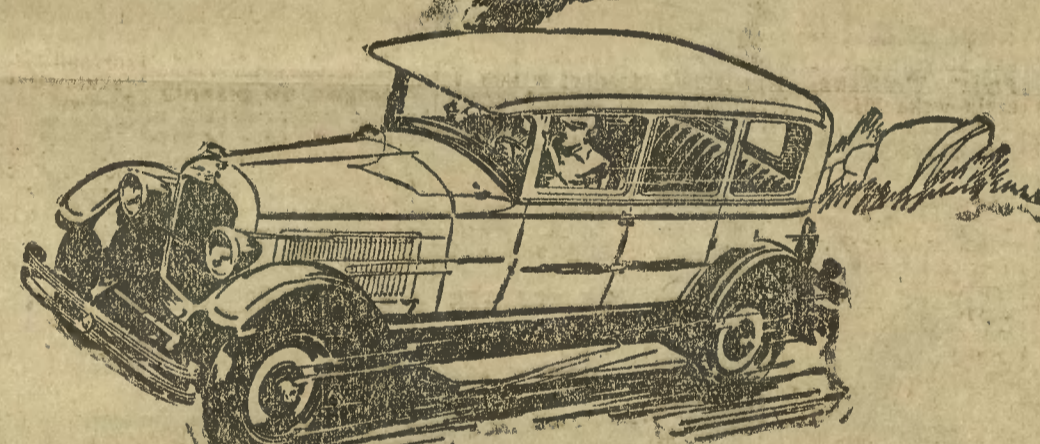
Zgubiono

łyżwy niki. dziecięce dn. 24. XI. przy ul. Królowej Jadwigi. Uprasza się o oddanie za wynagrodzeniem. Dworcowa 30 III p. Stepczyński. F-15333

STUDEBAKER'S ERSKINE SIX

Cudowne modele 1928 r.

już do nabycia.
Sierwsza demonstracja w niedzielę, d. 27 listopada od godz. 5-tej do 7-mej po poł. na którą uprzejmie zapraszamy.



Tatarski i S-ka

Bydgoszcz, ul. Gdańska 152 - Tel. 14-35.

Potrzebny
szewc. Lubelska 13a. 28611

Służąca
porządna starsza, obeznaną z gotowaniem potrzebna zaraz. Dux, Gdańska 149. F-15341

Służąca
do wszelkich prac domowych poszukuję. Pierwszeństwo z własną pościelą i Gama 2, part. I. 28607

POSADY POSZUKUJA

Ekspedjenka
z branży kolonialnej i konfiter, biegła w swym zawodzie poszukuje odpowiedniej posady ewent. wspomóżki gwiazdkowej. Zgł. of. do Dz. Bydg. pod „Biegła“ Dworcowa 2. F-15370

Korespondent
poszukuje posady. Specjalnie zna sprawy sądowe, robotnicze, kupieckie. Oferty uprasza pod „Grudzień“ do Dzien. Bydg. 286 9

Szofer
kawaler, lat 27, poszukuje posady z kaucją 1.000 zł, ewentl. innej jako magazynier lub woźny. Zgłosz. do Dziennika Bydg. pod „Szofer-kawaler“. 28553

Rutynowany
sekretnarz adwokacko-notarialny poszukuje odpowiedniej posady. Łask. zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „W. B. 70“. 28570

Szukam
dla pierwszorzędnej gosposi, lat 30, posady tylko w lepszym domu. Ona posiada długoletnie najlepsze świadectwa, bardzo porządna i pracowita dziewczyna, którą sumiennie polecicie mogę. Oferty do filij Dzien. Bydg. pod „N. G.“ 15331

DZIERŻAWY

Poszukuję
składu z mieszkaniem 2 do 4 pokojowem. Płacę czynsz za rok naprzód. Zapytać w Dz. Bydg. 28604

Ubikacje
z mieszkaniem nadająca się na pralnię szukam do wydzierżawienia. Zgłosz. pod „Alto“ do filij Dz. Bydg. Grudziądz. (F-15355)

POSADY POSZUKUJA

Poszukuję
2 pokojowego mieszkania dla cichej rodziny (3 dorosłe osoby). Płacę czynsz za rok z góry i przeprowadzę remont. Zgłosz. do filij Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „D. 800“. (15330)

POKOJE

Pokój
umebl. z elektr. światłem i osobnym wejściem dla 2 panów z obiadam lub bez do wynajęcia. Pomorska 57, I p. tr. prawo. F-15-63

Piekarnia-Cukiernia
w najlepszym położeniu w pełnym biegu, skład, dwa okna wystawowe, jest do wydzierżawienia. Zgł. pod „P. C.“ do filij Dz. Bydg. ul. Dworcowa 2. F-15325

MIESZKANIA

Mieszkanie
słoneczne 4 pokoje, kuchnia, łazienka, wszelka wygodą, w pobliżu dworca za zwrotem kosztów do wynajęcia. Zgłosz. do filij Dzien. Bydg. pod „P. R.“ 15337

2 pokoje
umebl. z urządzeniem kuchni poszukuję małżeństwo. Of. pod „100“ do Dz. Bydg. F-15352

Pokój
dobrze umeblowany ewtl. z łazienką. Toruńska 187 II p. tr. prawo (Zbożowy Rynek). 28533

Pokoju
blisko Pl. Poznańskiego poszukuję. Oferty pod „D. W. 10“ do Dz. Bydg. 28614

Pokój
z urządzeniem kuchni dla małżeństwa. Kanałowa 7, parter. 28603

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Podgórna 7, parter lewo. 28605

2 pokoje
umebl. z urządzeniem kuchni poszukuję małżeństwo. Of. pod „100“ do Dz. Bydg. F-15352

Pokój
dobrze umeblowany ewtl. z łazienką. Toruńska 187 II p. tr. prawo (Zbożowy Rynek). 28533

Pokoju
blisko Pl. Poznańskiego poszukuję. Oferty pod „D. W. 10“ do Dz. Bydg. 28614

Pokój
z urządzeniem kuchni dla małżeństwa. Kanałowa 7, parter. 28603

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Podgórna 7, parter lewo. 28605

Pokój
do wynajęcia. Gimnazjalna 2 III pr. przy Placu Wolności. F-15350

Pokój
umebl. do wynajęcia. St. Hamulski, Gdańska 142. F-15347

2 pokoje
umebl. dla małżeństwa do wynajęcia. Bielawki,

Gabinet kosmetyczny M. Petrykowskiej

dyplomowanej kosmetyczki (266 6)

Bydgoszcz, ul. Krasieńskiego nr. 14

zastosowuje najswiezsze zdobycze wspolczesnej kosmetyki. Odswieza cere, wygladza zmarszczki i zapadłe policzki. Powoduje naturalne rumienice i nadaje piekna karnacje. Modeluje ksztalty. Trwale przyciemnia brwi. Czesciowym siwym wlosom przywraca naturalny kolor. Usuwa defekty skory: kurzajki, znamiona, wagry, rozszerzone pory, **plegi**, czerwonosc i t. d.

Farbuje wlosy na wszystkie kolory naturalne

la ogniotrwałe cegły szamotowe

w róznych gatunkach (27942)

Płyty szamotowe kamienie fasonowe dla generatorów i pieców kupulowych jakotez

wszelkie materialy budowlane Górnoślaski węgiel kamienny koks hutniczy, szczapy i drzewo rabane ze skladnicy i wagonowo oferuje

AUGUST APPELT BYDGOSZCZ, Naruszewi. za 5 Telefon 109 - Zalozone 1875

MINIKA IALEK

Laiki nietluczace . . . od 2,00 zł
 Korpusy do lalek . . . 1,30 ..
 Wózki do lalek . . . 13,00 ..
 Konie na biegunach . . . 15,90 ..
 Zabawki wszelkiego rodzaju.

Kto teraz kupi, oszczedza pieniadze, bo wyjatkowe ceny.

FABRYKA ZABAWEK T. BYTOMSKI
 Dworcowa 15a. (28928) Gdanska 21.
Klinika lalek

MINIKA IALEK

Pierniki są najlepsze na przyprawie



Zadajcie wszedzie!

Hurtownie do nabycia: (28528)
 Fa. Kloslanski, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 66
 Fa. Luczkowski, Bydgoszcz, Dworcowa 70-71

Inteligentny przemyslowiec

energiczny, pracowity, lat 40, wladajacy jezykiem polskim, niemieckim i angielskim **poszukuje stosownej pracy** jakiej badz branzy, lub na inkaso moge stawic kaucje do 8.000 zł. Lask. oferty pod „Kaucja 8” do filji Dziennika Bydgoskiego, Dworcowa 2. (F-15359)

POMOCNIK

maszynnik, z praktyka, do skladu detalicznej sprzedazy nasion, warzyw i kwiatow **potrzebny zarac** lub od 1. i. 28. Tylko pisemne zgloszenia z dolacz swiadectw w odpisie uprasza (28639)

Aleksander Szyfter, skrzynka pocztowa 313 **POZNAŃ.**

Popierajcie „Dziennik Bydgoski”!

Długa 12 **Restauracja A. Twardowski Nast.** Długa 12
 Moich Szan. Gości zapraszam na dziś wieczór na
kiszki z kotła - flaki po warszawsku.
KONCERT ARTYSTYCZNY (28634)



Ozdoby choinkowe

Przeszło 500 gatunków kulek szklanych

Lameta - lichtarzyki - świeczki iskrowe etc.

Sortowane kolekcje pocztowe dla odsprzedajacych od 100 — złotych

Generalna reprezentacja fabryki ozdób choinkowych i przedalni szkła
FR. BOGACZ - BYDGOSZCZ

Sp. Akc. „Hadroga”

Tel. 137, 278 **Bydgoszcz** ul. Matejki 1

Dla unikniecia zwloki w dostawie prosimy PP. Odbiorców swe zamówienia już teraz przesyłać. (27950)

Najlepszą omastę
 na chleb dostarcza
fabryka „BOGUNA”
 C. F. Müller i Syn
 Boguszewo-Pomorze.

Codziennie świeże serdelki serdelowe i parówki oraz we wiorek i czwartek od godz. 4-ej popoł. Świeże kaszanki z tatarskiej kaszy, salcesoniki i wątróbki
JOZEF BOROWSKI, mistrz rzeźnicki
 Bydgoszcz, ul. Długa 43. Telefon 1917. 28511

Restauracja Hotelu Rios
 ulica Długa nr. 53. Telefon nr. 167. (27943) poleca

dobrze i fachowo pielęgnowane napoje — kuchnia pierwszorzędna — obiady z trzech dań 1.00 zł

Procent za obsługę nie dolicza się
 Kto raz się przekonał, pozostaje stałym gościem
 Specjalność: **Nogi wieprzowe.**

Lokal przykryty dachem

Restauracja Hotelu Boston

Obiady z trzech dań — 1,30 zł. Kuchnia warszawska. Najlepsze wódki, likiery i wina. Piwa miejscowe i kocimskie.
 Ceny niskie

Dworcowa 7a (28612) Telefon 340

Jagiellońska 12 **Grand-Cafe** Jagiellońska 12

Od 1 grudnia gra znnowu oddnie w Bydgoszczy lubiany kapelmistrz **DZIECZKOWSKI** ze swoją orkiestrą salonową. — Pierwszorzędny program.

Dnia 30 b. m.
 Pożegnalny koncert jazzorkiestry **Jędrzychowski.** (28133)

RADJO APARATY i CZĘŚCI
 najkorzystniej w firmie (28162)

Inż. R. i T. Jankowscy
 Śniadeckich 2 **BYDGOSZCZ** Telefon 1107

Interes kolonialny w Poznaniu
 bardzo dobrze prosperujący blisko rynku przy głównej ulicy **sprzedam zaraz.** Oferty pod nr. „743/7” do „**PAR**” Bydgoszcz, Dworcowa 72 8507

Nowe modele Fiat 28560
Minerva
Chenard & Walcker
Chrysler
Opel

samochody osobowe, otwarte i kryte, ciężarowe i omnibusy

przy szybkiej dostawie na dogodnych warunkach spłaty poleca

K. S. AUTO
 właśc. K. Śmigielski
Bydgoszcz, Gdanska 19, tel. 1274 (pryw. 815)

Stoek pneumatyków: **Michelin, Firestone, Dunlop.**
 CZĘŚCI ZAPASOWE i PRZYBORY SAMOCHODOWE.
 Specjalny warsztat reparacyjny ulica Dworcowa nr. 32.
 Stale kupna okazyjne.

Śniegowce i kalosze
 przyjmuje do reperacji
E. Guhl i Ska,
 skład skór, Bydgoszcz,
 Długa 4. Tel. 1934.
 Pozamiejscowe uskutecznia się za zaliczeniem. 27353

Kielpiński i Trocki
 ul. Jezuicka nr. 17.

Saneczki Piece
 od 9 złotych
Rury Kolana
 poleca (27355)
B. Stobiecki
 Bydgoszcz ulica Długa nr. 22. Tel. 346.

Kielpiński i Trocki,
 Jezuicka 17. 27941

Cena ogłoszeń: 20 groszy za wiersz szer. 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za wiersz szer. 76mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadhagen. — Konto czekowe: P. K. O. 208713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszowski w Bydgoszczy.